

WIEŚCI

Z GŁÓWNA I STRYKOWA



Skrzyżowanie w Bratoszewicach
aż się prosi o przebudowę. str. 2



Gimnazjum chce mieć uczniów,
więc zaprosiło szóstoklasistów
na lekcje. str. 9

Głowno | Prywatyzacja FAS Głowno

Znowu ważą się losy fabryki szlifierek

Ministerstwo Skarbu Państwa po raz kolejny próbuje sprywatyzować głowieńską fabrykę szlifierek. Dotychczasowe 3 próby zakończyły się niepowodzeniem.

Skarb Państwa posiada 70,96% kapitału zakładowego spółki FAS Głowno, natomiast firma ASCO z Gdyni posiada 1 udział o wartości 28,58% tego kapitału. Pozostałe 0,5% przypada na wielu właścicieli. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2 237 077,29 zł, wartość nominalna udziału Skarbu Państwa wynosi 1 587 395,46 zł. Nie jest to jednak kwota za którą państwo zgodziłoby się na sprzedaż fabryki.

Sprzedaż FAS została ujęta w rządowym, 4-letnim Planie Prywatyzacyjnym z 2008 roku. Kolejną czwartą już próbę sprzedaży państwowych udziałów podjęto w listopadzie.

Do 16 grudnia, bo tego dnia mijał termin składania ofert, zgłosiła się tylko jedna spółka z propozycją zakupu. Potencjalny inwestor jest już udziałowcem FAS. To firma ASCO, która zresztą na tej samej ulicy Kopernika w Głownie posiada swoje biuro oddziałowe. Głównym profilem działalności gdyńskiej spółki jest sprzedaż konwencjonalnych obrabiarek do metalu, zarówno własnej produkcji jak i producentów zagranicznych. Charakter produkcji obu firm jest zatem zbliżony. Głowieńska fabryka szlifierek FAS, Odlewnia Rawicz i właśnie firma ASCO tworzą wspólnie grupę ASCO, w ramach której te przedsiębiorstwa współpracują.

str. 4

RZUT OKIEM | WOŁONTARIUSZE ZBIERALI W WIELKIEJ AKCJI



Hojni byli głownianie i strykowianie w minioną niedzielę, gdy zbierano datki i licytowano na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Nas najbardziej poruszyło zaangażowanie młodych wolontariuszy, takich jak widoczne na zdjęciu Amelia Pintera i Wiktoria Krzeszewska. O finale WOŚP więcej na str. 10.



Ministerstwo nie chce ujawnić kwoty, za jaką Skarb Państwa byłby w stanie sprzedać swoje udziały.

lowiczanie.info
www.lowiczanie.info

Plac Wolności w Głownie

Ruchomą panoramę Głowna lub Strykowa pobierz na ekran swego komputera z naszego serwisu www.lowiczanie.info

Centrum Strykowa

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCA

Sosnowiec | Kolejne zagraniczne inwestycje Magazyn markowych ciuchów za ponad milion

Na początku każdego sezonu z centrum dystrybucyjnego firmy IC Companys w Sosnowcu koło Strykowa wyjeżdżać będzie do sklepów w całej Europie nawet 20 tysięcy ubrań dziennie.

Będą to ciuchy znanych marek: głównie Cottonfield i Jackpot, ale również Part Two, czy Matinique. Duńczycy oficjalnie zainaugurowali działalność magazynu w ubiegłą środę, 4 stycznia.

– To kolejny milowy krok w historii IC Companys w Polsce. Dziś świętujemy, ale tak na-

prawdę to pracujemy tutaj już od 2 lat, a to, co w tej chwili otwieramy, działa już od grudnia. Cieszę się, że udało się zrealizować pomysł przeniesienia tutaj znacznej części dystrybucji – mówił do załogi Chris Bigler, dyrektor finansowy IC Companys.

Chwaląc pierwsze wyniki rozbudowanego magazynu, jak również to, że cały projekt udało się wdrożyć w ciągu zaledwie 3 miesięcy, Bigler zaznaczył jednak, że wszystkich czeka ciężka praca, bo branża odzieżowa przeżywa problemy, a spadek obrotów widoczny jest również wyraźnie na polskim rynku. str. 5

REKLAMA

Restauracja U PANA TADEUSZA

organizuje:

- wesela • komunie • bankiety
- imprezy okolicznościowe
- we własnym lokalu do 200 osób
- w sali „Tellmena” w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
- catering na terenie woj. łódzkiego

Domaniewice, ul. Główna 5
Tel. 607-930-234, 46 838-36-46

LOKAL KLIMATYZOWANY

INDEKS

Kultura >34

Ogłoszenia >27

Sport >36

Pogoda >40

Bezpieczeństwo

Bratoszewice | Kolejny wypadek w niebezpiecznym miejscu

To skrzyżowanie aż prosi się o przebudowę

Ponad 4 godziny trwały utrudnienia w ruchu na drodze krajowej nr 14 po wypadku, do którego doszło w południe 4 stycznia w Bratoszewicach.

Kierowca Fiata Ducato, mieszkaniec Aleksandra Łódzkiego, jadący w stronę Główna nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył terenowego Mitsubishi kierowanego przez mieszkańca powiatu kutnowskiego, który zamierzał skręcić w lewo. W wyniku pochwnięcia terenówka uderzyła w jadącego z przeciwka ciężarowego Mana, kierowanego przez obywatela Białorusi, a następnie odbiła się i uderzyła w bok osobowego Volvo, kierowanego przez mieszkańca powiatu piaseczyńskiego. W wyniku wypadku do szpitala z obrażeniami głowy, klatki piersiowej i kręgosłupa trafił kierowca i pasażer z Mitsubishi.

Droga była zablokowana przez trzy godziny, później ruch odbywał się wahadłowo. Kierowcy samochodów osobowych jeździli objazdami przez Wysoki i Wołę Błędowną oraz Kalinów, Bratoszewice i Rokitnicę. Na stanie w korku pozwalali sobie tylko nieliczni kierowcy samochodów ciężarowych, głównie ci, którzy utkneli w nim w pierwszych minutach po wypadku. Większość jednak szukała innych dróg objazdu,



W GDDKiA od dawna leżą plany przebudowy wszystkich skrzyżowań w Bratoszewicach.

dających możliwość szybkiego dotarcia do autostrady.

Oplakane skutki tych „wycieczek” widoczne były już kolejnego dnia rano. Mieszkańcy Kalinowa alarmowali starostwo, że uszkodzona została i droga, i chodnik biegnące przez ich wieś. Ekipa wydziału drogownictwa zgierskiego starostwa, która pojawiła się na miejscu w czwartek, orzekła, że uszkodzonych zostało 300 m asfaltowego pobocza wraz z podbudową oraz 400 mkw chodnika.

Wszyscy zadają pytanie, kiedy w końcu przebudowane zostanie bardzo niebezpieczne skrzyżowanie drogi krajowej nr 14 z ul. Kolejową w Bratoszewicach. Ci, którzy skręcają z czternastki w osiedlową drogę, bez wydzielonego pasa lewoskrętu narażają się



Terenowe Mitsubishi, odbijając się od ciężarówki, wpadło na bok Volvo i zablokowało obydwa pasy ruchu.

na uderzenie z tyłu i wymianie nieutwardzonym poboczem, zaś ci, którzy wyjeżdżają na czternastkę z ul. Kolejowej, nieustannie miarkują, czy uda im się wykonać odpowiednio szybko manewr skrętu przy fatalnej nawierzchni drogi.

W GDDKiA od dawna leżą plany przebudowy wszystkich skrzyżowań w Bratoszewicach, ale ich realizacja nierozważalnie wiąże się z gruntowną przebudową trasy krajowej nr 14,

a to z kolei nastąpi nie wcześniej, niż w naszym rejonie wybudowane zostaną autostrady, przynajmniej tak mówią gminni urzędnicy. – Oczywiście monitorujemy w tej sprawie, pisaliśmy nawet do ministerstwa, ale odpowiedź jest tylko jedna – priorytetem są w tej chwili autostrady i drogi ekspresowe. Jedyne, co możemy zrobić, to co jakiś czas dowieźć kruszywo, by zniwelować zadolenia, które przy wieździe na trasę tworzą się non

stop – mówi Wiesław Tomczyk z UM-G Stryków.

Starostwo, będące zarządcą ul. Kolejowej, również czeka na decydujące ruchy GDDKiA. Z informacji, jakie otrzymaliśmy od rzecznika prasowego łódzkiego oddziału GDDKiA Macieja Zalewskiego, wynika, że projekt rozbudowy trasy krajowej nr 14 gotowy jest już od 2007 roku. – Czekamy na zezwolenie na realizację inwestycji, ale do tego potrzebne są pieniądze,

których na razie nie mamy – mówi Zalewski. Wśród kosztów wymienia on nie tylko wydatki związane z samą rozbudową, ale również koszty wykupu działek zajętych pod inwestycję.

Co do samego rozwiązania problemu skrzyżowania Kolejowej z krajową „14” poinformował on Wieści, że dla jadących od strony Łodzi powstanie tu lewoskręt, zaś dla podążających od Łowicza wyspa wymuszająca spowolnienie ruchu. IJS

Stryków Płonął dom

Wady instalacji elektrycznej były prawdopodobną przyczyną pożaru domu przy ul. Głowackiego w Strykowie, do którego doszło w nocy 7 stycznia. Doszczętnie spłonęły kuchnia i łazienka z wyposażeniem, pozostałe pomieszczenia uległy okopceniu. W domu nikogo nie było. W celu ugaszenia pożaru konieczna była rozbiórka części podwieszanego sufitu znajdującego się w budynku. Straty oszacowano na ok. 60 tys. zł. Nikt nie ucierpiał. W akcji gaśniczej udział brały 2 zastępy strażaków JRG PSP ze Strykowa, 2 zastępy OSP ze Strykowa oraz zastęp OSP Kiełmina. IJS

Głowno Pożar wiaty

We wtorek, 3 stycznia ok. godz. 15.20 na ul. Czarnieckiego w Głownie paliła się blaszana wiatra, znajdująca się na terenie myjni samochodowej. Płonęły głównie przedmioty będące wewnątrz: opony i stare meble. OSP w Głownie uznała, że ogień może rozprzestrzenić się na sąsiadujące wiaty, czy też stojący obok dom, do gaszenia przyjechały więc dwa zastępy strażaków. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zaprószenie ognia. Straty wstępnie oszacowano na 1500 zł. IJS

Głowno | Komisariat policji Znów kto inny na fotelu komendanta

Komisariat Policji w Głownie pracuje nadal bez komendanta na stałe. Cezarego Szczerbiaka, zastępcę komendanta Komisariatu Policji w Strykowie, który pełnił obowiązki komendanta głowieniejskiej policji od grudnia, zastąpił teraz jego przełożony Bogusław Starczewski.

Przypomnijmy, że Komisariat Policji w Głownie nie ma swojego komendanta od listopada

da, czyli od momentu przejścia na emeryturę Romana Półbratka. Rozpisany wówczas przez Komendę Powiatową Policji w Zgierzu konkurs nie przyniósł rezultatu. Kolejny został ogłoszony w ubiegłym tygodniu, 4 stycznia. Oferty kandydatów przyjmowane są do 18 stycznia. Wśród wymagań jest m.in. 8-letni staż służby w policji i co najmniej 2-letnie doświadczenie na



Komendant Bogusław Starczewski.

stanowisku kierowniczym. Postępowanie kwalifikacyjne ma zostać zakończone najpóźniej do 15 lutego. IJS

KRONIKA POLICYJNA | 5.01.2012-10.01.2012

Stryków i okolice

■ 5 stycznia o godz. 20.30 w Wyssokach na krajowej „14” kierujący VW Golf 27-letni mieszkaniec powiatu częstochowskiego uderzył w tył Toyoty kierowanej przez mieszkankę Główna. Sprawca miał 0,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 5 stycznia w Woli Błędownej na terenie parku maszynowego jednej z firm budujących autostradę niezna ni sprawcy skradli z jednej z rowniarek 250 l oleju napędowego.

■ 6 stycznia o godz. 14.30 w Dobrej funkcjonariusze policji autostradowej zatrzymali Fiata 126 p. Kierowca był pod wpływem alkoholu.

■ 7 stycznia o godz. 15.30 w Ossem policjanci KPP Zgierz zatrzymali 24-latkę kierującego rowe-

rem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 0,7 promila alkoholu.

■ 7 stycznia KP Stryków został zawiadomiony przez mieszkańca Smolic o tym, że niezna sprawca w godz. 19-20 skradł należący do niego motorower zaparkowany przy sklepie w Smolicach. Straty: 1 tys. zł.

■ 9 stycznia o godz. 16.10 na ul. Warszawskiej w Strykowie kierujący Oplem mieszkaniec Strykowa nie ustąpił pierwszeństwa motorowerzyście, mieszkańcowi gminy Głowno. Sprawca został ukarany mandatem.

■ 10 stycznia o godz. 0.15 funkcjonariusze KP Stryków zatrzymali na trasie nr 71 kierującego Nissanem mieszkańca Główna, który miał w wydychanym powietrzu 2,52 promila alkoholu.

Głowno i okolice

■ 8 stycznia o godz. 18.45 w Głownie na ul. Głownej policjanci zatrzymali 33-latkę kierującą rowerem w stanie nietrzeźwości (0,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu i zakaz kierowania rowerami oraz pojazdami mechanicznymi).

■ 8 stycznia o godz. 21.45 na ul. Targowej policjanci zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o kierowanie Citroenem Berlingo, który uderzył w drzewo. Do prowadzenia pojazdu nie chciał przyznać się ani 28-latek z powiatu kłobuckiego (2,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu), ani 40-latek z pow. zarbrańskiego (2,12 promila), ani 22-latek z pow. łęczyckiego (1,1 promila). Postępowanie prowadzi KP Głowno.

Głowno, Stryków | Zbiórki krwi Krew będzie można oddać w szkole i w remizie

W niedzielę 15 stycznia, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zawita do Główna i Strykowa. W Głownie zbiórka krwi przeprowadzona zostanie w SP nr 2 w godz. od 9 do 11, a w Strykowie odbędzie się ona w jednostce OSP między 10 a 13. W styczniu RCIK zawita w nasze rejony jeszcze raz. 29 stycznia zostanie zorganizowana zbiórka krwi

w świetlicy parafialnej w Dmolinie i potrwa od 10 do 12.

Wszystkie akcje zorganizowane zostaną tak jak do tej pory, czyli pod dachem, a nie w ambulansie. Chodzi o zapewnienie komfortu krwiodawcom, którzy, jak na przykład w Strykowie, zwykli przychodzić do punktu od razu większą grupą, która musiałaby czekać na dworze. IJS

Klęk | Pożar domu

Ogień strawił cały dach

We wtorek 3 stycznia, kilka minut po godzinie 14, palił się dom nr 8a w Klęku w gminie Stryków. Spaleniu uległ cały dach, a częściowo również lekki konstrukcji strop budynku.

PSP w Strykowie zakwalifikowała pożar jako trudny technicznie, ponieważ schody na nieużytkowe poddasze były wąskie i strome. Dostanie się do poddasza było utrudnione. Ponadto ogień w momencie przybycia strażaków objął już całe poddasze o powierzchni 163 m².

W akcji udział wzięło w sumie 7 zastępów straży pożarnej: 4 PSP ze Strykowa i Zgierza

oraz 3 OSP ze Strykowa, Swędowa i Kiełminy. Kilku strażaków skupiło się wyłącznie na wyniesieniu wyposażenia domu.

W momencie powstania zarzewia ognia w domu nie przebywały żadne osoby. Parterowy dom posiadał ocieplony strop lekkiej konstrukcji, który w wyniku działania ognia zaczął się zawałać. Straty oszacowano wstępnie na około 200 tys. zł, natomiast ocalony dobytek wart jest około 600 tysięcy zł.

PSP w Strykowie przypuszcza, że przyczyną pożaru była prawdopodobnie wadliwa instalacja elektryczna. IJS

Znana jest już data wyborów uzupełniających w Strykowie

Czy Bogdan Walczak wystartuje. str. 9

Głowno | Galeria Sztuki Bank&DM zaprasza

Spotkanie z Józefem Panfilem

12 stycznia, o godz. 13 w budynku Banku Spółdzielczego odbędzie się spotkanie ze znanym pejzażystą Józefem Panfilem. Wizyta malarza jest związana z zakończeniem pierwszej wystawy, jaką prezentowano od grudnia w nowo powstałej w Głownie galerii sztuki Bank&DM, prowadzonej wspólnie przez Bank Spółdzielczy oraz głowieńskiego artystę Dariusza Młynarczyka.

Wystawa prezentująca dzieła wyróżniających się pejzażystów, zatytułowana „Zaprzęgni w pejzaż” zainaugurowała działalność głowieńskiej galerii 9 grudnia. Najsłynniejszym twórcą, który za darmo udostępnił do obejrzenia swoje prace jest bez wątpienia Józef Panfil – czołowy polski pejzażysta.

Artysta nie mógł pojawić się na grudniowym otwarciu wystawy

osobiście, ale z zaproszenia do Głowna postanowił skorzystać właśnie teraz. Dzisiaj o godzinie 13.00 pojawi się on w siedzibie galerii na spotkaniu z miłośnikami sztuki, aby opowiedzieć wszystkim zainteresowanym więcej o sobie i swojej sztuce.

Józef Panfil urodził się w 1958 roku w Tomaszowie Mazowieckim. Za swoje pejzaże był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. Jego obrazy oglądać można było w wielu galeriach w kraju, a także w Bonn, Oslo czy Nowym Jorku. Artysta specjalizuje się w tworzeniu obrazów niewielkich rozmiarów. Najczęściej są to pejzaże oraz martwe natury.

24 stycznia w galerii Bank&DM swoją inaugurację ma mieć nowa ekspozycja zatytułowana „Grafika świata – mistrzowie małego formatu”. **kl**

Głowno | Konkurs na kierownicze stanowisko

Szukają kierownika referatu

Do 16 stycznia mogą zgłaszać swoje kandydatury chętni do objęcia wakującego od listopada stanowiska kierownika Referatu Finansowo-Budżetowego Urzędu Miejskiego w Głownie. Stanowisko kierownika referatu było wolne od listopada 2011 r, kiedy to za porozumieniem stron pełniącą tę funkcję Jadwiga Sadowska objęła stanowisko inspektora.

Od tego czasu kierowniczego stanowiska nie pełnił nikt. Powody były prozaiczne – brak zabezpieczonych w budżecie funduszy na pokrycie pensji osoby pełniącej tę rolę. Wraz z przyjęciem nowego budżetu pieniądze na ten cel się znalazły. Jak powiedział

w rozmowie z Wieściami sekretarz miasta Jarosław Trojanowski wśród kandydatów na stanowisko kierownika mile widziane będą osoby związane z pracą w samorządzie, a także ludzie z doświadczeniami w biznesie.

Procedura wyboru nowego kierownika powinna zakończyć się do końca stycznia. Do 16 stycznia można zgłaszać swoje aplikacje. Następnie dla osób, które się zgłoszą zostanie przeprowadzony test oraz rozmowa kwalifikacyjna. Najlepiej oceniona osoba zostanie zarekomendowana na to stanowisko burmistrzowi Grzegorzowi Janeczki, który taką kandydaturę musi zaakceptować. **kl**

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Zaprezentują się wszystkie grupy

14 stycznia, o godz. 16 w sali MOK w Głownie odbędzie się impreza pt. „Śpiew, muzyka, taniec, czyli noworoczne zamieszanie”. Okazje do zaprezentowania się na scenie będą miały wszystkie grupy, działające w MOK. Swoje umiejętności zaprezentują: zespół śpiewaczy Czeremcha, Studio Piosenki MOK, miejska orkiestra dęta, wszystkie grupy wiekowe tanecznego zespołu Gold, grupa Crazy Crew – tań-

cząca breakdance, grupa cyrkowa czy też grupa Tai Chi. Ważnym punktem imprezy będzie też odsłonięcie tablicy upamiętniającej nadanie MOK tytułu Miejsca Odkrywania Talentów przyznanego mu przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, działający przy Ministerstwie Edukacji. Z tej okazji, podczas koncertu zaprezentowana zostanie także prezentacja multimedialna o osiągnięciach ośrodka. **opr. kl**

RZUT OKIEM | IZA SZUKA WŁAŚCICIELA



17 grudnia 2011 r. na ul. Skokowskiego w Głownie samochód potrącił młodą suczkę. Dzięki szybkiej interwencji pies trafił do weterynarza, a potem do przytuliska. Suczka jest zadbane, więc można wnioskować, że ma właściciela, który jej zapewne poszukuje. Nie wiadomo jak pies ma na imię. Pracownicy Arkadii nadali mu imię Iza na cześć kobiety, która przywozła zwierzę. **pw**

RZUT OKIEM | JAN PERZYŃSKI PIERWSZY W TYM ROKU



Pierwszym głownianinem urodzonym w 2012 roku jest Jan Perzyński, który przyszedł na świat 4 stycznia o godzinie 23.20 w szpitalu w Głownie. Już następnego dnia mamę chłopca, Sylwię, odwiedził wraz z dyrektorem placówki Amerem Houlim (po prawej) burmistrz Grzegorz Janeczka, który wręczył jej bon na zakup wyprawki, krzeselko do karmienia i inne drobne upominki. **opr. kl**

Bratoszewice | Nie było świątecznych iluminacji

Ludzie nie lubią szarości

Jeden z czytelników zwrócił uwagę naszej redakcji na sprawę, która w okresie świąteczno-noworocznym zasmuciła podobno wielu mieszkańców Bratoszewic. Po raz pierwszy od wielu lat w Bratoszewicach nie zostały zainstalowane świąteczne iluminacje.

Jak przypomina nasz czytelnik, zwyklej ten wprowadzony został wiele lat temu przez bur-

mistrza Henryka Kurczewskiego i był kontynuowany do ubiegłego sezonu, kiedy to zamontowano kilka starych ozdób. W grudniu 2011 nie pojawiła się już żadna.

Jak podkreśla nasz czytelnik, nie chodzi tu tylko o to, by zadowolili oko mieszkańców Bratoszewic, ale również o to, by umieć odpowiednio prezentować gminę. Po oddaniu do użytku autostradowej obwodnicy Strykowa cały tranzyt przebiega przez Bratoszewice, drugą co do wielkości miejscowość w gminie i jednocześnie jedyną usytuowaną przy drodze tranzytowej. Zdaniem naszego czytelnika iluminacje

w Bratoszewicach powinny stać się stałym elementem promocji gminy, bo teraz jadący wieczorem trasą krajową kierowcy zapamiętują ładnie oświetlony Stryków i szarość w Bratoszewicach.

Z tego co dowiedzieliśmy się w wydziale inwestycji UM-G Stryków wynika, że w tym sezonie zrezygnowano z montażu iluminacji w Bratoszewicach ze względu na to, że wiele jej elementów było już przestarzałych i nie nadawało się do użytku. – Jeśli budżet gminy pozwoli, to sukcesywnie dokupować będziemy kolejne elementy, które pozwolą stworzyć estetyczną całość

świątecznego wystroju dla kolejnej miejscowości. Nowe iluminacje dobrze wyglądałyby nie tylko w Bratoszewicach, ale również w Dobrej czy Koźlu – mówi podinspektor ds. zamówień publicznych Kinga Miśkiewicz. Wpływ na świąteczny wystrój miejscowości mogą mieć sami jej mieszkańcy. Co roku jesienią nikt inny, tylko oni sami, decydują o podziale pieniędzy z tzw. odpisu sołeckiego. Wystarczy tylko przyjść na zebranie i zgłosić wniosek, jeśli zyska on poparcie większości obecnych, wówczas zostanie zrealizowany za pośrednictwem gminy. **ljs**

Gminy | Darmowy dentysta w każdej gminie

Gdzie do stomatologa, ortodonta i protetyka

W 1 tegorocznym numerze Wieści pisaliśmy na temat zmian, które czekały z początkiem roku na pacjentów w związku z podpisywaniem umów z NFZ. Jedną z większych zmian dotyczyły lekarzy stomatologów. W minionym tygodniu otrzymaliśmy sygnały, że mieszkańcy gmin niepokoją się o to, gdzie mogą za darmo skorzystać z ich usług. Wychodząc im naprzeciwko uzupełniamy te informacje o punkty z terenu gmin, o których piszemy na łamach Wieści.

W Głownie i okolicach umowa na świadczenia ogólnosto-

matologiczne z NFZ podpisane mają NZOZ Dentica na ul. Wojska Polskiego oraz NZOZ Mark Dent na Kopernika, a także gabinet stomatologiczny Bartłomieja Kucińskiego w Popowie Głowieńskim.

W gminie Stryków kontrakt podpisany ma NZOZ S-Dent, który swoje oddziały ma w samym Strykowie przy ul. Mickiewicza oraz w Bratoszewicach przy placu Staszica 1.

W gminie Dmosin są dwa takie punkty: gabinet stomatologiczny w Kołacinie oraz Olident gabinet stomatologiczny Małgo-

rzaty Oliwczyńskiej w Nagawkach.

Świadczenia ogólnostomatologiczne dla dzieci i młodzieży do 18 roku życia prowadzi NZOZ Dentica oraz NZOZ Holydent z ul. Czackiego w Głownie oraz NZOZ S-Dent w Strykowie.

Młodzi ludzie mogą też skorzystać z opieki ortodonta. Kontrakt na takie świadczenia podpisane ma głowieński NZOZ Remedium z ul. Kopernika. Także w Głownie na Kopernika, ale w NZOZ Mark-Dent prowadzona będzie protetyka. **kl**

Stryków | Wędkarstwo

W niedzielę walne zebranie

15 stycznia w Domu Kultury w Strykowie odbędzie się walne zebranie LOP „Stowarzyszenie Wędkarzy Zalew” oraz PZW Koło Nr 50 w Strykowie. Pierwszy termin zebrania wyznaczono na godz. 9.30,

a drugi na 10. W porządku obrad: sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku, uchwalenie wewnętrznego regulaminu organizacji, dyskusja nad tegorocznymi stawkami opłat oraz wolne wnioski. **ljs**

Głowno | Hufiec ZHP jak biuro turystyczne

Wyjazdy na wyspę tropikalną

Głowieńska komenda hufca Związku Harcerstwa Polskiego organizuje dwa wyjazdy na tropikalną wyspę, która znajduje się w Krausnick w pobliżu Berlina. Wyjazdy do sztucznego tropiku odbędą się w dwóch

turach. Pierwsza wyruszy 2 lutego wieczorem, jej powrót planowany jest na 5 lutego, drugi wyjazd 5 lutego powrót 8 lutego. Szczegóły w Hufcu.

Na pierwszy wyjazd zapisało się już ponad 30 osób. **pw**

Aktualności

**W Dmosinie spór
o pieniądze dla zespołu
Mrożanie. str. 34 i 35**



W poniedziałek, 9 stycznia, pracownicy uzupełniali jeszcze płyty chodnikowe po naprawie niedzielnej awarii.

Głowno | Przez 1,5 godziny nie było wody

Pęknięta rura na Swobodzie

Przez 1,5 godziny byli pozbawieni bieżącej wody mieszkańcy bloków na osiedlu Swoboda. W niedzielę 8 stycznia, w godzinach porannych, we wjeździe między bloki doszło do pęknięcia rury wodociągowej. Awarię dość szybko udało się naprawić pracownikom Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. O wyciekającej wodzie pracownicy MZWIK

zostali poinformowani, około godziny 9.30. Na miejsce od razu udała się ekipa, która odkopała pękniętą rurę i założyła na nią specjalną nakładkę naprawczą. W związku z naprawą na osiedlu, przez około 1,5 godziny, odłączona została woda. Na miejsce podstawiony został jednak beczkowóz, w którym mieszkańcy mogli na bieżąco uzupełniać swoje zapasy.

Najprawdopodobniejszą przyczyną pęknięcia żeliwnej rury o średnicy 160 mm były zbyt duże naprężenia wewnętrzne.

– Szczęście, że stało się to akurat we wjeździe, więc nic nie stało na przeszkodzie w dostarczeniu do miejsca awarii – komentuje prezes MZWIK Czesław Pelka. – Dzięki temu udało się z nią szybko uporać. **kl**

Głowno | Prywatyzacja FAS Głowno

Znowu ważą się losy fabryki szlifierek

dokończenie ze str. 1

Powiązania między fabryką szlifierek i producentem obrabiarek sięgają 1999 r., kiedy to ASCO nabyło duży udział FAS Głowno.

W przypadku złożenia oferty wiążącej ministerstwo decyduje o podjęciu rozmów z potencjalnym inwestorem. Harmonogram prywatyzacji jest uzależniony od treści i jakości złożonej oferty oraz od przebiegu rozmów z inwestorem. 5 stycznia rozpoczął się etap negocjacji. Nie wiadomo jednak, kiedy rozmowy mogłyby się zakończyć, a transakcja zostałaby sfinalizowana. Według strony rządowej proces prywatyzacji FAS powinien zakończyć się w pierwszym półroczu 2012 r.

Ministerstwo nie chce ujawnić kwoty za jaką Skarb Państwa byłby w stanie sprzedać swoje udziały. – Nigdy w przypadku procesów prowadzonych w trybie negocjacji nie podajemy do publicznej wiadomości oczekiwanej ceny za posiadany przez Skarb Państwa pakiet, gdyż osłabiłoby to naszą pozycję negocjacyjną, szczególnie w przypadku ewentualnego niepowodzenia trwającego postępowania i konieczności jego wznowienia. Wartość transakcji ujawniana jest po zakończeniu procesu i podpisaniu umowy sprzedaży – napisała nam

rzecznik MSP Magdalena Kobos.

Aktualny etap negocjacji polega również na poddaniu przedsiębiorstwa, będącego potencjalnym obiektem przejęcia (w tym wypadku fabryki FAS), wyczerpującej analizie pod względem jego kondycji handlowej, finansowej, prawnej i podatkowej.

Ministerstwo Skarbu Państwa w wiadomości przesłanej do naszej redakcji podkreśla, że to czy spółka jest dochodowa czy nie, nie ma wpływu na decyzję o jej prywatyzacji. Fabryka szlifierek w Głownie od kilku lat nie przynosi jednak zysków. W 2008 r. zysk netto wyniósł 69 tys. zł, rok później spółka osiągnęła jednak już ujemny wynik netto na poziomie – 174 tys. zł, rok 2010 zakończył się także stratą netto – 82 tys. zł.

Nie wiadomo jak na prywatyzację FAS zapatruje się zarząd spółki. Prezes Tomasz Oglaska nie chciał udzielać żadnych informacji o przebiegu negocjacji dopóki nie dobiegnie ona końca. Również pracownicy fabryki nie chcą się wypowiadać na ten temat. W głowieńskim przedsiębiorstwie zatrudnionych jest 79 osób.

Prywatyzacja ma na celu zwiększyć dostęp do kapitału i może zapewnić spółce dostęp do nowych rynków – taką definicję posłużyła się rzeczniczka MSP. Nie wiadomo jednak, czy jeśli dojdzie do sprzedaży FAS, ten cel zostanie osiągnięty. Fabryka prywatna musi przynosić zyski, a głowieńska fabryka na razie ponosi straty. Jeśli potencjalny inwestor nie będzie cierpliwy może szukać oszczędności. **pw**



W tym budynku pracuje obecnie jeszcze blisko 80 osób.

LISTY DO REDAKCJI



Oburzeni taką reakcją

Chcemy odnieść się do listu p. L. Kozłowski z dnia 22.12.2012 r. (zamieszczonego w Wieściach – przyp. red.). Wielu obywateli Głowna było oburzonych reakcją pana na zapowiedź Burmistrza G. Janeczka o konsekwencjach dla osób, które niesłusznie skazują władze i urzędników miejskich. Należy walczyć z tym procederem

różnymi sposobami. Bardzo nieładnie (mówiąc ogólnie) postąpił pan „dowalając” władzy w okresie zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Jest to w naszej polskiej tradycji czas pokoju, radości, łagodzenia obyczajów (dzielmy się przeciw opłatkami). No cóż proszę Pana – kultura pilnie poszukiwana!

Krytykuje pan bardzo wiele rzeczy, załatwianie spraw – ma pan do tego prawo, ale jeśli krytyka to tylko konstruktywna. A może to właśnie pan zna „przepis” dla

Głowna jak pozbić „balagan” z poprzednich lat?

Zwracamy się do radnych i władz miasta – w Nowym Roku 2012 działajcie wspólnie, jednym frontem dla dobra naszego miasta i jego mieszkańców. Nie wojujcie między sobą, spożytkujcie tę energię, aby w Głownie żyło się lepiej, a nasze miasto było coraz piękniejsze. Wszystkiego najlepszego dla władz miasta i radnych w Nowym Roku 2012.

St. Garstka, J. Golisz, Tadeusz Zuchora, Iwona Dałek

REKLAMA

Pewno
bezpiecznego
jutra



AVIVA
Ubezpieczenia Emerytury
Inwestycje



Bogdan Boczek
tel. 601 817 533

e-mail: Boczek.Bogdan@aviva.com.pl

Nasze życie może zmienić się w ciągu kilku minut. Poważny wypadek, lekarska diagnoza, leczenie szpitalne czy konieczność poddania się długotrwałej rehabilitacji mogą nie tylko zmienić nasze cele i priorytety, ale i wpłynąć na życie naszych bliskich. Choć na wiele zdarzeń nie mamy wpływu, dzięki wyborowi odpowiedniego ubezpieczenia możemy zapewnić sobie i rodzinie finansowe wsparcie w razie mniej lub bardziej poważnych problemów zdrowotnych.

W ofercie Avivy znajduje się wiele ubezpieczeń, które pozwalają zyskać poczucie bezpieczeństwa finansowego w przypadku problemów ze zdrowiem. Większość z nich oferowana jest jako ubezpieczenia dodatkowe do ubezpieczeń na życie. Niektóre są oddzielnymi produktami. Wiele z nich dostępnych jest zarówno dla dorosłych, jak i dzieci.

Jeśli obawiamy się ciężkiej choroby lub wypadku, których konsekwencją będzie całkowita niezdolność do pracy, powinniśmy zastanowić się nad wyborem ubezpieczenia, zapewniającego nam pomoc finansową w takiej sytuacji. Ubezpieczenie w razie niezdolności do pracy jest dostępne m.in. jako opcja do ubezpieczenia na życie Nowa Perspektywa. Otrzymane z tytułu ubezpieczenia pieniądze mogą stanowić rekompensatę utraconych dochodów oraz ułatwić dostęp do wysokospecjalistycznych badań i metod leczenia.

Dzięki ubezpieczeniom wypadkowym możemy liczyć na pomoc w razie różnego rodzaju skutków wypadków. Niektóre z tego ro-

dzaju ubezpieczeń obejmują tylko najtragiczniejsze skutki wypadku, jak śmierć lub kalectwo. Są jednak i takie, które pozwalają zabezpieczyć się od bardzo szerokiego spectrum zdarzeń, począwszy od najbardziej poważnych, w tym: od niezdolności do pracy, poprzez trwałe uszkodzenia na zdrowiu, po stosunkowo lżejsze konsekwencje wypadków – pobyt w szpitalu, rehabilitacja. Szeroki zakres ochrony zapewnia m.in. ubezpieczenie dodatkowe do Nowej Perspektywy Na Wypadek oraz samodzielne ubezpieczenie wypadkowe W potrzebie.

Z myślą o osobach szczególnie troszczących się o swoją przyszłość w przypadku choroby stworzone zostały ubezpieczenia w razie poważnego zachorowania, w razie pobytu szpitalnego oraz ambulatoryjnego. Ubezpieczenia w razie poważnego zachorowania zapewniają wypłatę wysokiego świadczenia w razie takich chorób jak: nowotwory złośliwe, zawał serca, udar mózgu, niewydolność nerek. Pozwalają więc osobie chorej w najtrudniejszych chwilach w pełni skoncentrować się na leczeniu, bez obaw o brak środków na utrzymanie i leczenie. Dzięki ubezpieczeniom szpitalnym można z kolei zyskać środki na opłacenie kosztów opieki medycznej lub rehabilitacji. Ubezpieczenia ambulatoryjne natomiast pozwalają szybko i łatwo skorzystać z porady specjalisty oraz poddać się niezbędnym badaniom, co jest szczególnie ważne dla osób dbających o zdrowie i mających z nim problemy.

O szczegóły dotyczące ubezpieczeń zdrowotnych i wypadkowych oraz możliwość dopasowania ich do swoich potrzeb warto zapytać doradcę ds. ubezpieczeń i inwestycji Avivy.

DOM WESELNY Syntex

- komunie
- chrzciny
- urodziny
- imieniny
- 18-stki
- konsolacje

CENY NA KAŻDĄ KIESZĘN

PRZYJĘCIA WESELNE • CATERING

Tel. 503-977-175, 501-503-358

STRETCH 2,5 kg Taśma 60m

tylko **23.99,-** cena brutto

tylko **2.20,-** cena brutto

Odzież-Robocza.com

KOŁO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz
tel. 46 837 66 86, sklep@kolo.biz

w dniach 16.01-21.01

Wielka Wyprzedaż

wszystkie oprawy **50%** taniej

Salon Optyczny, Ewa Trościanko
Łowicz, ul. Zduńska 59A



Pracownicy magazynu to w większości bardzo młodzi ludzie dojeżdżający tu m.in. z Łodzi, Głowna, Ozorkowa.

Sosnowiec | Kolejne zagraniczne inwestycje

Magazyn markowych ciuchów za ponad milion

dokończenie ze str. 1

Do tej pory magazyn, który najpierw znajdował się w Łodzi, a później przeniesiony został na teren Panattoni Park w Sosnowcu obsługiwał w przeważającej części sklepy outletowe w Polsce, Czechach i na Węgrzech, pozostała działalność logistyczna była prowadzona z magazynu centralnego w Danii. Teraz centrum dystrybucyjne w Sosnowcu zaopatrywać będzie wszystkich klientów zarówno w Unii Euro-

pejskiej jak i poza nią również w nowe kolekcje.

– Obiekt przygotowywany był do tego od kilku miesięcy. Inwestycja kosztowała 1,1 mln zł. Jeszcze w listopadzie pracowało tu 19 osób, a teraz załoga liczy 26 osób, z których 5 pracuje poza działem logistyki. – Cały czas korzystamy też z pracowników tymczasowych zatrudnionych poprzez agencję pracy i jest to od 4 do 15 osób – mówi szefowa magazynu Olga Siewiera.

Jak na magazyn o powierzchni 10 tys. mkw. to niezbyt duża liczba, jednak z tego co mówi Marcin Mielczarek, kierownik operacyjny magazynu wynika, że skomputeryzowany system pracy pozwala coraz bardziej na ograniczenie liczby zatrudnianych pracowników. Ci, którzy znaleźli tu pracę dojeżdżają m.in. z Głowna, Ozorkowa, Zgierza i Łodzi. Miejscowych jest niewielu.

– Jestem tu krótko, bo dopiero od miesiąca, ale mogę powie-

zieć, że naprawdę wszystko jest dobrze zorganizowane, każdy dokładnie wie co ma robić. Zajmuję się skanowaniem, wykładaniem towaru, kompletowaniem wysyłek – mówi Mateusz, jeden z pracowników. W otwarciu uczestniczyli przedstawiciele duńskiego zarządu firmy, managerowie marek oraz załoga magazynu. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali ze strony duńskiej Chris Bigler, a ze strony polskiej Olga Siewiera. **ljs**

Głowno | Uchwała o opłatach targowych Podwyżek nie będzie, będą za to komplikacje

Od 1 stycznia weszła w życie przegłosowana jeszcze w czerwcu 2011 roku uchwała Rady Miejskiej w Głownie w sprawie zarządzenia poboru opłaty targowej, określenia inkasentów, zasad poboru i ustalenia stawek opłaty targowej. Nie wprowadza ona jednak zbyt wielu zmian, oprócz jednej, która w znaczący sposób komplikuje sprawę pozyskiwania opłat za handel w budynkach i ich częściach.

W mieście znajdują się 3 targowiska: największe na ul. Bielawskiej, zwane przez mieszkańców po prostu rynkiem oraz dwa mniejsze: na ul. Kopernika i na Sikorskiego „Pod Arkadami”. Prowadzi się na nich handel różnymi sposobami, od sprzedaży z ręki, przez sprzedaż z samochodu po sprzedaż ze specjalnie przygotowanych budek, takich jak można oglądać na „Twardym Rynku” przy Bielawskiej.

Nowa uchwała z 20 czerwca 2011 roku, która weszła w życie od 1 stycznia nie wprowadza zmian stawek opłaty targowej, które nadal będą wynosić od 1,5 (za każdy mkw. powierzchni

namiotu) do 30 zł (za sprzedaż z samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony).

Jedyna zmiana dotyczy opłaty za pobór opłaty za handel prowadzony w budynkach lub ich częściach, czyli np. w budkach połączonych na stałe z gruntem, które znajdują się na rynku. Dotychczas stawka za tego typu działalność wynosiła 14 zł.

Sytuację zmienił i skomplikował ustawodawca, który stwierdził, że za handel w budynkach opłaty targowej pobierać... nie można. Musi to być przeprowadzone w inny sposób. Oczywiście jest to, że miasto jakieś pieniądze z tytułu sprzedaży z należących do niego budynków uzyskiwać musi, ale w jaki sposób, to okaże się w najbliższym czasie.

Obecnie w Urzędzie Miejskim oraz Miejskim Zakładzie Komunalnym (odpowiedzialnym m.in. za inkasowanie opłat na targowisku przy Bielawskiej) zastanawiają się, jak sprawę rozwiązać. Na dzień dzisiejszy najprawdopodobniejszym wyjściem jest zaproponowanie handlującym wynajmu budek. **kl**

Głowno | Ulica Wiejska

Gruzowisko zniknęło

Na ulicy Wiejskiej w Głownie nie straszy już gruzowisko, pozostałość po budowie sieci kanalizacyjnej, zajmujące sporą część należącej do miasta niezabudowanej działki.

O gruzowisku pisaliśmy już na łamach Wieści w październiku. Dziś problem jest już nieaktualny. Gruz został uprzątnięty, a teren wyrównany. – Na wcz-

niejsze uprzątnięcie nie mieliśmy pieniędzy, więc zrobiliśmy to bezkosztowo – tłumaczy Arkadiusz Janiak, kierownik miejskiego referatu Infrastruktury Technicznej, Budownictwa i Ochrony Środowiska. – Część gruzu oddaliśmy wszystkim chętnym na niego mieszkańcom, którzy dysponowali własnym transportem, a część wywozła zaprzyjaźniona firma. **kl**

Głowno | Urząd Gminy – wpłynęła oferta MAX Ltd szuka lokalu

Polsko-angielska firma MAX Ltd z siedzibą w Londynie złożyła ofertę w Urzędzie Gminy w Głownie. Poszukuje ona lokalu od 100 do 300 mkw. Firma preferuje pomieszczenia po dawnym pieczarkarniach czy hodowli zwierząt. Istotne jest, żeby budynek był w niskiej zabudowie. Niewiele wiadomo na temat charakteru działalności tego

przedsiębiorstwa. Wyszukiwarka internetowa nie jest w stanie odzyskać żadnej wzmianki o MAX Ltd. Jej przedstawiciel, który pozostał ofertę w urzędzie gminy napisał, że działa ona w branży przetwórstwa owocowego. Oferta ponadto zawiera informację, że firma zatrudni bezpośrednio 20 osób do produkcji, bez ograniczeń wiekowych.

Przedstawiciel tajemniczej firmy nie odbierał telefonu, mimo tego, że nasza redakcja wielokrotnie próbowała się z nim skontaktować. Sekretarz gminy Jolanta Szkup powiedziała nam, że podobną ofertę otrzymał Urząd Miejski w Głownie i inne, sąsiednie samorządy. Nikt z tej firmy bezpośrednio z urzędem się jednak nie kontaktował. Gmina nie dysponuje na tą chwilę takim lokalem, nie zgłosiła się także żadna osoba, która byłaby zainteresowana udostępnieniem pomieszczenia. **pw**

Głowno | Projekt „Indywidualność siłą” Miasto będzie ubiegało się o środki unijne dla szkół podstawowych

O 180.779,50 zł dotacji ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego będzie ubiegało się Głowno w ramach projektu „Indywidualność siłą”, realizowanego w roku 2012 w klasach I-III szkół podstawowych. Jeśli uda się uzyskać te pieniądze, zostaną one przeznaczone na zakup pomocy dydaktycznych dla wszystkich głowieńskich „podstawówek”.

Przystąpienie do programu zostało zatwierdzone 28 grudnia podczas sesji Rady Miejskiej. Radni głosowali w tej sprawie jednogłośnie. Miasto zgłosiło już odpowiedni wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi.

„Indywidualność siłą”, w której udział weźmie miasto będzie miał na celu większą indywidualizację procesu na-

uczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych w roku szkolnym 2012/13. Maksymalna kwota pieniędzy, o jaką można było wnioskować to 180.779,50 zł.

W najbliższym czasie Urząd Marszałkowski zdecyduje o tym, komu i ile pieniędzy przekaże. Realizacja programu wystartuje od września 2012 roku. **kl**

REKLAMA

producent
OKIEN SIB Łowicz
z widokiem na przyszłość
PROMOCJA ZIMOWA
6-cio komorowe okna Alphasine o szerokości ościeżnicy 9 cm
W SPRZEDAŻY SZYBA O DODATNIM BILANSIE ENERGETYCZNYM „A” CLIMATOP LUX
Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl, www.sib.lowicz.pl
nie czekaj – zamów okna już teraz

CYFROWY POLSAT
TELEWIZJA INTERNET TELEFON
6 MIESIĘCY BEZ OPŁAT
SPECJALNE OFERTY DLA ABONENTÓW
Zapraszamy tel. (42) 719-30-97
Głowno, ul. Kopernika 21

lowiczanie.info
www.lowiczanie.info
zakładki: Głowno i Stryków
Warto zajrzeć!

SZKOLIMY NAJLEPSZYCH OPERATORÓW
KOPAREK, ŁADOWAREK
oraz **INNYCH MASZYN BUDOWLANYCH**
i **DROGOWYCH - WSZYSTKIE KLASY**
OŚRODEK SZKOLENIA AGAT
Skierniewice i Łowicz
REKRUTACJA: 608 64 15 87, 601 89 53 12

Głowno | Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych

Sukces w olimpiadzie na temat AIDS

W ramach Światowego Dnia Walki z AIDS, który obchodzony jest co roku 1 grudnia, została zorganizowana dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa łódzkiego Wojewódzka Olimpiada Wiedzy pod nazwą Młodzież na temat HIV/AIDS.

Olimpiada składała się z dwóch etapów. I etap polegał na rozwiązywaniu przez uczniów testu eliminacyjnego, który składał się z 20 pytań wielokrotnego wyboru oraz 8 pytań problemowych. Miał on wyłonić 10 zespołów dwuosobowych, które uzyskają najwyższy wynik. I etap rywalizacji odbył się 25 listopada w auli Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Do eliminacji przystąpiła rekordowa liczba uczniów – ponad 700. Uczestnicy reprezentujący 82 szkoły rozwiązywali zadania testowe oraz odpowiadali na pytania problemowe obejmujące zakres wiedzy na temat zapobiegania zakażeniu HIV i wirusowemu zapaleniu wątroby typu B i C oraz AIDS. W wyniku eliminacji wyłoniono 12 zespołów, a nie 10 jak początkowo zakładano, ponieważ 3 ostatnie zespoły uzyskały jednakową liczbę punktów. Regulamin przewidywał wejście większej liczby zespołów do finału olimpiady. II – finałowy etap składał się z 15 pytań testowych wielokrotnego wyboru oraz 5 pytań

problemowych, które dotyczyły wyżej wymienionych zagadnień. Finał olimpiady odbył się 1 grudnia w sali obrad sejmiku województwa łódzkiego.

Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie w I etapie olimpiady reprezentowały trzy drużyny licealistek – Anna Kołodziej i Justyna Szymańska, Monika Ulatowska i Magdalena Zawadzka oraz Paulina Lebioda i Klaudia Maryniak. Do finału zakwalifikował się ostatni z wymienionych zespołów. Paulina Lebioda i Klaudia Maryniak ostatecznie zajęły VI miejsce. Dziewczyny wykazały się rozległą wiedzą o HIV i AIDS, która pozwoliła im osiągnąć wysoki wynik. Łącznie pokonały w zmaganiach konkursowych ponad 300 zespołów z całego województwa łódzkiego.

– Wojewódzka Olimpiada Wiedzy o AIDS została zorganizowana po raz pierwszy w 2011 roku, dlatego jest to nasz pierwszy sukces w olimpiadzie o tej tematyce. Oczywiście jeżeli będą organizowane tego typu konkursy, to będziemy w nich uczestniczyli – powiedziała nam



Klaudia Maryniak, nauczycielka Marta Polit-Wawrzyn i Paulina Lebioda tuż po otrzymaniu dyplomów i nagród za zdobycie VI miejsca w finale olimpiady o AIDS.

Marta Polit-Wawrzyn, nauczycielka biologii, która koordynowała konkurs w ZSL-G.

Nagrody zostały ufundowane przez marszałka województwa łódzkiego. Wszyscy finaliści otrzymali dyplomy oraz interesujące książki i albumy.

Natomiast zespoły, które zajęły I, II oraz III miejsce, dodatkowo otrzymały nagrody pieniężne: I miejsce – 2200 zł, II miejsce – 1600 zł, III miejsce – 1200 zł. Olimpiada została przygotowana przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną

w Łodzi – Oddział Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia we współpracy z Regionalnym Centrum Polityki Społecznej w Łodzi. Konkurs był objęty patronatem marszałka Witolda Stępnia oraz Krajowego Centrum ds. AIDS. pw

Bratoszewice Fitness dwa razy w tygodniu

Poświęteczny okres może być dobrym momentem na rozpoczęcie przygody z fitnesssem. Wszystkie panie, a nawet panów, którzy chcieliby zrzucić zbędne kilogramy albo po prostu zadbać o ładną sylwetkę, Stowarzyszenie Przyjaciół Bratoszewic zaprasza na fitness przy muzyce i to nawet dwa razy w tygodniu. Od stycznia odbywają się w poniedziałki i środy i trwają po godzinie, a rozpoczynają się o 17.30. Tak jak do tej pory prowadzi je nauczycielka wychowania fizycznego Elżbieta Foks. W trakcie zajęć wykonywane są ćwiczenia wzmacniające, rozciągające, poprawiające koordynację ruchową i sylwetkę. Trenerka znajduje również czas na elementy aerobiku. W zajęciach uczestniczy kilkusobowa stała grupa, ale wiele osób przychodzi ćwiczyć okresowo z potrzeby chwili, dla poprawienia sobie kondycji albo humoru. Osoby zainteresowane rozpoczęciem ćwiczeń powinny przynieść ze sobą miękkie obuwie, wygodny strój, ręcznik lub karimatę oraz wodę mineralną. Opłata miesięczna wynosi 50 zł, zaś jednorazowa 8 zł. ljs

Głowno | Sportowe Gimnazjum nr 2

III miejsce w powiatowym konkursie Żyj zdrowo

Na początku grudnia 2011 r. uczniowie klas trzecich Sportowego Gimnazjum Powiatowego Nr 2 w Głownie zajęli III miejsce w konkursie Żyj zdrowo, pod patronatem starosty zgierskiego.

Wzięła w nim udział 5-osobowa drużyna w składzie: Mateusz Banczerowski, Izabela Cieślak, Małgorzata Gajewska,

Małgorzata Stolarczyk oraz Dominika Zygmuntowicz.

Gimnazjaliści musieli wykazać się znajomością podstawowych zagadnień dotyczących zasad zdrowego odżywiania, profilaktyki zdrowotnej oraz wpływu aktywności ruchowej na zdrowie człowieka. Głównym celem konkursu było stworzenie uczniom możliwości wykazania się wiedzą dotyczącą zdrowego odżywiania, uświadamianie znaczenia prowadzenia zdrowego stylu życia oraz

propagowanie zdrowotnych wartości aktywności ruchowej.

Powiatowy konkurs miał charakter jednoetapowy, podczas którego uczestnicy rywalizowali ze sobą w różnych konkurencjach i zabawach sportowych oraz rozwiązywali zadania dotyczące profilaktyki zdrowotnej. Uczniowie przygotowali się do konkursu pod opieką nauczyciel biologii Marty Polit-Wawrzyn. Zorganizował go Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Zgierzu. pw



5-osobowy zespół gimnazjum w Głownie zajął III miejsce w powiatowym konkursie Żyj zdrowo.

REKLAMA

Park Rozrywki Kołacinek
w dniu 15 stycznia 2012 r.
od godz. 12⁰⁰ do 17⁰⁰
zaprasza do wspólnej zabawy pt.

„Pożegnanie ze Świętym Mikołajem”

- Spotkanie ze Świętym Mikołajem
- Zabawa taneczna z ulubionymi postaciami z bajek, m.in. Królową Śnieżką, Babą Jagą, Elfami i Czerwonym Kapturkiem
- Gry, zabawy, konkursy dla dzieci, do wygrania atrakcyjne nagrody

W trakcie trwania zabawy otwarty będzie punkt gastronomiczny, w którym oferujemy ciepłe posiłki, pyszne gofry, lody, napoje itp.

Spotkaniu przez cały czas towarzyszyć będzie wesoła muzyka, dostępny będzie także mini plac zabaw dla dzieci, sklepik z pamiątkami oraz wiele innych atrakcji.

Wstęp wolny !!!!! Ilość miejsc ograniczona

Park Rozrywki Kołacinek, Kołacinek 21, 95-061 Dmosin

Stryków | Dotacje z budżetu gminy

Będzie drugie podejście do podziału pieniędzy na gminny sport

Pod koniec ubiegłego tygodnia gmina Stryków rozstrzygnęła otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2012 roku, czyli innymi słowy: podzieliła pieniądze na lokalny sport. Niecała pula przeznaczona na ten cel została rozdysponowana.

Z jednej strony organizacje, które składały oferty, nie dość dokładnie przyłożyły się do wszystkich formalności, z drugiej – komisja konkursowa nie we wszystkich przypadkach widziała potrzebę przyznania w ca-

łości wnioskowanych kwot. Na 17 ofert, jakie wpłynęły na konkurs, 7 trzeba było odrzucić, ponieważ dokumenty nie spełniały określonych wymogów – brakowało statutowo, sprawozdań finansowych czy podpisów.

Ostatecznie na liście organizacji zakwalifikowanych do dofinansowania znalazło się 8 podmiotów. Najwięcej, bo 5, w kategorii klubów sportowych zarejestrowanych w związkach sportowych. Do nich powędruje w sumie 401,8 tys. zł i jest to niemalże cała kwota przeznaczona na wyszkolenie zawodników, udział w rozgrywkach, utrzyma-

nie obiektów i sprzętu. Na czelne dotowanych w tej grupie organizacji jest MKS Zjednoczeni w Strykowie, który otrzyma 294,5 tys. zł. Do strykowskiemu LUKS Dwójka trafi 76 tys. zł, do LKS Huragan ze Swędowa – 14,8 tys. zł, do LKS Polonii z Niesułkowa – 8,64 tys. zł, a do KS Powstaniec z Dobrej – 7,84 tys. zł.

Natomiast dotacje z puli przeznaczonej na wspieranie organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych dla mieszkańców miasta i gminy Stryków otrzymało tylko Stowarzyszenie Nadzieja przy parafii św. Doroty w Dobrej i jest to 3 tys. zł. Oznacza to, że z puli

zarezerwowanej na imprezy sportowe w kasie gminy nadal pozostaje 5 tys. zł. Najwięcej niewykorzystanych pieniędzy, bo aż 43,7 tys. zł, pozostało w dotacjach na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej wśród mieszkańców poprzez prowadzenie zajęć z różnych dyscyplin sportu. Tutaj wsparcie przyznano tylko dwóm klubom sportowym: KS Gozdów – 4,9 tys. zł oraz KS Dobra-Nowiny – 2,4 tys. zł.

O tym, ile pieniędzy zostanie na drugie rozdanie, zadecyduje ostatecznie podpisanie umów ze zwycięzcami pierwszego konkursu. Może bowiem okazać się jeszcze, iż ci, którzy nie otrzymali całości wnioskowanych kwot, zrezygnują z dotacji, bo dojdą do wniosku, że nie stać ich na to, by do planowanych przedsięwzięć z własnej kieszeni dokładać więcej niż zakładali. ljs

Stryków, Niesułków | Konkursy

Kończą się kadencje dyrektorek

Czy będą zmiany na stanowisku dyrektorów Zespołu Szkół Nr 1 w Strykowie oraz Szkoły Podstawowej w Niesułkowie? Kadencje Anny Tomczak oraz Jadwigi Kapusty dobiegają końca z dniem 29 lutego. Burmistrz miasta-gminy Stryków ogłosił już konkursy na te stanowiska.

Osoby zainteresowane mogą składać swoje oferty do 18 stycznia. – Termin posiedzenia komisji konkursowych nie został jeszcze ustalony, bo aktualnie czekamy na zgłoszenia członków. Na pewno jednak odbędą się one tego samego dnia – mówi Aneta Trzepocka, inspektor oświaty UM-G Stry-

ków. Kandydatów czeka weryfikacja złożonych dokumentów, a później prezentacja własnej koncepcji zarządzania placówką oraz odpowiedzi na pytania komisji, w skład której oprócz urzędników wejdą jak zwykle przedstawiciele kuratorium, związków zawodowych i rodziców.

W tym roku nie będą to jedyne konkursy dyrektorskie w mieście i gminie Stryków. 31 sierpnia kończą się kadencje kolejnych dwóch dyrektorek szkół, a mianowicie: Sylwii Miedziak-Walawender z SP 1 w Strykowie oraz Ewy Piorkowskiej z ZS nr 2 w Bratoszewicach. **ljs**

RZUT OKIEM | KOPERNIKA ZNÓW PŁYWA

Po wzmrożonych opadach deszczu ze śniegiem, jakie miały miejsce 4 stycznia na ul. Kopernika w Głownie ponownie pojawiły się ogromne kałuże. Dla mieszkańców to nie pierwsza. Wszystko wskazuje na to, że na razie sytuacji się nie zmieni. Miejski budżet jest ograniczony, a jak poinformowano nas w Urzędzie Miejskim kompleksowy remont i odwodnienie Kopernika, a tylko takie ma sens, kosztowałoby około 2 milionów zł. **kl**



JAKUB LENIART

Arturówek | XXVII Bieg Sylwestrowy

3 reprezentantów Głowna w biegu VIP-ów

Trzech reprezentantów miało Głowno w zmaganiach VIP-ów, podczas odbywającego się 31 stycznia Biegu Sylwestrowego organizowanego już od 1984 roku. Tym razem na kilometrowym odcinku na terenie MOSiR w Arturówku pobiegli przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Florczak, radny Krzysztof Laszkiewicz oraz znany w Głownie, m.in. z działalności w TKKF Expandor, Eligiusz Zieliński.

Wraz z głownianami w biegu wystartowali także prezydent Łodzi Hanna Zdanowska, łódzcy radni, samorządowcy czy też byli i obecni sportowcy i olimpijczycy, na czele z brązowym medalistą w piłce ręcznej z Igrzysk w Montrealu z 1976 roku – Zygydem Kuchta.

Najwyżej sklasyfikowanym reprezentantem Głowna był radny Krzysztof Laszkiewicz, który dobiegł do mety w pierwszej trzydziestce. **kl**

XXVII Bieg Sylwestrowy, którego głównym organizatorem jest Regionalna Rada Olimpijska w Łodzi zgromadził na starcie bardzo wielu amatorów biegania. W głównym biegu wystąpiło 1030 zawodników. W grupie młodzieżowej – 130, a wśród VIP-ów 38. Co warte podkreślenia, RRO w tym roku wybrała Głowno na gospodarza wojewódzkich obchodów Dnia Olimpijczyka. Więcej o tym już wkrótce na łamach Wieści. **kl**



Reprezentacja Głowna pozuje do pamiątkowego zdjęcia. Od lewej stoją: prof. Henryk Chmielewski Prezes Regionalnej Rady Olimpijskiej, Andrzej Florczak, prezydent Łodzi Hanna Zdanowska, Krzysztof Laszkiewicz oraz Eligiusz Zieliński.

KRZYSZTOF LASZKIEWICZ

Gmina Głowno | Ile kosztował kredyt

Prawie pół miliona odsetek

– Same odsetki od kredytu w wysokości 1,7 mln zł, który zaciągnęliśmy na najbliższych 10 lat, wynoszą ponad 490 tysięcy złotych – mówił na ostatniej sesji Rady Gminy Głowno wójt Marek Józwiak.

Gmina wybrała w przetargu na wyłonienie kredytodawcy ofertę najtańszą z trzech, które nań wpłynęły. – Coraz więcej banków zaczyna brać udział w takich przetargach, a to jest z korzyścią dla samorządów – mówił wójt Józwiak.

Na potwierdzenie przytoczył stawki zaproponowane

przez wszystkich trzech oferentów. Najtańsza była oferta Banku Spółdzielczego ze Zgierza, który za dziesięcioletnią obsługę kredytu dla gminy Głowno zainkasuje (na dzień udzielenia kredytu) około 490.488 zł. Oferta I Oddziału Banku Pekao S.A. w Zgierzu była wyższa o blisko 27 tys. zł. Najdroższy

kredyt gminie Głowno zaproponował natomiast Bank Spółdzielczy w Głownie. – Była to kwota odsetek 545.668 złotych – mówił radnym wójt Józwiak.

Kredyt ma być przez gminę wykorzystany na pokrycie planowanego deficytu budżetowego, który powstał w związku z prowadzonymi oraz planowanymi inwestycjami. – Gminy są dla banków dobrymi i pewnymi klientami. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy tego kredytu nie spłacili – mówił wójt Józwiak. **mak**

Gmina Głowno | Prace Komisji Rewizyjnej

Zaległości w podatkach nie są duże

Kontrolę realizacji zobowiązań podatkowych za drugi kwartał ubiegłego roku przeprowadziła pod koniec grudnia Komisja Rewizyjna Rady Gminy Głowno.

Nie wykazała ona zaniedbań w tej kwestii. Informację o jej

wynikach przewodnicząca Marzena Doardo przekazała na ostatniej w ubiegłym roku sesji Rady Gminy Głowno, która odbyła się 29 grudnia w Ośrodku Upowszechniania Kultury w Bronisławowie.

Z danych na koniec listopada, które analizowała komisja, wynika, że mieszkańcy gminy w większości nie zalegają z podatkami lokalnymi. W grupie osób fizycznych procentowe wykonanie na koniec listopada

wyniosło około 98%, a wśród osób prawnych 94% – mówiła przewodnicząca Doardo. Łączna kwota zaległości w podatkach lokalnych, które powinny wpłynąć w tym roku na konto gminy na koniec listopada wynosiła około 57 tys. złotych. – Na tę chwilę jest dużo niższa – powiedziała skarbnik gminy Cezara Stokowska. Radni nie dyskutowali nad informacją, a jedynie przyjęli ją do wiadomości. **mak**

REKLAMA

JAKMAR

Hurtownia Łowicz
ul. Nadburzańska 41
Pracujemy
pn.-pt. 7-18, soboty 7-15
tel. 46/837-88-13

POLECAMY W SUPER CENACH

▪ wanny akrylowe ▪ zlewy granitowe i nierdzewne
▪ kabiny ▪ zestawy podtynkowe

▪ baterie ▪ zestawy natryskowe ▪ kompakty wc
▪ lustra ▪ meble łazienkowe

▪ glazurę ▪ terakotę ▪ wełny mineralne ▪ styropian

▪ tynki gipsowe ▪ kleje ▪ farby
▪ płyty gipsowe ▪ profile ▪ gładzie

**SÓL
DROGOWA**

159846



KOMANDOR

najbardziej funkcjonalny

NOWY ROK - NOWE, NIŻSZE CENY!!!

PRZYJDŹ i SPRAWDŹ!!!

szafy, garderoby, zabudowy z drzwiami przesuwanymi, meble kuchenne, meble hotelowe, meble biurowe, meble na zamówienie.

SALON FIRMOWY Łowicz, ul. Krakowska 18, tel. +46 837 27 11

www.komandor.lodz.pl

170209

Głowno | Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt Arkadia

Nie ma pieniędzy na nowe kontenery

Głownieńskie przytulisko dla zwierząt potrzebuje nowych pomieszczeń, ponieważ obecnych jest zbyt mało. Nie mieszczą się w nich wszystkie zwierzęta i przechowywana żywność. W połowie 2011 r. towarzystwo ogłosiło zbiórkę pieniędzy na nowe kontenery. Niestety, dotychczas na ten cel wpłaciły zaledwie 2 osoby.

– Częściej ludzie wpłacają na jedzenie dla zwierząt, czy na konkretne zabiegi medyczne, kontenery nie są wybierane – mówi prezes Arkadii Zofia Barańska.

Przytulisko, które prowadzą przyjaciele zwierząt potrzebuje dwóch takich pomieszczeń. W jednym z nich miałyby się odbywać przyjmowanie, leczenie i wydawanie zwierząt. Koszt zakupu takich dwóch kontenerów to 35 – 40 tys. zł. Jest to jednak i tak kwota znacznie

mniejsza niż budowa pomieszczeń o podobnej powierzchni.

Miasta nie stać na przekształcenie głownieńskiego przytuliska w schronisko. Wiązałoby się to wybudowaniem wielu pomieszczeń wyposażonych w odpowiedni sprzęt. W budżecie miasta na 2012 rok zagwarantowane jest 130 tys. zł. na ochronę bezdomnych zwierząt. Nie wiadomo, czy cała ta kwota zostanie wydana na doraźne potrzeby takie jak sterylizacja i żywność. – Jeżeli bezpieczeństwa



Pracownik Arkadii Zofia Antosiak pokazuje, że w małym kontenerze gospodarczym przebywają także małe i młode psy i koty.

zwierząt będzie pojawiało się niewiele to być może pod koniec roku za część kwoty zakupiony zostanie jeden, bądź i dwa kontenery – mówi Anna Wiecha z Referatu Infrastruktury UM w Głownie.

Według nowej ustawy z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt miasta i gminy muszą do 31 marca każdego roku uchylać coroczny program opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Dlatego urząd planuje również podpisać umowę ze schroniskiem dla zwierząt w Kotliskach. Ma ona gwarantować 3 stałe miejsca dla bezdomnych psów czy kotów z Głowna. Przytulisko prowadzone przez Arkadię może przetrzymywać zwierzęta tylko tymczasowo, ponieważ w świetle prawa nie jest schroniskiem. **pw**

Głowno | Radni przyjęli programy przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii

20 tys. zł więcej na walkę z uzależnieniami

O 20 tys. zł więcej wyda Głowno w 2012 roku na walkę z alkoholizmem i narkomanią.

Tak zdecydowali radni podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 30 grudnia.

Podczas odbywającej się 30 grudnia sesji radni zdecydowali o przyjęciu dwóch gminnych programów – Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeci-

działania Narkomanii. Oba programy nie różnią się w zasadzie od swojej zeszłorocznej wersji. Głównymi celami pierwszego z nich jest zapobieganie powstawaniu nowych problemów alkoholowych, zmniejszenie rozmiarów już istniejących oraz zapewnienie pomocy osobom, których problem dotyczy.

Drugi z programów, jak wskazuje sama nazwa, ma ograniczyć liczbę osób sięgających po narkotyki albo w jakikolwiek sposób związanych z tym

problemem poprzez działania profilaktyczne o charakterze edukacyjnym, informacyjnym i wychowawczym oraz wspieranie służb i instytucji przeciwdziałających narkomanii.

Największa różnica w obu programach to kwota, jaka została przeznaczona w tegorocznym budżecie na działania związane z walką z alkoholizmem. W porównaniu do roku 2011 jest to zwyżka z 200 do 220 tys. zł. Pieniądze te wpływają do kasy miasta z opłat za

zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

W stosunku do zeszłego roku o 7 tys. zł (z 63 do 70 tys. zł) wzrosła dotacja celowa na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych stowarzyszeniom, a o 13 tys. zł więcej (z 95 do 108 tys. zł) przeznaczone zostanie na wydatki statutowe, w tym o 5 tys. zł na zakup materiałów i wyposażenia (z 65 do 70 tys. zł) i 8 tys. zł na zakup pozostałych usług (z 30 na 38 tys. zł). **ki**

Głowno | MOPS

Dofinansowanie szkoleń

Do 6 grudnia ubiegłego roku Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi przyjmował wnioski na dofinansowanie szkoleń dla bezrobotnych objętych pomocą społeczną. MOPS w Głownie złożył wniosek, ponieważ prowadzi taką formę pomocy od 2008 roku.

W projekcie Aktywna integracja w mieście Głowno w 2011 roku wzięło udział 20 osób, w tym 12 mężczyzn i 8 kobiet. Wniosek na 2012 r. przewiduje, że projekt obejmie 30 bezrobotnych. Aktywna in-

tegracja polega na organizowaniu szkoleń oraz korzystania z pomocy doradcy zawodowego i psychologa. – Rodzaj szkoleń jest dostosowany do potrzeb bezrobotnych – powiedziała nam koordynator projektu w MOPS Małgorzata Rożniata. Obecnie ośrodek zbiera informacje na temat zapotrzebowania na typy szkoleń.

WUP w Łodzi rozpatruje wnioski w kolejności ich wpływu. Wniosek MOPS w Głowno powinien zostać rozpatrzony w dniach 25-31 stycznia. **pw**

Stryków | Opieka nad bezpiecznymi zwierzętami

120 bezpiecznych psów na garnuszku gminy

Taniej niż jeszcze dwa lata temu, ale za to drożej niż w ubiegłym roku, gmina Stryków będzie za wylapanie i utrzymywanie w schronisku bezpiecznych psów.

Za złapanie czworonoga, dowiezenie go do schroniska oraz oznakowanie chipem gmina Stryków zapłaci 10 zł drożej niż w ubiegłym roku, czyli 90,25 zł. Droższe będzie rów-

nież samo utrzymanie czworonoga. Do tej pory Stryków płacił za to 6,10 zł dziennie, a teraz będzie płacić 6,15 zł. Na pierwszy rzut oka przynajmniej ta druga podwyżka do znaczących nie należy, ale jeśli pomnożymy ją przez liczbę psów z terenu gminy Stryków, które już przebywają w schronisku i okresie czasu, w którym to się dzieje, koszty nie są małe.

W tegorocznym budżecie gmina Stryków musiała przeznaczyć na ten cel 300 tys. zł. W tej chwili utrzymuje ona aż 120 psów. Wszystkie przebywają w Hotelu dla Zwierząt Longina Siemińskiego w Łodzi. Firma ta od lat jako jedyna zgłasza się do przetargu ogłaszanego przez gminę Stryków. Obsługuje również sąsiednie tereny, m.in. gminę Głowno, w któ-

rej dla porównania w tym roku będzie wylapywać psy za jeszcze wyższą niż w Strykowie stawkę, bo 92,25 zł. Wylapanie ma każdorazowo odbywać się w czasie 10 godzin od przyjęcia telefonicznego zgłoszenia bezdomnego zwierzęcia. Zlecenie obejmuje również prowadzenie ewidencji i znakowanie wylapanych zwierząt, szukanie chętnych i oddawanie zwierząt do adopcji. W zakres całodobowej opieki nad zwierzętami wchodzi wyżywienie, kwarantanna oraz opieka weterynaryjna. **tjs**

Stryków | Profilaktyka trzeźwego życia

Na alkoholizm i narkomanie tyle samo co w ubiegłym roku

160 tysięcy złotych przeznaczy w tym roku gmina Stryków na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Kwota ta nie zmienia się już od dwóch lat i jest pochodną wpływów do kasy gminy z wydanych ze-

zwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Założenia programów ujęte zostały w formie uchwał, przeanalizowane przez komisje i przegłosowane na ostatniej w ubiegłym roku sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 29 grudnia. Przeszły jednogłośnie. **str. 35**

REKLAMA

Muskietierowie

Intermarché

TWÓJ SUPERMARKET

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZE CENY**

Skup bydła

Firma kupi każdą ilość bydła

Skupujemy:

- Bydło rzeźne
- Młode bydło hodowlane
- Bydło pourazowe

Płatne gotówką lub przelewem

Handel Zwierzętami Paweł Dadziak

Mirocice 114 26-006 Nowa Słupia

tel. 505 108 297

Restauracja Pizzeria K-2

Restauracja

RESTAURACJA-PIZZERIA K-2

Łowicz, ul. Nowy Rynek 14

tel. 46 830 02 86, 797 270 899

ZAPRASZA

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe

wolne terminy na komunie 2012

PIZZE i wszystkie dania

- dowieziemy Ci do domu na terenie MIASTA i GMINY ŁOWICZ

www.k2lowicz.pl

Drinki

Shoarma

Zupy i dania obiadowe

Dania z grilla

Pizzo i bułki

Spaghetti

Salatki

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe

Główno | Ciekawa inicjatywa w Gimnazjum Miejskim

Szóstoklasiści poznawali szkołę

115 szóstoklasistów ze wszystkich głowieńskich szkół podstawowych odwiedziło 4 stycznia Gimnazjum Miejskie im. Jana Pawła II w Głownie, aby zapoznać się z placówką i kadrami, pod której skrzydła zapewne trafią od września. Uczniowie wzięli udział w specjalnie przygotowanych dla nich lekcjach, głównie z przedmiotów, jakich nie ma w programie nauczania podstawówek. Na koniec uczestniczyli w konkursie podsumowującym to, czego się nauczyli.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowicznanin.info



Szóstoklasiści w liczbie 115, na 122 chodzących do wszystkich miejskich szkół podstawowych, zjawili się w gimnazjum wraz ze swoimi szkolnymi pedagogami 4 stycznia.

Organizatorzy, na czele z głównym koordynatorem akcji, Maciejem Stępnem, przygotowali dla uczniów wiele atrakcji.

Uczniów podzielono na losowo dobrane kilkunasto-kilkudziesięcioosobowe grupy, w których pomieszani zostali podopieczni różnych szkół. Każda z grup odbyła tego dnia 5 zajęć lekcyjnych, z których pierwsze miały charakter integracyjny, potem były zajęcia z chemii, geografii, języka angielskiego i rosyjskiego, historii, plastyki oraz wf. Każda z grup miała inny plan lekcji, tak, aby po ich zakończeniu uczniowie mogli sobie nawzajem opowiedzieć o zajęciach

i nauczycielach, których spotkali. W czasie lekcji prowadzący starali się pokazać szóstoklasistom, to z czego będą oni mogli skorzystać wybierając od września naukę w gimnazjum miejskim. Korzystano więc z tablic interaktywnych, laptopów czy też eksponatów, takich jak pełna zbroja rycerska, prezentowana na zajęciach z historii.

Oprócz zwykłych lekcji uczniowie mogli skorzystać także z innych atrakcji szkoły, takich jak obiad w stołówce, sklepik i radiowęzeł. Ten ostatni odgrywał też jeszcze inną rolę. Podczas jego audycji „przemycane” były bowiem informacje, o które szóstoklasiści mieli zostać zapytani podczas kończącego dzień odwiedzin testu z wiedzy uzyskanej podczas zajęć.

Jego wyniki oraz wręczne nagrody przewidziane jest na 14 marca, kiedy to uczniowie wraz z rodzicami będą mogli przyjść do gimnazjum w ramach Dni Otwartych. O tym, jak ich pociechom podobało się podczas wizyty rodzice będą mogli

dowiedzieć się nie tylko od nich samych. Pod koniec stycznia nauczyciele z gimnazjum udadzą się do szkół podstawowych na wywiadówki, w trakcie których odpowiedzą na wszystkie pytania i podzielią się swoimi opiniami na temat spotkania z 4 stycznia.

Choć takie zaznajamianie uczniów ze szkołą było stosowane w gimnazjum po raz pierwszy, to można śmiało mówić o dużym sukcesie. – Uczniowie bawią się świetnie – cieszy się Maciej Stępień. – Ta akcja, oprócz zapoznania się ze szkołą, daje też szansę integracji między nimi oraz weryfikacji na własne oczy niektórych kwestii, np. związanych z bezpieczeństwem. Co warto podkreślić, całość odbyła się bez ingerencji w funkcjonowanie gimnazjum. Wszystkie zajęcia w szkole przebiegały normalnie.

Dzień spędzony w gimnazjum podobał się także samym szóstoklasistom. – Zajęcia były bardzo ciekawe i dobrze przygotowane – mówi Karolina Chlebna z SP1. – Mnie najbardziej podobały się



Rycerski miecz prezentuje szóstoklasistom nauczyciel historii Tomasz Rożniata.

doświadczenia na chemii. – Mnie podobała się plastyka, na której nauczyciel bardzo fajnie opowiadał o ciekawych rzeczach – dodaje jej szkolna koleżanka Natalia Chrobak. – Ciekawe materiały były też na historii, gdzie pokazywano nam zbroje. Fajnie było również na wf, gdzie zajęcia prowadził miły pan wuefista.

Styczeniowa akcja jest tylko jednym z elementów kampanii promującej Gimnazjum Miejskie. W grudniu odbył się tam Turniej Mikołajkowy w siatkówkę. W marcu, oprócz Drzwi Otwartych planowany jest Międzynarodowy Dzień Teatru, w czasie którego premierowy spektakl

„Dziewczynka z...” dla uczniów głowieńskich szkół, ale także dla zwykłych mieszkańców, wystawi działający w placówce Teatr o Dwóch Twarzach.

W marcu bądź kwietniu planowane jest również spotkanie z piłkarzami Widzewa Łódź i ich trenerem Radosławem Mroczkowskim. – W szkole naprawdę wiele się dzieje – mówi dyrektor Bożena Skorek-Paszyńska. – Ogromny wkład mają tu nauczyciele, którzy traktują ten zawód jak pasję. Bez niej nie dałoby się prowadzić gimnazjum. Co warto podkreślić, nie mamy też praktycznie żadnych problemów z bezpieczeństwem. ■

Stryków Uzupełniające wybory w marcu

Wojewoda Łódzki wyznaczył termin wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej Strykowa. Wyborcy z okręgu nr 4 będą głosować w niedzielę, 11 marca, w godz. od 8. do 22. Do urny pójdą mieszkańcy osiedla Wschód, w skład którego wchodzi ulice: Bitumiczna, Brzezińska, Cicha, Cmentarna, Dojazdowa, Jana Pawła II, Legionów, Okrężna, Piłsudskiego, Rolnicza, Sienkiewicza, Słoneczna, Sowińskiego, Targowa, Warszawska do nr 35 i 68, Wschodnia i Wczasowa.

Przypomnijmy, że okręg ten stracił swojego radnego Bogdana Walczka po tym, jak 16 grudnia NSA ostatecznie orzekł, że Rada Miejska w Strykowie miała rację pozbawiając go mandatu z powodów jednoczesnego pełnienia funkcji radnego oraz ławnika sądowego w pierwszych miesiącach obecnej kadencji Rady.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym Komisarz Wyborczy w Łodzi do 23 stycznia przyjmuje zgłoszenia członków Miejskiej Komisji Wyborczej. Natomiast do północy 10 lutego Miejska Komisja Wyborcza przyjmować będzie zgłoszenia list kandydatów na radnego. Były radny Walczak może kandydować, gdyż ławnikiem teraz już nie jest. Przyjmowanie kandydatów na członków Obwodowej Komisji Wyborczej zakończy się 17 lutego. **IJS**

Gmina Stryków Do kupienia działka w Tymiance

Gmina Stryków ma zamiar sprzedać działkę budowlaną w Tymiance. Termin pierwszego nieograniczonego przetargu ustnego na nieruchomości wyznaczono na 7 lutego. Gmina chce spieniężyć 3560 m² uzbrojonego terenu położonego wzdłuż drogi biegnącej przez wieś w kierunku Aniulina Śwędowskiego w pobliżu nowego osiedla. Cena wywoławcza to 150 tys. zł bez VAT. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego teren ten w pierwszej kolejności przeznaczony jest pod budownictwo zagrodowe. Można tu również budować domy jednorodzinne, czy otwierać działalność usługową, której uciążliwość nie przekracza granic działki. **IJS**



Bratoszewice | Zespół Szkół nr 1 Nasz drogi polonez

Maturzyści Zespołu Szkół Nr 1 w Bratoszewicach już przed świętami rozpoczęli przygotowania do tegorocznej studniówki. Dwa razy w tygodniu na sali gimnastycznej ćwiczą poloneza, ale na sam bal, 21 stycznia, wybędą poza szkołę. W tym roku wybrali salę bankietową Balentino w Żgierzu, rok temu był to Pan Tadeusz w Domaniewicach, a dwa lata temu Hotel 500 w Strykowie. Studniówka przygotowana jest dla trzech

klas: technikum rolniczego i agrobiznesu, technikum żywienia i gospodarstwa domowego oraz technikum logistycznego – 50 uczniów, osób towarzyszących i zaproszonych gości. W sumie może to być nawet ponad 100 osób, ale ostateczna lista uczestników nie została jeszcze ustalona. To od niej zależeć będzie również ostateczna suma składki.

Na chwilę obecną jest ona dość wysoka i wynosi 450 zł. Uczniowie jak co roku przygotowują kabaretowy program artystyczny. Do tańca grać będzie zespół Stereo z Głowna. Szczegóły są jeszcze w trakcie ustalania. **IJS**

Studniówkowego poloneza maturzyści z Bratoszewic ćwiczą na sali gimnastycznej, ale zatańczą na sali bankietowej.

REKLAMA

99-400 Łowicz
ul. Kaliska 5
stolmebl@op.pl
tel./fax:
(46) 837 84 56
tel. kom.:
602 471 279

Stolmebl

- projektowanie i doradztwo w wyborze mebli
- fachowy dobór materiałów
- trwały solidny wyrób mebli,
- transport i montaż u klienta
- ATRAKCYJNE CENY sprzętu AGD**
- możliwość sprzedaży ratelnej
- usługi cięcia i oklejania

www.stolmebl.com

POŻYCZKI
bez zdolności kredytowej

25 tys. zł
150 tys. zł
300 tys. zł

INPOLINIE
801 003 160
608 921 608

POŻYCZKI KRAJEM DO 500 000 ZŁ
NA DOWOLNY CEL

BIALYSTOK	85 6537060	KRAKÓW II	12 4261081	RZESZÓW	17 8621 320
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	KROSNO	13 4251343	SIEDLCE	25 6440307
BYDGOSZCZ	52 3455123	LUBIN w/Wrocławia	76 8443302	SIERADZ	43 8225303
BYTOM	32 7876109	LUBLIN	81 5323237	SŁUPSK	59 8485305
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	ŁÓDŹ	86 2166111	SZCZECIN	91 3594053
GDAŃSK	58 3074316	ŁÓDŹ	42 6319370	ŚWIDNICA	74 8519763
GLIWICE	32 2315611	NOWY SĄCZ	18 4145353	TARNÓW	14 6277175
KALISZ	62 7671009	OLSZTYN	89 5321060	TORUŃ	56 6220392
KATOWICE I	32 7826060	OPOLE	77 4022005	WARSZAWA I	22 4203340
KATOWICE II	32 2000434	PŁOCK	24 2623229	WARSZAWA II	22 4360546
KIELCE	41 3434711	POZNAŃ I	61 8352234	WROCŁAW I	71 3357607
KRAKÓW I	12 4331035	POZNAŃ II	61 8510090	WROCŁAW II	71 3428718
		RADOM	48 3623123	ZAMOŚĆ	84 6392720

www.dobrapozyczka.com.pl

*Koszt pożyczania wg stawki oprocentowania nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego.

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
- sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

wyprzedaż
OPON ZIMOWYCH
PROMOCJA FELG ALUMINIOWYCH
Firmy Alcar!

prostowanie FELG aluminiowych
pompowanie kół azotem

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39



Pokaz fajerwerków w Głownie był imponujący.



Do puszek zbierał pieniądze także burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek.

Głowno, Stryków | Udany XX finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

To po prostu dobry uczynek

Ponad 34,3 tys. zł w Głownie i ponad 20 tys. zł w Strykowie udało się zebrać podczas XX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która 8 stycznia zagrała na rzecz ratowania życia wcześniaków oraz zakupu sprzętu dla kobiet ciężarnych z cukrzycą. Imprezy w obu miastach można z całą pewnością zaliczyć do udanych.

Fenomen Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy od lat zadziwia. Już po raz dwudziesty tysiące wolontariuszy i sztabów zbierało pieniądze na rzecz potrzebujących. W akcję angażują się wszyscy. Zbierają politycy, biznesmeni, sportowcy, gwiazdy muzyki grają za darmo. Najbardziej zaangażowane są w akcję chyba jednak osoby młode: uczniowie, harcerze, którzy od rana, niezależnie od pogody, chodzą z puszkami i kwestują, aby pomóc innym.

– To po prostu dobry uczynek – tłumaczy Weronika Klimczak (zbiera po raz trzeci) oraz Klaudia Szadkowska (pierwszy raz w Orkiestrze), które kwestowały w Głownie. – Poza tym to też możliwość ciekawego spędzenia czasu.

Choć obie mają po około 12 lat, Amelia Pintera oraz Wiktoria Krzeszewska ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie są wolontariuszkami już po raz siódmy. – Wcześniej zbierałyśmy z rodzicami – opowiadają. – Bardzo lubimy zbierać pieniądze dla dzieci, cieszymy się, że dzięki nim mogą lepiej funkcjonować.

Dla niektórych udział w tego typu akcjach to nie pierwsza. – Zawsze staramy się brać udział w różnych zbiórkach – dodają Paulina Kubicka (2 raz z WOŚP) i Karolina Pawłowska (1 raz), które spotkałyśmy z puszkami w Strykowie. – Na udział w Orkiestrze zdecydowałyśmy się bardzo szybko. Chcemy po prostu pomóc dzieciom i kobietom w ciąży.

Już po raz czwarty kwestował razem duet Krzysztof Olszewski i Marcel Płóciennikowski, którzy pieniądze zbierali w okolicach kościoła św. Marcina w Strykowie. Obaj są na co dzień ludźmi z pasją. Krzysztof jest członkiem grupy teatralno-cyrkowej, a Marcel, który kwestuje ubrany w mundur, należy do Związku Strzeleckiego.

– Udział w Orkiestrze to dobra zabawa, a do tego fajna forma aktywności – tłumaczy. – Jest naprawdę bardzo dobra atmosfera, przez co nie czuje się nawet tej niedobrej pogody. Uczucie, że niesie się pomoc, jest bardzo przyjemne.

Grano w Głownie...

Imprezy powiązane z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy trwały w Głownie już na kilka dni przed samym finałem. 5 stycznia w hali widowiskowo-sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 zorganizowany został turniej sportowy dla dzieci. Dzień wcześniej na Balu WOŚP bawiły się zaś przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 1.

Dwa dni później do zawodów sportowych przystąpili samorządowcy. Rozegrano także mini-turniej piłki halowej. Wieczorem przeprowadzono zaś kurs tańca dla dorosłych. Dochody z tych atrakcji przeznaczono na WOŚP.

W dniu samego finału, czyli 8 stycznia, kwestowało aż 130 wolontariuszy. Wśród nich znalazł się m.in. burmistrz Grzegorz Janeczek. Zdecydowaną większość stanowili uczniowie i harcerze, nie tylko z Głowna, ale i okolic. Na rzecz potrzebujących zbierali także przedstawiciele szkół w Dmosinie, Domaniewiczach, Lubianowie czy też Popowie Głowieńskim.

Początek programu artystycznego zaplanowany był na godzinę 15.00. Oficjalnego otwarcia dokonali: szefowa sztabu – komendantka Hufca ZHP im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie Katarzyna Krawczyk oraz burmistrz Grzegorz Janeczek. Całość imprezy poprowadził zaś Łukasz Ledzion.

Na początek wystąpiły dzieci z wszystkich miejskich przedszkoli. Pokaz swoich wokalnych umiejętności dały też wokalistki ze Studia Piosenki Miejskiego Ośrodka Kultury.



Wśród miejscowych artystów, występujących na strykowskiej scenie znalazła się Ola Nowicka.

Na scenie pojawili się także: ParadoX Skład, Normalisi (gwiazda wieczoru), Freeks, znany w Głownie Władysław Jarecki, Martyna Wróbel, Edyta Strzycka z zespołem (znana z programu The Voice Of Poland) oraz zespół Sabotage.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się też licytacje. Na sprzedaż wystawiono m.in. piłki z autografami dawnych piłkarzy Widzewa Łódź, zestaw szytej na miarę bielizny z kryształkami Swarovsky'ego, obrazy, kask policyjny, a nawet możliwość bycia przez jeden dzień burmistrzem miasta.

Zdecydowanie największą atrakcją wieczoru było jednak tradycyjne „Światelko do Nieba”, które w tym roku wypadło wyjątkowo okazale. Nie obyło się wprawdzie bez małego poślizgu, ale końcowy efekt jak najbardziej wszystkim niecierpliwym zadośćuczynił. Trwający ponad kwadrans pokaz sztucznych ogni na przyciemnionym na tę okoliczność Placu Wolności oglądała bardzo liczna grupa mieszkańców. Było na co popatrzyć. Fajerwerkom akompaniowali także bębniarze, a wzdłuż specjalnie przystrojonych w biel



Jednym z prowadzących, a zarazem członków sztabu WOŚP w Strykowie, jest dowódca tamtejszej jednostki PSP – Tomasz Kubiak.



W dniu samego finału, czyli 8 stycznia, kwestowało aż 130 wolontariuszy

i czterech ciężarówek, na których szczytach aktorzy grali na instrumentach, poruszali się niosący flagi harcerze.

XX finał w Głownie przyniósł rekordową sumę zebranych pieniędzy – ponad 34,3 tys. zł – to o prawie 15 tys. zł więcej niż rok temu!

... i w Strykowie

Na ulice Strykowa wyszło w tym roku 35 wolontariuszy z terenu całej gminy. Tradycyjnie większość stanowili uczniowie szkół. Z puszką, jak co roku, chodził także burmistrz Andrzej Jankowski oraz strażacy.

Podobnie jak w Głownie, tak i tutaj, oficjalnie impreza wystartowała o godzinie 15.00. Poprowadzili ją działający na WOŚP od 15 lat: Andrzej Po-

zarlik, Wojciech Grochocki oraz Tomasz Kubiak (dowódca PSP w Strykowie) – członkowie strykowskiego sztabu, wraz z Konradem Kozłowskim.

Na stojącej na Placu Łukaszyńskiego scenie występowała głównie miejscowi artyści. Byli to: Orkiestra Parafii Starokatolickiej Mariawitów, Chór Seniora Echo, Estradowa Orkiestra Miasta-Gminy Stryków, działająca przy strykowskim Domu Kultury zespół Sing, rodzinna grupa Amoll Band, hip-hopowy Atom Skład oraz Ola Nowicka, Mirage i DJ Jadzia. Z Łodzi przyjechał zaś coverowy zespół – Frantic.

Strykowska Orkiestra miała także wiele atrakcji pozamuzycznych. Duży w tym udział strażnicy pożarnej. Udostępniła ona bowiem podnośnik, z którego można było obejrzeć miasto oraz wozy, którymi można było się udać na krótką wycieczkę. Oprócz tego oferowano możliwość obejrzenia sprzętu Inspekcji Transportu Drogowego, udział w loterii i konkursie sprawnościowym czy też degustację gorącej grochówki i strażackiego bigosu.

Bardzo wielu amatorów znalazły też licytacje. Nowych właścicieli od niedzieli mają m.in. piłka z podpisem siatkarza Mariusza Wlazłego, piłka przywieziona z oficjalnego sklepu FC Barcelony, keyboard, zestaw do karaoke czy też grafiki Andrzeja Janeczki – sołtysa Ługów, członka zespołu Trzeci Oddech Kaczuchy.

Nabywcy nie znalazła główna atrakcja, czyli fiat 125p – „Kazik”, znany z serialu „39 i pół”. Nikt nie zaproponował ceny wywoławczej, czyli 2 tys. zł. Wiele osób wróciło do domu z cennymi nagrodami. Wszystko za sprawą loterii, na którą sprzedało się 300 wartych 10 zł losów. Szczęśliwcy mogli wygrać naprawdę wartościowy sprzęt – kuchenkę mikrofalową, opiekacze, gitary itd.

W Strykowie zaświeciło się także trwające kilkanaście minut „Światelko do Nieba”, które oprócz fajerwerków wzmocnione zostało przez trzymających zimne ognie mieszkańców.

Ostatecznie, w Strykowie udało się zebrać 20.718,09 zł, czyli o 64,09 zł więcej niż w rekordowym roku ubiegłym. ❧

Łowicz | Blok piękny z zewnątrz, ale nie od środka...

Po remoncie elewacji rośnie grzyb w mieszkaniach

– Niech Pan patrzy, jak to wygląda: czarne wykwyty na ścianie, za meblami to samo, farba odchodzi, w mieszkaniu śmierdzi, a my w tym wszystkim siedzimy. Tu są małe dzieci, chorują – mówi nam Wiesław Walczak, mieszkaniec lokalu na parterze bloku nr 43i na osiedlu bloków komunalnych przy ul. Armii Krajowej.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczain.info

– Jestem z zawodu budowlanicem i powiem jedno: popełniono błędy przy remoncie elewacji, skazując nas na wilgoć – dodaje. Jego zdaniem błąd polegał na zrezygnowaniu z docieplenia budynku, a jedynie na uzupełnieniu tynków i pomalowaniu ich wodoodporną farbą o niskiej przepuszczalności. Jego zdaniem zamknęła ona wilgoć w ścianach, przez co wchodzi ona teraz do wnętrza. Drugi błąd to użycie słabej jakości specyfiku do uszczelnienia fundamentów.

Sytuacja w mieszkaniu rodziny Walczaków jest najgorsza spośród trzech mieszkań w tym bloku, które w ubiegłym tygodniu odwiedziliśmy. Mokra plama, zdradzająca wilgoć w ścianach zewnętrznych domu, zaczyna się od podłogi i ciągnie na wysokość ponad metra. Farba pokrywająca tynk łuszczy się, pokrywa ją ciemny nalot pleśni. W mieszkaniu ją czuć, nawet kilkunastominutowe przebywanie w środku sprawia, że smród przenika ubranie. – Nie płacę ZGM od roku, bo uważam, że powinni rozwiązać problemy, z jakimi musimy tu żyć, by dostać od nas pieniądze – mówi pani Ewa, żona Wiesława.

W innym lokalu na piętrze białe kasetony na suficie kontrastują z czarnymi wykwitami pleśni, w narożnikach sufitu i ścian też jest ciemno. W drugim pokoju lokatorka pokazuje nam drewniane okna. – Nie zostały wymienione, bo uznano, że są w dobrym stanie, zamontowano je w 2002 roku. My malowaliśmy je w tym roku na komunię dziecka, proszę zobaczyć, co zostało z farby: od wilgoci odchodzi płatami...

W kolejnym lokalu było lepiej, ale wydaje się, że tylko dlatego, iż mieszkańcy wzięli sprawę w swoje ręce. Miesz-

kający tam mężczyzna już kilka lat temu samodzielnie wykłuł w ścianach zewnętrznych dziury, które dziś znaczą kratki wentylacyjne. Jak przyznał, nie zamierzał czekać na pomoc ZGM w walce z wilgocią. Jego żona jednak pokazuje, że tylko pozornie w ich mieszkaniu jest lepiej. Wskazuje sklepienia otworów okiennych, na których są okrągłe czarne wykwyty, pokazuje wilgotną glazurę na ścianach. – Przez długi czas, jak przyszliśmy tu mieszkać, walczyłam z pleśnią, kupowałam środki po 60 – 70 zł i myłam nimi ściany, nikt mi z administracji złotówki na to nie dał, a wydałam łącznie z 800 zł. Przez wilgoć nie mogę schować pościeli do wersalki, bo wyjmę ją mokrą – skarży się.

“

Przez wilgoć nie mogę schować pościeli do wersalki, bo wyjmę ją mokrą.

Powtarzającym się problemem we wszystkich mieszkaniach jest wilgoć w łazienkach, które wentylację mają zapewnioną jedynie przez luźnik do kuchni, a więc do pomieszczenia, w którym się gotuje, a większość mieszkańców ma tam właśnie piece centralnego ogrzewania. Co ważne, budynek nie ma w ogóle przewodów wentylacyjnych, jedynie kominy dymowe. Nadto mieszkańcy piętra, pokazując nam swoje mieszkania, mówią, że strop budynku nie czekał się dotąd docieplenia. Beton przemarza, stąd pojawia się na nim wilgoć.

We wszystkich odwiedzonych przez nas mieszkaniach powiedziano nam, że wilgoć pojawiła się w tym budynku z dużo większą siłą dopiero tej zimy, właśnie po dociepleniu budynku.



Pani Ewa, jedna z mieszkanek bloku 43i, pokazuje wilgoć i pleśń na ścianach swego lokalu.

Problemem jest brak brak wentylacji

Dyrektor ZGM Joanna Mika twierdzi, że problem z wilgocią został zgłoszony tylko z jednego mieszkania, o problemie w innych mieszkaniach dowiedziała się od nas. Z tego, co wie, wilgoć w budynku jest od dawna, ale nigdy nie było z tego powodu większego zamieszania.

– Nie zgadzam się z teorią, że malując ściany zewnętrzne, zamknięto w nich wilgoć, która obecnie wychodzi do wnętrza.

– Pomalowanie farbą silikonową elewacji sprawiło, że woda deszczowa nie będzie dostawać się do ścian, ale będzie spływać po murze. Farba ta umożliwia odparowywanie wilgoci z podłoża – uważa dyrektorka. Fundamenty zostały prawidłowo zaizolowane, dodatkowo wokół wykonano betonową opaskę, która minimalizuje dopływ wody do nich.

“

W mieszkaniu ją czuć, nawet kilkunastominutowe przebywanie w środku sprawia, że smród przenika ubranie.

Jego zdaniem nic by nie zmieniło też docieplenie budynku, bo z analizy przedwykonawczej wynikało, że ściany zewnętrzne są na tyle grube, mają 60 cm, że powinny dobrze izolować.

Podstawowy problem w tej chwili to, zdaniem dyrektorki, brak wentylacji w lokalach. W czasie ubiegłorocznego remontu w większości mieszkań wymieniono okna z drewnianych na plastikowe. – Te okna są znacznie szczelniejsze od drewnianych, ich zamykanie



JOANNA MIKA
Dyrektor Zakładu
Gospodarki
Mieszkaniowej

W starych budynkach, w których wymieniam drewniane, zniszczone okna na nowe, plastikowe, często dochodzi do podobnych problemów. Praktyka uczy, że w dużej mierze sami lokatorzy ponoszą winę za taki stan rzeczy. Stare okna są nieszczelne, co zapewnia wymianę powietrza, a to minimalizuje pojawianie się wilgoci. Okna plastikowe są bardzo szczelne. Zamknięcie ich zamyka prawie całkowicie dopływ powietrza, trzeba je rozszczelnić, mieszkania należy też co pewien czas wietrzyć. Innej metody nie ma i o to poprosimy mieszkańców.

powoduje, że nie ma cyrkulacji powietrza. Konsultowałam sytuację z kominarzem, wyraźnie zalecił, że przy braku szybów wentylacyjnych część okien powinna być ustawiona na mikrowentylację, czyli po prostu rozszczelniona, by umożliwić przepływ powietrza.

Dyrektorka może mieć rację, bo jedna z mieszkanek skarżyła się nam, że nie mogła po wymianie okien rozpaść w piecu. – Wyślemy do mieszkańców pismo, w którym zalecimy takie postępowanie – zapowiada Joanna Mika. ZGM nie planuje natomiast wykonania szybów wentylacyjnych. – To byłoby możliwe tylko w trakcie remontu kapitalnego i z wyprowadzeniem lokatorów z mieszkań – mówi. Zakład nie dostarczy też mieszkańcom środków do usuwania pleśni ze ścian, bo jak podkreśla dyrektorka, to leży w zakresie obowiązków najemców lokali. A konieczność docieplenia stropu poddamy analizie, musi się w tej sprawie wypowiedzieć specjalista – uważa dyrektorka. ■



W mieszkaniu na piętrze czarny nalot pleśni na ścianach i suficie jest bardzo wyraźny.



W tym lokalu pleśń zadomowiła się w szczycie wnęki okiennej.

REKLAMA

GRUPA **psb** **GRZEGORY**
ZDUNY 107B k/Łowicza tel. 46 839-11-75, 838-81-00
POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

- YTONG.SILKA
- cegły: - klinkierowa
- ceramiczna MAX
- beton komórkowy:
- biały, szary
- cement - wapno
- styropian, wełny, folie
- papy termozgrzewalne
- pokrycia dachowe:
- pełny asortyment
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile

- masy wyrównujące, farby
- kleje, gipsy, gładzie
- tynki Atlas, Baumit, Izolbet
- rynny, elektronarzędzia
- bramy, ogrodzenia, drzwi firmy Horman i Wiśniowski

WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:

- zbiorniki na gnojówkę
- szamba przydomowe
- stropy TERIVA do dl. 7,80 mb.
- pustaki ALFA
- bloczki betonowe
- krawężniki i obrzeża
- płyty drogowe YOMB, MON
- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- belki nadprożowe
- kręgi, przepusty

Transport
i rozładunek HDS
Możliwość zakupu
na raty

HURT

www.grzegory.pl

DETAL

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Orszak Trzech Króli

Daleki jestem od przypisywania sobie choćby najmniejszej części zasług w przywróceniu do oficjalnego czyli państwowego kalendarza Święta Trzech Króli, niemniej mam w tej mierze osobistą satysfakcję. Otóż w czasach, kiedy komentowałem na antenie Telewizji Polskiej m.in. Turniej Czterech Skoczni (ostatni raz przed dziesięcioma laty), w każdej transmisji z Bischofshofen pod Salzburgiem (zawsze szóstego stycznia) przypominałem o tym, że w Austrii i kilku innych europejskich krajach to dzień świąteczny, że w Polsce też tak kiedyś było i że znów tak być powinno. I doczekałem się.

Po pięćdziesięcioletniej przerwie szósty dzień stycznia ponownie jest w kalendarzach zaznaczany na czerwono. Przekonałem nawet (choć prawdę powiedziawszy zajęło mi to niecałą minutę) swoją siostrzenicę, która właśnie wyszła za mąż, że to także wspaniała chwila na ślubne uroczystości. Więc przesunęła dzień swego zamążpójścia z soboty, siódmego na świąteczny piątek. Może w nagrodę pojawi się u niej w najbliższych latach trzech królewiczów? Sądzę też, że warto byłoby zastanowić się nad powrotem do obowiązującej kiedyś regulacji, że bożonarodzeniowa, świąteczna przerwa w szkołach trwa właśnie do Trzech Króli. Tak, jak jest właśnie w Niemczech czy wspomnianej Austrii. A w zamian za to wydłużyć nieco rok szkolny, bo program nauczania musi być przecież zrealizowany.

Ale to z pewnością rzecz do dyskusji.

W wielu polskich miastach z okazji tego radosnego święta pryncypialnymi ulicami przemaszerały wesołe orszaki kołędników, w których centralnymi postaciami byli właśnie Trzej Królowie. W uroczystości włączyli się także kościelni dostojnicy. W warszawskim orszaku wziął udział kardynał Kazimierz Nycz, w krakowskim – kardynał Stanisław Dziwisz, w łódzkim – arcybiskup Władysław Ziółek. Świętowano na ulicach wielkich miast, ale także wielu małych, często mniejszych od Łowicza, ze znacznie uboższą historią i lokalnymi tradycjami (np. w Węgrowie). Dlaczego więc nie w „prymasowskim” Łowiczu?

W podkreśleniu rangi lokalnej historii, choćby właśnie tego, że nasze miasto było niegdyś stolicą prymasów Polski, nie jesteśmy tacy źli (koniec końców historyków u nas dostatek, nawet wśród najwyższych władz), ale z nawiązywaniem do tej historii w kreowaniu rzeczywistości bywa już znacznie gorzej. Owszem, lubimy biesiadować, więc mamy rozmaite „księżackie ja-dła” i „łowickie biesiady” z konkursami na pierogi ze skwarkami, bigosy z kawalkami kielbasy lub mięsna (albo nawet – co za rozpusta! – z jednym i drugim) czy inne wyszukane smakołyki lokalnej kuchni. A do oceny kulinarnych zdolności łowickich kucharek zapraszani są (w wysokość honorariów nie wnukam) prawdziwi światowcy i wybit-

ni eksperci od smaków, którzy z niejednego pieca jadali.

Lubimy się też chwalić – i słusznie – naszym folklorem. Kilkadziesiąt lat temu już o tym powoli zapominaliśmy, co włączyło było chyba na rękę. Istniał w Łowiczu zespół „Kolejarz” przy nie istniejącym już Domu Kultury Kolejarza, działali (ale nie na taką, jak w ostatnich latach, skalę) „Blichowiacy”, próbowano gdzieś tworzyć zespoły na wsiach. Dziś ta działalność jest o wiele szersza, bogatsza i zespołów znacznie więcej (bardzo dobrym pomysłem powiatowej promocji było wydanie pięknego kalendarza prezentującego te zespoły). Dlaczego więc taki barwny korowód składający się z łowickich grup folklorystycznych śpiewających kołędy miałby nie przemaszerać przez miasto z okazji właśnie Święta Trzech Króli. Na przykład z kościoła Św. Ducha albo choć z Nowego Rynku na Stary, zakończony wspólnym kołędowaniem w Katedrze. Z pewnością bardziej prestiżowo jest koncertować w sali barokowej łowickiego muzeum, ale czasem warto byłoby pokazać się łowiczanom i gościom w nieco innym entourage'u. A może w takim korowodzie udałoby się zaprezentować także postaci łowickich prymasów? Byłby to jakiś element charakterystyczny dla współczesno-historycznego Łowicza. Tak, jak od przedwojennych czasów jest procesja Bożego Ciała. Powinno na tym zależeć zarówno władzom świeckim, jak i kościelnym. ■



Dzieci z sannickiego przedszkola w czasie zajęć perkusyjnych w sannickim GOK.

Sanniki | Płoccy muzycy dla dzieci

Grają, śpiewają, uczą muzyki

Co miesiąc w Gminnym Ośrodku Kultury w Sannikach goszczą muzycy związani z Płocką Orkiestrą Symfoniczną, którzy przekazują najmłodszym mieszkańcom gminy wiedzę na temat muzyki.

Wizyty muzyków na stałe wpisały się w program edukacyjny GOK. 21 listopada do ośrodka przyjechali: Michał

Zawadzki, Dorota Cichor, Stanisław Psarski i Anna Piórkowska z Płockiej Orkiestry Symfonicznej, którzy zaprezentowali instrumenty perkusyjne. 21 grudnia GOK odwiedził chór Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku „Vox Juventutis”, który dał koncert pt. „Wigilijna opowieść”. Składały się na niego głównie kołędy i pastorałki. Natomiast w styczniu z wizytą przyjadą ponownie muzycy z orkiestry, którzy dadzą koncert karnawałowy.

– Każdy koncert, w którym uczestniczą dzieci, jest inny, ale na każdym muzycy starają się zaprezentować nie tylko utwory muzyczne, ale także opowiedzieć o tym, w jaki sposób utwór jest zbudowany, jak zmieniło się to w różnych epokach. Opowiadają także o instrumentach i często zapraszają do gry dzieci, co je szczególnie bawi i cieszy – powiedziała nam instruktorka ośrodka Marzena Andrzejczyk. **tb**

REKLAMA

**OLEJ
OPAŁOWY**
ekoterm plus
oferuje
jedyne w regionie:
AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR
DA-MO
Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e
tel. 46 837-36-82
500-075-699
509-790-325
www.damo.com.pl

OKNA
NA KAŻDĄ KIESZEN
SALON OKNA DRZWI
AKCJA BEZPIECZNY DOM
SALAMANDER
bluEvolution 92 mm
szyba U=0,5 !!!
NAJTANIEJ W ŁOWICZU
DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE
GERDA DELTA
ROLETKI, PLISY
NAJLEPSZE CENY!!
ŁOWICZ
ul. Stanisławskiego 22A
tel. 46/838-70-92, 507-360-894

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ
OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH
ARGO
ZHU ARGO Paweł Kaliński, Witusza 24
99-412 Kiernoza, tel. kom. 600-829-514 604-940-429

OPONY ZIMOWE
FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE
NOWE I UŻYWANE
WYWAŻANIE KÓŁ MOTOCYKLOWYCH
ŁOWICZ, ul. Gen. Klickiego 36
PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM
tel. 506-155-410

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:
▪ materiały budowlane ▪ PIASEK ▪ nawozy
▪ opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

glazura za grosze
pn. - pt. 8-17
sob. 8-14
Łowicz, ul. Bolimowska 57
tel. 781 990 363, kom. 605 990 363

FIRMA
WES-KOM
organizuje:
WESELA
KOMUNIE (również CATERING)
ZAPEWNIAMY:
✓ miłą i fachową obsługę przyjęć
✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski
✓ smaczne i obfite posiłki
Tel. kontaktowy: 609-857-032

Organizacja imprez
Okolicznościowych
wesela chrzciny komunie konsolacje catering ciasta własnego wyrobu
508-127-207
508-127-208

**WYPOŻYCZALNIA
NARZĘDZI**
narzędziownia
RYSZARD SZCZEPANIAK
GŁÓWNO
ul. Bielawska 33
606 27 15 49

OKAZJA
Stacja Paliw
„HUZAR”
w Domaniewicach
wydzierżawi
pomieszczenia na bar
602-377-710
fax. (24) 254-65-05

PHU AGDAM
Damian Cieślak
Wykonuje:
• docieplenia budynków
• elewacje zewnętrzne
• wykończenia wnętrz
• adaptacja poddaszy,
zabudowy karton-eps
• oraz inne prace
remontowo-budowlane
tel. 697-638-898

Nowo otwarty sklep jubilerski
zapraszamy zapraszamy
zaprasza na zakupy
duży wybór upominków
biżuterii srebrnej i złotej
naprawa, grawerowanie,
skup srebra i złota
ul. Stanisławskiego 9
ceny producenta

Łowicz | Kurs obsługi wózka widłowego

Unijny certyfikat na wózek widłowy

Pod koniec ubiegłego roku w szkole blichowskiej odbył się egzamin kończący kurs obsługi wózków widłowych oraz butli gazowych zorganizowany dla uczniów. Zdali go wszyscy kursanci.

Egzamin obejmował część teoretyczną oraz praktyczną,

w czasie której należało wykonać wózkiem przejazd po placu manewrowym z rozwieżeniem palet. Wśród 15 kursantów była także jedna dziewczyna, Magda Wyszogrodzka, która podobnie jak chłopcy, doskonale sobie poradziła.

Kurs, dofinansowany z UE, cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, do wzięcia udziału w nim zgłosiło się 150 uczniów. Zainteresowanie można wytłumaczyć tym, że był on w całości bezpłatny, poza szkołą uczniowie mu-

sieliby zaś zapłacić za wzięcie w nim udziału ok. 700 zł.

Po egzaminie uczestnicy otrzymali unijne certyfikaty w języku polskim oraz angielskim, honorowane na terenie całej Unii Europejskiej.

Szkoła na Blichu zdobyła na podnoszenie kwalifikacji swoich uczniów w sumie 690 tys. zł. W ramach tych pieniędzy organizowane są kursy, szkolenia m.in. kursy na prawo jazdy kategorii B oraz T, kurs barmański, kolejny kurs obsługi wózka widłowego i wiele innych. **tb**



Dziewczyny na wózki widłowe? Bardzo proszę. Uczennica Blichu Magda Wyszogrodzka zdała egzamin na tym samym poziomie co jej koledzy z kursu.

Łowicz | Dlaczego picie wody jest takie ważne?

Przedszkolaki z Wiosenki wyróżnione w ogólnopolskim konkursie

Dzieci z Przedszkola nr 7 „Wiosenka” na osiedlu Górki w Łowiczu zostały wyróżnione w ogólnopolskim konkursie „Z wodą jest wesoło”, który był częścią kampanii „Mamo, tato, wołaj wodę!”.

Grupa 4- i 5-latków o nazwie Słoneczka oraz grupa 5- i 6-latków – Biedronki – otrzymają jeszcze w styczniu pomoce naukowe o wartości 600 złotych. – Może to nie jest duża kwota, ale dla przedszkola ważna. Najważniejsze jednak jest, że kolejny raz nasze dzieci zosta-

ły docenione w ogólnopolskim konkursie o tematyce zdrowotnej. W końcu jesteśmy przecież przedszkolem promującym zdrowie – powiedziała nam dyrektor Jolanta Kępka. W ubiegłym roku przedszkole zostało docenione w innym ogólnopolskim konkursie „Misa Velvetki”, który miał za zadanie edukować na temat używania chusteczek higienicznych.

Konkurs dotyczący wody był poprzedzony kilkukrotnym przeprowadzeniem zajęć uświadamiających dzieciom, jaką rolę pełni woda w organizmie, dlaczego lepiej pić wodę niż kolorowe, smakowe napoje itp. Wychowawczynie wyróżnionych grup: Ewa Sukiennik

i Jolanta Zimna przygotowały scenariusz i sprawozdanie z przeprowadzonych działań w przedszkolu, a dzieci przygotowały pod ich okiem plakaty promujące picie wody.

W konkursie było o co walczyć, ponieważ 3 pierwszym przedmiotem organizatorzy fundowali wyposażenie placów zabaw. Wyróżnieni, a jest to 50 przedszkoli z całej Polski, otrzymują pomoce naukowe. Jakże – jeszcze nie wiedzą, ma być to niespodzianka.

Kampania „Mamo, tato, wołaj wodę!” została zainicjowana w 2009 roku przez Żywiec Zdrój. Patronami merytorycznymi akcji są Instytut Żywności i Żywienia oraz Instytut Matki i Dziecka. **mak**

Łowicz | Forum Obywatelskiego Rozwoju Nowe akcje na 2012 rok

Ustalenie celów na ten rok było głównym punktem III konferencji łowickiego Klubu Forum Obywatelskiego Rozwoju, która odbyła się 26 grudnia w hotelu Eco w Łowiczu.

W roku ubiegłym FOR przeprowadzało raz w miesiącu akcje plakatową, której celem było przybliżenie mieszkańcom tematów społecznych związanych

z funkcjonowaniem miasta. Podobnie ma być w tym roku. Znane są już 2 tematy. Pierwszy to realizacja, perspektywy i obecny stopień wykorzystania inwestycji e-urząd w Łowiczu, a drugi to perspektywy Łowickiej Podstrefy Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. FOR zamierza przeprowadzić w tym roku 5 tego typu akcji. **td**

Łowicz | US Całodobowa ochrona z Radomia

Przedsiębiorstwo Usługowe Kerim z Radomia wygrało przetarg na całodobową ochronę budynku administracyjnego, garaży, terenu i placu wokół urzędu, osób i mienia Urzędu Skarbowego w Łowiczu. Ogłoszony pod koniec ubiegłego roku przetarg cieszył się dużym zainteresowaniem – wpłynęło 12 ofert, jedna z nich nie spełniała wymogów proceduralnych i została odrzucona. Radomska firma zaproponowała cenę 148.603,68 złotych. Najdroższa oferta wynosiła ponad 254 tys. zł. **mak**

Powiat łowicki | Apteki Gdzie po leki w święta

Rada Powiatu Łowickiego, podjęła 21 grudnia jednogłośnie uchwałę określającą godziny pracy aptek i punktów aptecznych działających na terenie powiatu. Jest ich w sumie 32, z czego 17 na terenie Łowicza. W

większości są one czynne przez 6 dni w tygodniu. Jedyną apteką dostępną przez 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę, jest apteka Słoneczko, mieszcząca się w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego 27. **mwk**

REKLAMA

CENTROBUD

ŁOWICZ ul. Armii Krajowej 61 tel. (046) 837-93-20

materiały budowlane

WYROBY HUTNICZE - PEŁEN ASORTYMENT

- CEGŁY • POROTHERM • PLECEWICE
- YTONG • SILKA • CEMENT • WAPNO
- KLEJE • TYNKI • GŁADZIE
- DACHÓWKI CERAMICZNE • KORAMIC
- JOPEK • ONDULINE • EUROFALA
- BLACHODACHÓWKI • BLACHY • RYNNY
- OKNA DACHOWE • SCHODY
- WYŁAZY FAKRO • KOSTKA BRUKOWA
- DREWNO BUDOWLANE

CEGŁY KLINKIEROWE - WSZYSTKIE KOLORY I WZORY

- STYROPIAN • WELNY • FOLIE
- PAPY TERMOZGRZEWALNE
- BLOCZKI BETONOWE
- PUSTAKI • STROPY TERIWA
- OKNA PCV • DREWNIANE KLEJONE
- DRZWI • OŚNIEŻNICE • PROFILE GK

PIACH, ŻWIR Z DOWOZEM

- KOSTKA BRUKOWA
- DREWNO BUDOWLANE
- PŁYTY GIPSOWE
- LISTWY OZDOBNE
- NARZĘDZIA • GWOŹDZIE
- SIATKI BUDOWLANE
- GAZY TECHNICZNE

od fundamentów po dach

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

Główno, Piątkowska 1
42 710 74 90 | 512 250 477

centrum zaopatrzenia budowy

NAJLEPSZE OFERTY TYGODNIA

TANIA BLACHA TRAPEZOWA

18,50

zł/m²

BUD MAT FLUKKI

DACHÓWKA BLACHODACHÓWKA

www.dachstyl.com

Biuro rachunkowe

tel. 664-973-140

A także:

- odbieramy dokumenty
- obsługa prawna
- windykacja należności
- kredyty

SPRZEDAŻ - MONTAŻ z 8% VAT

PIECE C.O. na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL

• GRZEJNIKI • RURY • ZŁĄCZNIKI

• WANNY • KABINY • BATERIE

Nowo otwarta

HURTOWNIA HYDRAULICZNA

Łowicz, Kaliska 49

tel. 46 837 71 47

Sklep hydrauliczny

Lisiewice Duże 24

tel. 46 838 20 48

KWASOODPORNE

wkłady do kominów

TERAZ TANIEJ!

PRODUKCJA • MONTAŻ

Piaski 5 koło Nieborowa

tel. 46/838-56-76

kom. 605-286-268

603-417-180

Nowo otwarty pałac

Wiktopolia

na 400 osób zaprasza

- ▶ wesela ▶ studniówki
- ▶ oraz inne imprezy okolicznościowe

Niedźwiada 73 A, tel. 504-359-441

Okruchy życia

ODESZLIODNAS | 28.12.2011-10.01.2012

28 grudnia: Stanisława Bojanowicz, 1.88, Łowicz. **29 grudnia:** Genowefa Markiewicz, 1.79, Łowicz; Jan Wołyniec, 1.69, Stryków. **2 stycznia:** Mirosław Krysiak, 1.68, Łowicz. **4 stycznia:** Barbara Podemska, 1.80, Łowicz; Genowefa Iwańska, 1.86, Zawady; Janina Jabłońska, 1.83, Łowicz. **5 stycznia:** Daniela Królikowska, 1.64,

Stryków; Marian Pawłata, 1.69, Łowicz. **6 stycznia:** Genowefa Olba, 1.79; Halina Kazuń, 1.79, Łowicz; Helena Mitek, 1.88, Jamno. **7 stycznia:** Aniela Domińczak, 1.76; Barbara Stępnia, 1.49. **8 stycznia:** Jan Korzeniowski, 1.65, Łowicz. **9 stycznia:** Katarzyna Słomska, 1.102, Łowicz. **10 stycznia:** Janina Znajewska, 1.81.

Serdeczne podziękowanie
dla koleżanek, kolegów, sąsiadów
i wszystkich, którzy uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych naszej Mamy

Ś.P.
Genowefy Markiewicz
składają córki

Serdeczne podziękowanie
za tak liczne przybycie oraz za modlitwę,
kwiaty i za wspólne pożegnanie

Stanisława Dudkiewiczza
składa rodzina

JECHALI PO PIJANEMU | 3-11.01.2012

■ 3 stycznia o 16.40 w Janowicach jechał rowerem nietrzeźwy 46-latek. Miał 0,37 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 3 stycznia o 16.50 w Janowicach nietrzeźwy 53-letni mieszkaniec gminy Nieborów jechał rowerem (0,81 mg/dm³ alkoholu).

■ 4 stycznia o 12.45 na ul. Tuszewskiej w Łowiczu nietrzeźwy 54-letni mieszkaniec Łowicza jechał rowerem (0,21 mg/dm³ alkoholu). Złamał zakaz prowadzenia pojazdów.

■ 4 stycznia o 17.15 w Ostrowcu w gm. Kocierzew Płd. nietrzeźwy 50-letni mieszkaniec gminy jechał rowerem (0,54 mg/dm³ alkoholu).

■ 4 stycznia o 15.45 na ul. Mickiewicza w Łowiczu nietrzeźwy 56-letni mieszkaniec Łowicza jechał

rowerem (0,85 mg/dm³ alkoholu).

■ 4 stycznia o 14.30 w Jadzieniu w gm. Kiernozia nietrzeźwy 44-letni mieszkaniec tej gminy jechał rowerem (1,06 mg/dm³ alkoholu).

■ 4 stycznia o 19.05 w Bielawach nietrzeźwy 47-letni mieszkaniec Łodzi prowadził samochód osobowy marki Nissan (1,16 mg/dm³ alkoholu).

■ 4 stycznia przed 14 na ul. Łódzkiej w Łowiczu nietrzeźwy 68-letni mężczyzna kierował Oplem Vectra (1,00 mg/dm³ alkoholu). Złamał zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

■ 11 stycznia o 0.15 na ul. Poznańskiej w Łowiczu nietrzeźwy 23-letni mieszkaniec Łowicza prowadził samochód marki Renault Thalia.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stanisław Teleman (1930-2011)



■ Stanisław Teleman (1930-2011)

Z wykształcenia był nauczycielem i ekonomistą, z zamiłowania harcerzem, społecznikiem i spółdzielcą. Był jednym z założycieli Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, późniejszym jej wiceprezesem i prezesem. Z jego inicjatywy powstało w Łowiczu kilka tablic pamiątkowych i pomnik w parku Błonie, poświęcony pamięci jeńców, którzy pracowali w obozach hitlerowskich pod Łowiczem. W ostatnich latach nawiązał kontakt z II LO w Łowiczu, aby młodzież mogła propagować idee Szarych Szeregów następnym pokoleniom.

Stanisław Teleman urodził się 23 sierpnia 1930 roku w Łowiczu. Jego rodzicami byli Antoni i Janina z domu Urbankiewicz. W wieku 6 lat rozpoczął naukę w Szkole Ćwiczeń w Łowiczu, którą przerwał w 1939 roku, po wybuchu II wojny światowej. W szkole wstąpił do drużyny zuchowej.

W czasie okupacji podjął naukę na tajnych kompletach na poziomie szkoły powszechnej oraz szkoły średniej, za jaką uznawano wówczas gimnazjum. We wrześniu 1942 roku wstąpił do Szarych Szeregów, do Hufca Łoza w Łowiczu, wraz z kilkunastoma innymi chłopcami. Został patrolowym w drużynie Zawiszków, w patrolu „Orłów”. Przrzeczenie harcerskie składał w Szarych Szeregach w 1943 roku.

W styczniu 1945 roku kontynuował naukę w II klasie gimnazjum w Łowiczu, jednocześnie był zaangażowany w organizację Hufca ZHP Łowicz. W powstałym hufcu był namiestnikiem drużyn zuchowych, drużynowym drużyn harcerskich i członkiem Komendy Hufca. Był uczestnikiem wielu harcerskich obozów i zimowisk. Po uzyskaniu tzw. małej matury podjął naukę w Liceum Pedagogicznym w Łowiczu, które ukończył w 1949 roku z dyplomem nauczyciela. W tym też roku podjął pracę w szkole wiejskiej w gminie Łyszkowice. Po 2 latach został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Koźuchowie. W piśmie napisanym przez Stanisława Telemiana w 2003 roku życiorys podaje on, że służbę zasadniczą zakończył w stopniu chorążego. Po kolejnych szkoleniach, które odbywał w kolejnych latach, był awansowany do stopnia kapitana.

W tymże życiorysie Teleman napisał, że całe życie zawodowe związane było z Łowiczem, bo w rodzinny mieście był dyrektorem kilku przedsiębiorstw. Pracował m.in. w Wytwórni Pasz w Łowiczu w latach 1954-1960, na stanowisku starszego technika inwestycji. Z wytwórni tej został „przeniesiony” – bo nie zwalniano się w tamtych czasach z pra-

cy – do Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. ŁSM to gruby rozdział w życiu Stanisława Telemiana, ponieważ w 1957 roku był jednym z 44 współzałożycieli spółdzielni. W tym też roku złożył podanie o przyjęcie go w poczet członków, które było jednym z pierwszych, jakie zostało złożone i wciąż znajduje się w dokumentach ŁSM. Pisał w nim m.in. o tym, że właśnie wstąpił w związek małżeński z Alicją Krajewską, ale z powodu braku mieszkania znajduje się w „przymusowej separacji”. Pan Stanisław doczekał się jednak córki i dwóch wnuczek.

Teleman był pierwszym wiceprezesem spółdzielni, a następnie jej kierownikiem i prezesem. Sprawami mieszkaniactwa w tamtych latach zajmował się też z ramienia Miejskiej Rady Narodowej, w której był przewodniczącym Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Zasiadał też w Radzie Nadzorczej ŁSM w latach 2000-2008.

W 1966 roku zakończył studia ekonomiczne w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. Pracę zawodową zakończył w 1990 roku, przechodząc na emeryturę z Przedsiębiorstwa

Budownictwa Rolniczego, którego był dyrektorem.

W Łowiczu znany był z działalności społecznej. W 1984 był jednym z organizatorów stowarzyszenia skupiającego byłych członków Szarych Szeregów w Łowiczu. W maju 1985 roku organizował jego pierwszy zjazd, który odbył się w Łowiczu i Mogiłach pod Bolimowem. Wtedy też został prezesem tego stowarzyszenia, które w 1990 roku zmieniło nazwę na Stowarzyszenie Szarych Szeregów, ale prezes pozostał ten sam.

Stanisław Teleman był też inicjatorem nawiązania współpracy Łowicza z fińskim miastem Forssa i pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Polsko-Fińskiego w Łowiczu. Do ostatnich chwil swojego życia był bardzo aktywny. Miał wiele planów na przyszłość – jak mówią jego przyjaciele – chciał dożyć 91 lat, aby je wszystkie zrealizować. Zmarł 19 listopada 2011 roku. Jego prochy spoczęły w Łowiczu, na cmentarzu na Blichu.

Spółdzielnia jakich mało

Prezes ŁSM Armand Ruta wspomina Stanisława Telemiana jako prawdziwego spółdzielcę.



Na pogrzebie nie zabrakło delegacji z pocztami sztandarowymi.

Łowicz | Harmonogram kolędy Kiedy zapuka ksiądz

Łowicz
■ Parafia katedralna – 12 stycznia od godz. 10. – Kłewków, a od godz. 16. blok nr 8 na os. Starzyńskiego, blok nr 6a przy ul. Kaliskiej oraz ul. Kaliska nr 10-14. **13 stycznia** od godz. 10. – Strzelcew, a od godz. 16. blok nr 9 na os. Starzyńskiego oraz blok 14/18 B przy ul. Bolimowskiej. **14 stycznia** od godz. 10. – ul. Podrzeczna (bez bloków), ul. Św. Floriana i ul. Sybiraków.
■ Parafia Św. Ducha – 12 stycznia od godz. 16. – os. Kostka bloki nr 1, 9, 10, 11, 12 (3 kapłanów) oraz ul. Jasna i Górna (1 kapłan). **13 stycznia** od godz. 16. – os. Kostka bloki nr 5, 7 (2 kapłanów), ul. Bociania (1 kapłan) oraz ul. Piątkowska i ul. Kurpińskiego (1 kapłan). **14 stycznia** od godz. 9. – os. Broniewskiego

2 i 3 (2 kapłanów), ul. Bielawska (1 kapłan), ul. Zagórska (1 kapłan).

■ Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza – 12 stycznia od godz. 15.30 – os. Bratkowice 9, 10 i 15. **13 stycznia** od godz. 15.30 – os. Bratkowice 6, 7 i 8. **14 stycznia** od godz. 9 – os. Bratkowice 1, 4 i 5. **16 stycznia** od godz. 15 – os. Bratkowice 2, 3 B i 3 C. **17 stycznia** od godz. 15 – ul. Czajki – domki oraz bloki 1 A i 1 B, od godz. 17 – blok 1 C. **18 stycznia** od godz. 15 – ul. Powstańców – domki oraz dwa bloki.

■ Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy – 12 stycznia od godz. 15 – ul. Lipowa, od godz. 16 – Legionów (z przerwą na mszę św.) oraz ul. Bołtucia i Wierzbowa. **13 stycznia** od godz. 15 – ul. Zielona, Bortnowskiego, Skotnickie-

go, od godz. 16 – ul. Dolna od nr 1 do 17 (z przerwą na mszę św.). **14 stycznia** od godz. 9 – ul. Armii Krajowej od początku do numeru 99, ale bez bloków oraz ul. Matejki i Jeżewskiego. **16 stycznia** od godz. 16 – ul. Dolna od numeru 18 do końca, od godz. 17.45 – ul. Żołnierska od nr 1 do 25. **17 stycznia** od godz. 15 – ul. Kiernozka oraz Strzelecka na numeru 1 do 26 (z przerwą na mszę św.). **18 stycznia** od godz. 16 – ul. Strzelecka od numeru 27 do końca (z przerwą na mszę św.).

Główno

■ Parafia św. Barbary – 12 stycznia, od 10.00 ul. Andersa (numery parzyste) oraz os. Sikorskiego blok nr 11, od ok. 14.00 os. Sikorskiego blok nr 12. **13 stycznia**, od 10 ul. św. Barbary oraz osiedle Sikorskiego blok nr 13, numery od 1 do 35. **14 stycznia**, od 10.00 os. Sikorskiego blok nr 13 numery od 36 do 75.

■ Parafia św. Jakuba – 12 stycznia od 16.00 ul. Kilińskiego, Wyspiańskiego, Leksarska, os. Kopernika blok nr 4. **13 stycznia** od 16.00 ul. Spacerowa, Cicha, Dorzeczna oraz os. Kopernika blok nr 7 i 8. **14 stycznia** od 10.00 ul. Łowicka, Komorowskiej, Cebertowicza, Wojska Polskiego, Zacisze

■ Parafia św. Maksymiliana – 12 stycznia od 15.00 ul. Kasztanowa, Okrężna, Akacjowa, Jesionowa. **13 stycznia** od 15.00 ul. Topolowa. **14 stycznia** od 9.00 ul. Ogrodnicza, Piękna, Przelajowa

Stryków

■ Parafia św. Marcina – 12 stycznia od 9.00 ul. Warszawska (ciąg dalszy), Zacisze i Witosa. **13 stycznia** od 9.00 ul. Legionów, Sowińskiego, Cicha, Cmentarna, Dojazdowa, Wrzosowa. **14 stycznia** od 10.00 ul. Kopernika (obie strony)

mwk, tb, jr, kl

REKLAMA

FIRMA
H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- kremacje
- przewóz osób zmarłych do chłodzi
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Był jedną z 2 osób z 44-osobowego grona założycieli spółdzielni, którzy przez całe życie interesowali się losem swojego „dziecka”. Drugą taką osobą jest Maria Sołtyszewska. Oboje byli stałymi bywalcami spotkań wigilijnych Zarządu i Rady Nadzorczej ŁSM, na które zawsze byli zapraszani.

Teleman po latach wrócił do Rady Nadzorczej Spółdzielni w 2000 roku, pełnił wtedy funkcję przewodniczącego Komisji ds. Samorządowych. – Chciał reaktywować komitety domowe, próbując wciągnąć mieszkańców do aktywnego udziału w życiu społecznym. Szczególnie zależało mu na dbaniu o porządek i estetykę w budynku i jego otoczeniu – mówi Armand Ruta. Pomimo dużego zapалу pana Stanisława zamierzenia tego nie udało się zrealizować. – Nie znalazło to aplauzu, ale przecież nie z jego winy. Bardziej był to wynik zmiany pokoleniowej. Ak-



Całe jego życie zawodowe związane było z Łowiczem, bo w rodzinny mieście był dyrektorem kilku przedsiębiorstw.

tywność społeczna ludzi jest w dzisiejszych czasach dużo mniejsza niż kiedyś – mówi prezes, dodając, że w łowickich mieszkaniach spółdzielczych żyje już 2-3 pokolenie łowiczan.

Stanisław Teleman bardzo przeżywał wejście w życie w 2001 roku nowej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, która pozwalała na wydzielenie się wspólnot mieszkaniowych ze spółdzielni. – Te zmiany były dla niego dużym zaskoczeniem. Martwił się potencjalnym rozpadem spółdzielni na wspólnoty.

Mimo tych obaw był mocno zaangażowany w jubileusz 50-lecia spółdzielni, który obchodzono w 2007 r. Był autorem scenariusza obchodów, współautorem monografii o łowickiej spółdzielni, pomysłodawcą tablicy pamiątkowej poświęconej pierwszemu prezesowi Janowi Koteckiemu, która powstała na os. Tkaczew, oraz tablicy na 50-lecie ŁSM, z podziękowaniami dla członków – założycieli, którą wmurowano w budynek administracyjny przy ul. Starzyńskiego.

Dla dobrej współpracy kombatantów

Burmistrz Krzysztof Kaliński, pytany o Stanisława Telemana, podkreśla, że był on dla Łowicza osobą bardzo zasłużoną. – Dobrze i mocno zapisał się w historii miasta jako dyrektor PBRol-u, jako założyciel Spółdzielni Mieszkaniowej. Kaliński podkreśla też, że Teleman był obecny na wszystkich uroczystościach patriotyczno-religijnych i znany był z tego, że działał na rzecz dobrej współpracy wszystkich organizacji kombatanców w Łowiczu. – Jestem mu wdzięczny za pomnik pamięci na Błoniach. To była jego inicjatywa. Ale przecież nie tylko ten pomnik. Także pomnik poświęcony Szarym Szeregom na cmentarzu katedralnym był jego pomysłem.

Kaliński cenił Telemana za to, że umiał mówić do młodzieży

o etosie Szarych Szeregów, o tym, jak ważne było patriotyczne wychowanie w czasie wojny. Chciał to wychowanie krzewić wśród łowickiej młodzieży.

Chciał żyć 91 lat

Andrzej Pomarański, prezes Spółdzielni Łowiczanka, poznał Telemana w 1981 roku na gruncie zawodowym. Po jakimś czasie znajomość przeniosła się na życie prywatne. W jej ramach spotykali się 1-2 razy w tygodniu na grze w remika, którą sobie specjalnie utrudniali. – Kiedy przegrywał, denerwował się, bo przegrywanie nie było w jego stylu. Był zadowolony i usatysfakcjonowany, kiedy wygrywał. Często podczas gry robiliśmy przerwy na komentarze o sytuacji politycznej i gospodarczej, o sprawach miasta, o pomnikach, których był inicjatorem, wspominaliśmy, jak wyglądał Łowicz za czasów naszej młodości.

Jak wspomina Pomarański, dało się zauważyć, że w miarę upływu czasu pan Stanisław stawał się bardziej radykalny w swoich poglądach, nie dopuszczał prawa do kompromisu, popełniania błędów. Rozmowy z nim były bardzo emocjonujące.

Jak mówi, pan Stanisław bardzo dbał o swoje zdrowie i dobrą kondycję fizyczną. Zdrowo się odżywał, codziennie gimnastykował się i chodził na kilometrowe spacery po Łowiczu. Ciekawostką jest fakt, że chciał dożyć 91 lat, ponieważ miał jeszcze tyle spraw do załatwienia i rocznic do obchodzenia. Uważał, że nie mógł sobie pozwolić na wcześniejsze odejście. – Ja mu przytaczałem sentencję wy czytana w młodości „Jak chcesz rozbać Boga, opowiedz mu o swoich planach”, dodając już moją własną część „Jak chcesz go ucieszyć, opowiedz mu o swoich marzeniach”.

Harcerska sztafeta pokoleń

2 lata temu łowickie Szare Szeregi nawiązały współpracę z II LO w Łowiczu. W ramach tej współpracy odbyła się promocja monografii „Szare Szeregi w powiecie łowickim”, a II LO organizowało konkurs o Szarych Szeregach. Teleman wpadł na ciekawy pomysł, aby nie był to konkurs wiedzy, ale zachęta dla młodzieży do szukania pamiątek, spisywania wspomnień dziadków, sąsiadów i innych oocznych świadków wydarzeń sprzed lat. – To był bardzo dobry pomysł. Młodzież jeździła i spisywała te wspomnienia, robiła zdjęcia – podsumowuje Pawłowska-Kalinowska.

Aby współpraca stowarzyszenia ze szkołą przybrała odpowiednią formę, Teleman wpadł na pomysł spisania umowy współpracy. Stała się ona faktem 23 kwietnia 2010 roku. Zapisano w niej m.in. że uczniowie liceum będą sprawować opiekę nad pomnikiem Szarych Szeregów na cmentarzu katedralnym, sprzątając i dbając o to miejsce. Młodzież ma też wspomagać szaryszeregowców swoją obecnością w pocście sztandarowym podczas oficjalnych uroczystości. W II LO odbywa się też Dzień Szarych Szeregów, w okolicach 27 września.

Kolejnym wspólnym przedsięwzięciem jest odznaka Przyjaciela Szarych Szeregów, którą nadaje kapituła działająca przy szkole. Otrzymały ją dotąd 23 osoby. Podczas tej uroczystości Teleman wręczył Agnieszce Paw-

łowskiej-Kalinowskiej kwiaty, które dostał od młodzieży. Dziś odbiera ona ten gest jako pożegnanie z nią. Trudno się jej z tym pogodzić, choć taki jest porządek świata. Ale mieli jeszcze tyle planów na przyszłość: kolejny konkurs o Szarych Szeregach, wydanie biuletynu o członkach Szarych Szeregów, którzy walczyli w Powstaniu Warszawskim. Trudno będzie to zrealizować bez Stanisława Telemana.

Zawsze dotrzymywał słowa

Kazimierz Szymański, przyjaciel Telemana z Szarych Szeregów, wspomina zdolności przywódcze Staszka, których odzwierciedleniem był pseudonim „Baca”, bo przecież baca to przywódca juhasów. Stanisław Teleman „Baca” był patrolowym Zawiszaków, do których przydzielano młodych konspiratorów. Praca z nimi zawierała elementy wychowawcze oraz szkolenie harcerskie i wojskowe. Zawiszczy uczyli się więc np. alfabetu Morse’a, patriotyzmu, karności, prawdomówności, szacunku i pomocy dla osób starszych, a przy tym obserwacji ruchu wojsk niemieckich, przenoszenia konspiracyjnej poczty, obserwacji ważnych strategicznie obiektów. – Czasem dopuszczano nas do zapoznawania się z bronią i używania jej – wspomina Szymański.

Żegnając Telemana, wspominał jego pracę, działalność w Szarych Szeregach i w stowarzyszeniach skupiających to środowisko po wojnie. W latach 1993-96 był członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Polsce, co pokazuje, jak ważną był osobą w tym środowisku. Przyznaje, że trudno będzie go zastąpić.



Bardzo dbał o swoje zdrowie i dobrą kondycję fizyczną. Zdrowo się odżywał, codziennie gimnastykował się i chodził na kilometrowe spacery.

Wspomina Staszka jako osobę, która zawsze dotrzymywała słowa. Podczas pogrzebu przyjaciela przyznał, że tym razem się to nie udało. – A ta umowa brzmiała, że najpierw pochowaś mnie i Janka Straszyńskiego i dopiero Ty odejdziesz na wieczną wartę. Szymański wspomina, że dotrzymywanie słowa było nauką wyniesioną z domu, potem pielęgnowaną w szkole i Szarych Szeregach.

– Nie wiem, czy wszyscy zdajemy sobie sprawę, że Bóg będzie nas rozliczał z miłości – takimi słowami żegnał Telemana ks. Stefan Wysocki, przyjaciel z Szarych Szeregów. – Cokolwiek uczyniłeś jednemu z moich braci najmniejszych, czyniłeś samemu Chrystusowi. Ufam, że ta postawa służebna, którą wyniosłeś z domu rodzinnego, towarzyszyła Ci przez całe życie i tak, mimo różnych zawirowań, miłość w służbie człowiekowi była motorem Twojego działania. Czuwaj Staszku, do zobaczenia... mwk



Pamiątkowe zdjęcie z ostatniego warszawskiego spotkania.

Warszawa | Koło Wychowanków „Chełmońskiego”

Wspominali przy opłatku swoje szkolne lata

Od wielu lat uczestniczę w spotkaniach „opłatkowych” członków Koła Wychowanków Liceum im. Józefa Chełmońskiego, mieszkających obecnie w Warszawie. Organizatorem tych spotkań jest nasz kolega Janusz Grundwald.

JADWIGA SYLWESTROWICZ-GUMULIŃSKA

Spotykamy się w Domu NOT-u, zawsze w drugiej połowie grudnia.

Blżej spisałam te spotkania w ubiegłorocznym Biuletynie naszego Koła Wychowanków, wydawanym przez Zarząd Koła w Łowiczu. Biuletyn dociera jednak głównie do wychowanków naszej Alma Mater. O tegorocznym spotkaniu piszę więc do Nowego Łowiczana, aby z tą naszą łowicką tradycją zapoznać szersze grono łowiczan.

W tym roku na naszym opłatku było około 40 osób. Atmosfera wspaniała! Mimo że większość z nas to roczniki, które od ukończenia szkoły dzieli wiele lat, mieliśmy wrażenie, że było to tak niedawno. Przez kilka wspólnie spędzonych godzin byliśmy znowu blisko siebie i naszej młodości. Dzieliłymi się opłatkami, śpiewaliśmy kolędy i wspominaliśmy dobre szkolne lata. Kolega Grundwald zwykle przygotowuje krótką prelekcję na temat historii naszego miasta i ludzi, którzy ją tworzyli.

Tym razem było to wspomnienie o panu Henryku Świątkowskim i jego małżonce Marii. Są to postacie obecnym mieszkań-

com Łowicza dobrze znane. Dla nas, mieszkających od lat w Warszawie, zapoznanie się z ich działalnością w dziedzinie muzealnictwa łowickiego, szerzenia folkloru i kultury łowickiej w wielu formatach było niezwykle cenne.

Jeden z naszych kolegów, Andrzej Lesiak, w sposób niezwykle emocjonalny odczytał wiersz pana Henryka Świątkowskiego z 1932 r. pod tytułem „Pobudka”, mówiący o nastrojach i marzeniach młodzieży naszego regionu w tamtych czasach. Janusz Grundwald przedstawił wielkie zasługi państwa Świątkowskich dla kultury materialnej Łowicza i okolic. Zachowamy tych dwoje ludzi w naszej pamięci jako łowiczan, którzy całe swoje życie, nie tylko zawodowe, ale w dużej mierze i prywatne poświęcili naszemu miastu.

Tradycyjnie, jak co roku, nasze spotkanie urozmaiciła poezja kolegi Mieczysława Śmiałka i jego żony Marii. Oni na każdym spotkaniu dzielą się z nami swoją pasją, swą twórczością literacką. Słuchaliśmy z zainteresowaniem ich wierszy, tym razem z podkładem muzycznym.

Ja natomiast zaapelowałam do zebranych, żeby na przyszły rok przygotowali jakieś anegdoty z życia szkoły sprzed lat, a także

wspomnienia o nauczycielach, którzy byli przecież twórcami atmosfery w szkole, a także stanowili wzór naszych życiowych postaw. Dla przykładu przedstawiłam kilka moich wspomnień. Mówiłam o przebiegu manifestacji uczniowskiej, w czasie której domagaliśmy się, aby władze miasta odebrały Milicji gmach na Podrzecznej i przekazały go nam. I tak się stało, mieliśmy wreszcie własną siedzibę. A było to zaledwie parę miesięcy po wojnie!

Przypomniałam też postacie p. prof. Marii Fickiej, znakomitej polonistki, niezapomnianego księdza – filozofa prof. Henryka Zarembowicza oraz serdecznego przyjaciela młodzieży prof. Franciszka Rembowskiego.

Mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy także wspominać życie i ludzi naszej szkoły sprzed lat. Cenną tradycją naszych spotkań „opłatkowych” staje się uczestnictwo w nich tych, którzy kierują działalnością naszego Koła Wychowanków na miejscu, w Łowiczu. W tym roku, podobnie jak w poprzednim, przyjechali do nas prezes zarządu Jolanta Wróbel i skarbnik Stenia Karska. Szczególnie wdzięczni jesteśmy, że znajduje dla nas czas także wieloletni dyrektor naszej szkoły, a obecnie przewodniczący Rady Miejskiej pan Henryk Zasepa. Wszystkich gości z Łowicza przyjmujemy z radością. Ich obecność stanowi widoczny dowód więzów, które łączą nas nie tylko tu w Warszawie, ale także z tak bliskim sercu miastem rodzinnym! ■

PRZEGLĄD PRASY

Naftowa potęga rodzi się w łupkach

USA szykują kolejny wstrząs dla światowej energetyki. Dzięki złożom w skałach łupkowych mogą uniezależnić się od importu ropy naftowej, tak jak wcześniej od importu gazu.

(...) Na początku 2012 r. na giełdzie w Nowym Jorku 1000 m sześć. gazu kosztowało 105 dol. (to pięć razy taniej niż Polska płaci za gaz z Rosji). (...)

Tani gaz mają Amerykanie od niedawna. Jeszcze w połowie 2008 r. za 1000 m sześć. gazu płacili rekordowe 471 dol., ale potem ceny zaczęły dynamicznie spadać. Głównie z powodu obfitości surowca, który Amerykanie mają dzięki innowacyjnym metodom wydobycia gazu uwiecznionego w skałach łupkowych. Na świecie jest go dziesięć razy więcej niż w konwencjonalnych

złożach, w których gaz zgromadził się w stworzonym przez naturę „biorniku” w skałach. O skarbie w łupkach geolodzy wiedzieli od dawna, ale nie potrafili się do niego dostać. Udało się to dopiero Amerykanom, którzy po dekadach badań i prób opracowali innowacyjne metody wydobycia surowca ze skał łupkowych. (...)

Dziś już jedna czwarta gazu wydobyanego w USA pochodzi ze złóż łupkowych, a wydobycie rośnie co rok. (...)

Pionierzy gazu łupkowego w USA kilka lat temu zajęli się zaadaptowaniem swoich metod do wydobycia ropy z łupków bitumicznych. To nieco inne skały niż te, w których uwieczniony jest gaz. Budziły one zainteresowanie naftarzy już od ponad 100 lat (od dawna są eksploatowane, ale meto-

dami odkrywkowymi, np. w Brazylii i Estonii).

– Zmieniliśmy całkowicie przemysł gazowy i nie zdziwiłbym się, jeśli za kilka lat zmienimy także biznes naftowy – powiedział przed rokiem Aubrey McClendon, szef firmy Chesapeake Energy, która dzięki eksploatacji złóż w łupkach stała się drugim co do wielkości producentem gazu w USA. Od 2009 r. firma ta eksploatuje złoża łupków bitumicznych Bakken w Dakocie Północnej i dzięki temu wydobycie ropy w USA wzrosło – pierwszy raz od 23 lat.

Z Bakken płynie już ok. 8 proc. ropy wydobyanego w USA, a szykują się wiercenia ponad tuzina kolejnych pokładów. Po prostu się opłaca.

Andrzej Kublik „Gazeta Wybocza”, 9 stycznia 2012

Łowicz | Nagła śmierć 11-latki poruszyła nie tylko rodzinną wieś

Nigdy nie skarżyła się, że ją coś boli

– Dla nas wszystkich to jest szok. Zupełnie nie wiemy, co się wydarzyło – mówi doktor Małgorzata Nodzak, zastępca ordynatora oddziału dziecięcego szpitala w Łowiczu.

W niedzielne popołudnie na oddział ten trafiła 11-letnia Weronika. Dziewczynka była w ciężkim stanie. Po krótkim czasie, pomimo reanimacji, dziewczynka zmarła.

Weronika mieszkała w Gągolinie Północnym w gminie Kocierzew Południowy. Wychowywał ją tata oraz babcia, mama mieszkała oddzielnie. Dziewczynka była uczennicą klasy IV Szkoły Podstawowej w Gągolinie Południowym. W tej małej szkole nauczyciele kochają każde dziecko, więc od razu dyrektor Mirosława Haczykowska

kojarzy, o kogo pytamy. O nagłej śmierci uczennicy dowiedziała się tego samego dnia, którego miało miejsce zdarzenie. Wprost nie mogła w to uwierzyć. – Jestem tym bardzo zaskoczona, bo dziecko nigdy nie skarżyło się na złe samopoczucie. Często dzieci w tym wieku skarżą się dosłownie na byle co, a nikt

w szkole nigdy nie słyszał czegoś takiego od Weroniki.

Dyrektor szpitala Andrzej Grabowski odsyła z pytaniami o Weronikę do ordynatora oddziału chirurgicznego, Waldemara Grabowskiego. Ten mówi tylko, że dziewczynka była reanimowana około godz. 17-18. Gdy ją wieziono, była już sinoszara. Mimo reanimacji dziecko

zmarło. Co mogło być przyczyną śmierci? Nie wie. Na środek zaplanowano sekcję zwłok.

Wystąpiła w jasełkach

Weronika była uczennicą przeciętną, ale wesołą i aktywną. Była dość szczupłą, ale zawsze miała taką fizjonomię, więc nie było to powodem niepokoju otoczenia o jej stan zdrowia. Rodzina dobrze radziła sobie pod względem materialnym. Tata Weroniki prowadzi niemałe gospodarstwo oraz inną działalność rolniczą, czasem zatrudnia się też do prac

dorywczych. W wychowaniu dziewczynki pomagała mu jego matka, która jest osobą w pełni sprawną. Rodzina nie korzystała z zasiłków.

Wiadomość o śmierci 11-letniej dziewczynki szybko obiegła całą gminę, choć początkowo dla wielu osób brzmiała niewiarygodnie. Tego samego dnia bowiem, przed południem, w kościele parafialnym w Kompinie Weronika wraz z innymi dziećmi ze szkoły w Gągolinie wystąpiła w jasełkach. Z relacji osób postronnych wynika, że po powrocie do domu zjadła obiad.

W pewnym momencie rozboleła ją brzuch. Tata wraz z sąsiadką zawieźli ją do łowickiego szpitala. Tam, pomimo prób ratowania jej, po krótkim czasie zmarła.

– Dziecko było i nie ma. Co mogło być przyczyną? Zawsze trudno się pogodzić z śmiercią dziecka, ale jeszcze jak spotka je ciężka choroba, to można próbować sobie tę tragedię jakoś tłumaczyć. Mam nadzieję, że przyczynę tej śmierci uda się wyjaśnić, że odpowiedzi na pytania da sekcja zwłok – mówi dyr. szkoły w Gągolinie Pd. Mirosława Haczykowska. **mwk**

RZUT OKIEM | LODOWISKO RAZ DZIAŁA, RAZ NIE



Trudno przewidzieć godziny pracy sztucznego lodowiska przy ul. Bolimowskiej w Łowiczu.

Dyrektor OSiR w Łowiczu Zbigniew Kuczyński mówi, że wiele zależy od temperatury i tego, czy pada deszcz, bo opady powodują automatycznie zamknięcie lodowiska, gdyż woda rozpuszcza wierzchnią warstwę lodu. Tym, którzy mają chęć na jazdę na łyżwach, przypominamy jednak, że lodowisko działa (jeśli nie pada) w tygodniu od 14 do 20, zaś w weekend od 10 do 18. W budynku przy lodowisku działa już wypożyczalnia łyżew. Parę otrzymamy za 5 zł. **tb**

Łowicz Spotkanie chorych na SM

W sobotę, 14 stycznia, o 11.00 w Gimnazjum nr 1 odbędzie się walne zebranie członków nowo powstałego stowarzyszenia. Skupia ono 19 osób chorych na stwardnienie rozsiane oraz osób zdrowych chcących działać na ich rzecz. Na spotkanie mogą przyjść szukający pomocy w zmaganiach z tą chorobą, która dotknęła ich samych lub osoby im bliskie. Do wzięcia w nim udziału zaprasza prezes Jadwiga Bura, inicjatorką zrzeszenia osób chorych na SM. **mwk**



Matematyk z „Trójki” Filip Tokarski i Agata Haczykowska, koordynatorka konkursu.

Łowicz | Szkoła Podstawowa Nr 3 Filip Tokarski laureatem Olimpiady Matematycznej

Zdobył 228 punktów na 238 możliwych i zajął VI miejsce w Polsce wśród 1301 uczestników sesji jesiennej Ogólnopolskiej Olimpiady Matematycznej Olimp. Mowa o Filipie Tokarskim, uczniu klasy IV A SP nr 3 w Łowiczu.

Olimpiada jest jednoetapowa, polega na rozwiązaniu testów, które organizator przysyła do szkoły. Poziom ostatniej edycji, która odbyła się 5 listopada, matematycy ocenili jako średnio trudny, choć były osoby, które uważały, że zadania były trudne.

W Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu do olimpiady przystąpiło 22 uczniów, w większości z klas szkoły podstawowej oraz 4 gimnazjalistów. Na każdym poziomie uczestnicy rozwiązują inny test.

Filip dostanie w nagrodę dyplom uznania od organizatora, którym jest Stowarzyszenie Centrum Edukacji w Warszawie. Zostanie on wręczony podczas szkolnej akademii. Szkoła ufunduje mu też nagrodę książkową.

Filip jest skromnym uczniem. Oprócz matematyki lubi język polski i przyrodę. – Jest dobrym uczniem – mówi Agata Haczykowska, szkolny koordynator tej olimpiady. W czasie rozmowy z nami mówi, że w Olimpiadzie

nietypowe jest to, że odbywa się w dość krótkim czasie od rozpoczęcia roku szkolnego, więc w praktyce uczniowie mają bardzo mało czasu, aby się specjalnie przygotować. Z reguły więc bazować muszą na wiedzy i umiejętnościach, które zdobyli w poprzednich latach nauki. – Oczywiście, jak uczniowie są chętni do nauki i wiedzą, co chcą powtórzyć, to zawsze mają taką możliwość na dodatkowych zajęciach, tzw. karcianych (wynikających z Karty nauczyciela – przyp. red.) – mówi nauczycielka.

Konkursy tego typu, choć udział w nich jest dla ucznia płatny i nie ma w nich nagród rzeczowych, to jednak pozwalają na odkrywanie młodych talentów, bo biorą w nich udział uczniowie z całej Polski. Filip Tokarski prawdopodobnie „żyłkę” matematyczną ma.

W tym roku szkolnym był też jednym z uczestników testu Matematyka Plus, organizowanego przez spółkę Oxford Educational. Nie zajął czołowego miejsca w Polsce, ale był II w szkole, uzyskując 80 pkt na 100 możliwych. Najlepszy w tym teście okazał się Adam Surma z IV B, który uzyskał 84 pkt. Do tego konkursu przystąpiło 26 uczniów z „Trójki”. A przed młodymi matematykami jeszcze Międzynarodowy Konkurs „Kangur Matematyczny”, do którego zamierzają przystąpić. W tym roku odbędzie się on 15 marca. **mwk**

REKLAMA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Łódzkie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi z siedzibą w Łowiczu ogłasza nabór do projektu:

"Inwestuj w siebie - kształcenie ustawiczne osób dorosłych"

Zapraszamy do udziału w bezpłatnych zajęciach:

- => przygotowawczych do egzaminu maturalnego z jęz. polskiego, jęz. obcego, matematyki oraz wybranego przedmiotu - 40 osób
- => 2-letniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej - 20 osób
- => z ECDL Core oraz z jęz. angielskiego lub niemieckiego przygotowujących do egzaminu TELC

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt jest realizowany w terminie od 01.01.2012 r. do 31.12.2013 r.

Uczestnikom projektu zapewniamy:

- materiały i pomoce dydaktyczne
- catering
- zajęcia edukacyjne prowadzone przez doświadczonych nauczycieli
- świadectwo ukończenia 2-letniego Uzup. LO dla Dorosłych, a także świadectwo dojrzałości
- zaświadczenie ECDL Core i TELC
- certyfikat uczestnictwa w projekcie

W projekcie będą mogły wziąć udział wszystkie osoby z terenu powiatu łowickiego w wieku 25-64 lata (pracujące jak i bezrobotne)

REKRUTACJA DO PROJEKTU

Zaoczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące ZDZ-u w Łodzi z siedzibą w Łowiczu
ul. Zgoda 13
tel. 46-830-03-95
e-mail: zdz_szkoly_lowicz@wp.pl lub projekty@zdz.lodz.pl



BIURO PROJEKTU
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi
90-563 Łódź, ul. Łąkowa 4
tel 42-630-06-85
www.zdz.lodz.pl

Łowiectwo | Skutki szczepionki przeciw wściekliczynie

Myśliwi nie nadążają strzelać do lisów

Myśliwi coraz bardziej narzekają na zbyt dużą, ich zdaniem, populację lisa. Występując w zbyt dużych ilościach, zakłóca on gospodarkę leśną: wyjada młode króliki, bażanty czy kuropatwy, a w poszukiwaniu pożywienia jest zdolny zapuszczać się w pobliże ludzkich posesji.

TOMASZ DĘBOWSKI

tomasz.debowski@lowiczanie.info

W okręgach łowieckich nr 43 i 58, znajdujących się w okolicach Bielaw, m.in. w Piaskach Bankowych i Woli Gosławskiej, lisy są prawdziwą plagą. – Lisów powinno być na tym terenie od 10 do 15, a szacujemy, że przed odstrzałem jest ich blisko 150 – nie ukrywa Tadeusz Nowakowski, prezes Koła Łowieckiego „Szarak” z Łodzi, odpowiedzialnego za gospodarkę łowiecką właśnie na tych terenach, obejmujących powierzchnię ponad 6 tys. hektarów, z czego większość stanowią pola. Lasy zajmują tam powierzchnię około 300 hektarów. – Lis jest potrzebny, gdyż pełni on rolę „czyszciciela”, często zjada padłe sztuki. Jada jednak bardzo dużo, w roku

może zjeść nawet do 150 kilogramów pożywienia, a to jest około 50 dorosłych zajęcy. Jeśli lisów jest za dużo, wpływa to ujemnie na gospodarkę leśną, na ilość ptactwa i innej zwierzyny, bo lis dorosłego królika raczej nie złapie, ale wyjada młode, i to nie tylko królików, ale i kuropatw, i bażantów – opowiada Nowakowski.

Jego zdaniem duża populacja lisa jest efektem prowa-



“Duża populacja lisa jest efektem prowadzonych od wielu lat na wiosnę szczepień lisów przeciwko wściekliczynie.



Dwa lata temu na łąkach pod Złakowem Kościelnym spotkał się myśliwego Tadeusza Liwarskiego tuż po strzeleniu lisa, przyznał wówczas, że liczebność tego drapieżnika jest poważnym problemem.

dzonych od wielu lat na wiosnę szczepień lisów przeciwko wściekliczynie, odbywających się za pomocą rzutów lotniczych. – Szczepionka spowodowała, że zwierzęta nie chorują i jest ich naprawdę dużo. Kiedyś jedna lisica miała w miocie np. 5 sztuk, z czego 3 zdechły z powodu wściekliczyny, a 2 zostały odstrzelone. Została więc tylko lisica. Teraz jest szczepionka, odstrzelimy dwie czy trzy sztuki, to zostają jeszcze dwie, trzy młode sztuki, a do tego lisica – mówi prezes koła Szarak.

Jego zdaniem na wspomnianym terenie rocznie strzela się około 50-60 sztuk lisów. Reszta z szacowanych 150 pozostaje na wolności i cały czas się rozmnaża. – Co gorsze, tego nie da się zatrzymać. To jest zwierzę dziko żyjące i nie da się zapanować nad jego rozmnażaniem – dodaje, zaznaczając jednocześnie, że odstrzał jest i tak najlepszym rozwiązaniem. – Apeli środowisk myśliwskich do rządu, by zmniejszyć ilość szczepionki, sobie nie przypominam. Odstrzał jest najlepszym rozwiązaniem, gdyż groźba wściekliczyny jest zbyt duża. Taka jest też postawa rządu – mówi Nowakowski.

Lisy dają się we znaki, zwłaszcza w okresie zimo-

wym, także okolicznym rolnikom. Podchodzą pod gospodarstwa, pod kurniki i obory, skąd potrafią wyciągnąć kaczkę czy kurę. – Jednemu znajomemu, także myśliwemu, lis w ciągu dwóch tygodni wybrał dziewięć kaczek, wyciągając je z obory, a potem przez płot. Do takich incydentów dochodzi zwłaszcza w okresie zimowym, bo lisy, szukając ciepła, chowają się w stogach siana, a te są zazwyczaj położone blisko gospodarstw – podkreśla Nowakowski.

Na innych terenach łowieckich w naszym powiecie jest podobnie, choć Krzysztof Florczak, prezes Koła Łowieckiego Nieborów, zaznacza, że dopiero gdy przyjdą mrozy i śnieg, będzie można ocenić, czy jest ich za dużo, czy nie. – Wtedy lisowi trudniej będzie znajdować pożywienie, na śniegu będzie bardziej widoczny. Lisy będą żerowały na polach. Koło Nieborów obejmuje część lasów w gminie Łowicz, część w gminie Nieborów i w gminie Łyszkowice, łącznie ponad 7,5 tys. hektarów. Zdaniem Florczaka największy problem z lisami to fakt, że to zwierzę dużo je. To szkodnik, a te, zwłaszcza gdy jest ich za dużo, mocno dają się we znaki – mówi Florczak. **td**

Zduny | Sesja Rady Gminy

Duża kwota na walkę z alkoholizmem

Blisko 79 tys. zł zostanie przeznaczonych na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych na terenie gminy Zduny. Taka decyzja zapadła podczas ostatniej sesji Rady Gminy Zduny 29 grudnia.

Radni zdecydowali także, że na Gminny Program Przeciwdziałania Narkomanii przeznaczą kwotę 1200 zł. Obydwa programy będą realizowane w 2012 roku. W pierwszym z programów pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na profilak-

tyczną działalność informacyjną w szkołach (koszt to 5,7 tys. zł), na organizację konkursu na temat przeciwdziałania uzależnieniu od alkoholu dla Kół Gospodyń Wiejskich (6 tys. zł), na organizację różnego rodzaju zajęć, w tym letniego wycieczku dla dzieci z rodzin zagrożonych alkoholizmem (32,2 tys. zł). 6 tys. zł zostanie przeznaczone m.in. na podejmowanie czynności zmierzających do orzeczenia wobec osoby uzależnionej konieczności poddania się leczeniu

odwykowemu i na pomoc psychologiczną dla rodzin dotkniętych problemem alkoholowym. Kwota ponad 8 tys. zł zostanie przeznaczona na działalność komisji zajmującej się tymi sprawami. W ramach drugiego programu, na przeciwdziałanie narkomanii, gmina przeznaczy 1200 zł. 800 zł pójdzie na spotkania profilaktyczne, które przeprowadzane będą w szkołach, a 400 zł na organizację konkursu o tematyce związanej z przeciwdziałaniem narkomanii. **td**

Rolnictwo | Podatek akcyzowy za paliwo

Zwrot na nowych warunkach

W tym roku zmianie uległy zasady przyznawania zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego w rolnictwie. Zwiększeniu uległ limit zwrotu, zmienione zostały też terminy przyjmowania wniosków i wypłacania świadczeń.

Najbardziej istotna zmiana w warunkach przyznawania zwrotu to jego limit. W tym roku podstawa jego obliczenia będzie wynosić 81,70 zł (ten wskaźnik mnoży się potem

przez liczbę hektarów użytków rolnych). W roku 2011 kwota ta wynosiła 73,10 zł.

Spore zmiany nastąpiły też w terminach składania wniosków oraz wypłat. Odpowiednie wnioski wraz z fakturami za paliwo zużyte w okresie od 1 września 2011 do 31 stycznia 2012 roku należy kierować do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta od 1 do 29 lutego br.

Drugi termin składania wniosków, za okres wykorzystania

paliwa trwający od 1 lutego do 31 lipca br., będzie upływał między 1 a 31 sierpnia.

W roku ubiegłym terminy te były o miesiąc późniejsze, czyli kolejno wypadały od 1 do 31 marca i od 1 do 30 września.

Zmianie uległy także terminy wypłacania pieniędzy. Za wnioski złożone w pierwszym terminie będą one możliwe do odbioru w gotówce, w kasach urzędów gminy lub miasta, bądź przelewem na konto w dniach 2 – 30 kwietnia. Wypłaty za drugi termin odbędą się między 1 a 31 października. Wcześniej były to terminy 2-31 maja oraz 2-30 listopada. **td**

Łowicz | ARiMR

Trwa wypłata dopłat dla rolników

Już 2017 rolników na 2174 wnioskujących z powiatu łowickiego otrzymało płatności z tytułu dopłat obszarów o niekorzystnych warunkach za 2011 rok. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła realizację wypłat 17 października. 5 stycznia płatności z tego tytułu wypłacono na łączną kwotę 3.071.549,90 zł. Dla porównania – za kampanię w 2010 w powiecie łowickim wypłacono płatności ONW 2130 rolnikom na łączną kwotę 3.288.122,53 zł.

Do otrzymywania dopłaty ONW uprawnieni są rolnicy gospodarujący na glebach słabej jakości, w trudnych warunkach klimatycznych, a także wszyscy, dla których ukształtowanie terenu stwarza ogranicze-

nia w prowadzeniu działalności rolniczej.

Od 1 grudnia ARiMR rozpoczęła także wypłatę tegorocznych płatności bezpośrednich za 2011 rok. Na wypłaty ma czas do 30 czerwca. W powiecie łowickim o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego ubiegało się 7543 rolników. 5 stycznia płatności z tego tytułu otrzymało 4133 rolników, co stanowi 54,79% wszystkich składających wnioski. Na konta rolników wpłynęło już 32.108.050,55 zł. Płatności te są regularnie przekazywane, zgodnie z kolejnością wydawania decyzji. Te, które zostały wydane do 2 grudnia, powinny zostać zrealizowane w dniach 12-13 stycznia. **am**

RZUT OKIEM | NIE TYLKO TABLICA NADAJE SIĘ DO REKLAMY



Wyraźnie ktoś bardzo serio wziął do siebie myśl, że reklama jest dźwignią handlu. Przedstawiciel firmy udzielającej pożyczki swoje ulotki umieścił nie tylko na tablicy informacyjnej, ale także obkleił nimi wszystkie drzewa dookoła kościoła w Nieborowie. Przez kilka dni karteczki powiewały na wietrze, nie dodając uroku okolicy. **tb**

Reportaż

Album na inaugurację
100-lecia
łowickiego kina. str. 24



Mieszkańcy Karolewa w czasie sprzątania cmentarza. Na pierwszym planie sołtys Teresa Blus i Kazimierz Koziol.



Józef Iwański, mieszkaniec Karolewa, pamięta niemieckich sąsiadów.

Karolew | Mieszkańcy porządkują cmentarz niemieckich osadników

Bo byli tu przed nami

– Trudno było żyć ze świadomością, że mamy w sąsiedztwie cmentarz, który jest w katastrofalnym stanie. Sprawa jego porządkowania przewijała się kilkakrotnie w czasie zebrań wiejskich przez ostatnie dwa lata. Jesienią tego roku postanowiliśmy, że rozpoczniemy prace – wspomina Teresa Blus, sołtys wsi Karolew w gminie Nieborów.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info



Kilkoro mieszkańców rozpoczęło wtedy karczowanie gęstych krzyków, rosnących pomiędzy drzewami lasu, położonego w sąsiedztwie wsi. Szybko światło dzienne ujrzały płyty nagrobne, z czytelnymi napisami w języku niemieckim. Część z nich, przewróconych, mieszkańcy odkopali z ziemi i z trudem ustawili na cokółkach. Tak obecni mieszkańcy Karolewa dotknęli zapomnianej od blisko 70 lat historii niemieckich osadników, którzy założyli Karolew.

– Nie wiemy o nich dużo, szukaliśmy informacji, ale chyba jeszcze sporo pracy przed nami – mówi nam sołtys.

Wiesi powstała w 1844 roku, poprzez osiedlenie kolonistów niemieckich z Wirtembergii przez właściciela dóbr nieborowskich Karola Radziwiłła, choć niemieckie osadnictwo, na tym miejscu rozpoczęło się 20 lat wcześniej. Koloniści zajęli nieużytki, porośnięte w części gęstym lasem. Musieli nie tylko zbudować swoje domy, ale także przygotować teren rolniczo, karczowali go i osuszali.

Wiesi szybko się rozwijała, już w latach 1879 – 1884 liczyła 101 mieszkańców, posiadała szkołę, w której uczyło się 38 dzieci. We wsi znajdowały się cztery olejarnie.

W okresie I wojny światowej wieś została częściowo zniszczona przez działania wojenne. Niedaleko, bo nad Rawką, przebiegała linia frontu. We wsi stacjonowali niemieccy żołnierze.

W okresie międzywojennym w Karolewie pojawili się pierwsi mieszkańcy narodowości polskiej. Stało się tak poprzez związki małżeńskie lub sprzedaż nieruchomości.

Potomkowie niemieckich osadników opuścili Karolew, uciekając przed wojskami radzieckimi. W maju 1945 r. nowe władze rozpoczęły osiedlanie w nim polskich repatriantów z kresów. Proces ten zakończył się w 1947 r. Znaczna część osadzonych w Karolewie rodzin pochodziła z okolic Nieświeża na Białorusi.

Gospodarstwa, w których się osiedlili, były w fatalnym stanie, dlatego cmentarzem specjalnie nikt się nie interesował. Z biegiem lat kamienny mur został rozebrany, a materiał wykorzystany do utwardzenia dróg. Obecnie jedynymi śladami po nim są regularne nierówności gruntu w sosnowym lesie. Po rozebraniu ogrodzenia dewa-



Jeszcze jesienią tego roku grobów tych nie było widać, zasłaniały je gęste krzewy czarnego bzu, niektóre tablice były przewrócone.

stacja cmentarza postępowała bardzo szybko. W ostatnich latach gęste krzaki czarnego bzu zasłoniły ostatnie trzy stojące w pionie nagrobne płyty.

Przypomnieli sobie i chcą pamiętać

– Cmentarze powinny być szanowane przez wszystkich,

niezależnie od narodowości – za takim ludzkim odruchem poszli mieszkańcy miejscowości, biorąc się za porządkowanie cmentarza – powiedziała nam sołtys. Podkreśliła też, że spoczywający na cmentarzu ludzie to założyciele Karolewa i z tego względu także należy się im specjalny szacunek.

– To nasza lokalna historia, nie chcemy, by całkowicie zginęła. Historii nie można cofnąć, ale można ją choć trochę naprawić – tłumaczy nam postępowanie mieszkańców Karolewa Teresa Blus. Podkreśla ona też duże zaangażowanie wielu mieszkańców miejscowości w prace porządkowe, wymienia

m.in. przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich Jadwigę Kucharską z mężem oraz Barbarę i Pawła Grabińskich.

– Udało nam się oczyścić połowę cmentarza, przez jego środek przebiegała droga od bramy na wprost do dębowego krzyża, którego fragment znaleźliśmy w ziemi. Choć teren jest oczyszczony, to na pewno nie jest to koniec pracy. W ziemi tkwią na pewno jeszcze przewrócone płyty, które będziemy chcieli wyciągnąć – mówi Kazimierz Koziol, mieszkaniec Karolewa, który wspólnie z żoną Krysztyną włożyli najwięcej pracy w karczowanie krzaków zarażających połowę nekropoli.

Druga połowa cmentarza ciągle wymaga pracy, tam jednak nie ma kamiennych nagrobków, a przynajmniej ich nie znaleziono. Mieszkańcy chcą ją oczyścić z zarośli wiośni, by cały teren znajdujący się w środku dawnego ogrodzenia był uporządkowany.

Gmina pomoże mieszkańcom

– Wiem o cmentarzu w Karolewie, wiem, że zaczęto go porządkować. To dobrze, że mieszkańcy sami wykazali inicjatywę w tej sprawie. Wystąpili oni także do gminy z prośbą o wykonanie ogrodzenia wokół cmentarza, które go zabez-

Aktualności



Kolędy w niezwykłych aranżacjach Michała Janochy zabrzmiały w kinie Fenix. str. 26

Malszyce | Słupy TP SA musiały zostać, bo ich usuwanie byłoby zbyt drogie

Wiele emocji wokół chodnika

Niewystarczająca ilość zjazdów, słupy w środku nowo powstałego chodnika i brak prawidłowej instalacji odwadniającej to główne zarzuty, jakie formułuje kilkoro mieszkańców Malszyc po zaledwie 3 dniach od rozpoczęcia budowy chodnika w tej miejscowości.

Chodnik, jeśli pogoda na to pozwoli, ma zostać położony w ciągu najbliższych miesięcy. Będzie biegł przez Malszyce aż do Klewkowa. Prace wykonuje firma Budomix z Łowicza.

Mieszkańcy mogli porozmawiać o swoich zastrzeżeniach z wójtem gminy Łowicz Andrzejem Barylskim podczas spotkania, jakie zostało zwołane z inicjatywy obu stron 5 stycznia w domu sołtysa Malszyc Marianny Kochanek. Na zebraniu obecnych było 5 mieszkańców. Wójt wspólnie z o Robertem Żyto, który zajmuje się m.in. inwestycjami drogowymi na terenie gminy

Łowicz, odpowiadali na zarzuty.

– Zjazdy były uwzględnione w projekcie po spotkaniu z mieszkańcami – mówił Robert Żyto – Dlatego dziwię się, że teraz są zgłaszane problemy. Wójt dodał jednak, że mimo to również teraz postulowane przez mieszkańców wnioski zostaną uwzględnione i powstaną dodatkowe zjazdy, jeśli zajdzie taka potrzeba. – Oczywiście nie może być ich zbyt wiele, po pierwsze nie pozwala na to prawo budowlane, a po drugie znacznie podrożyłoby to całą inwestycję – mówił Żyto.



Pracownicy firmy Budomix kładą chodnik, pomimo stojących w tym miejscu słupów Telekomunikacji.



Wójt Andrzej Barylski przyjechał 5 stycznia, by porozmawiać z niezadowolonymi mieszkańcami, których była zaledwie garstka.

Drugim zarzutem jest budowanie chodnika w miejscu, gdzie stoją słupy Telekomunikacji Polskiej. – Pytam się was, gdzie miałby w takim razie powstać chodnik? – mówił wójt – Przecież po drugiej stronie stoją słupy Zakładu Energetycznego. Nie ma więc tak naprawę miejsca, gdzie chodnik miałby powstać.

– Poza tym pytaliśmy was, mieszkańców, czy chcecie po lewej stronie czy po prawej i sami zdecydowaliście, że bę-

dzie on biegł tu, gdzie teraz prowadzone są prace – mówił Żyto.

– Jeżeli mielibyśmy wnioskować do Telekomunikacji o usunięcie tych słupów, to wiem już, ile czasu i pieniędzy by nas to kosztowało. Prowadziłem zresztą już wiele inwestycji i wiem, co by mi odpowiedzieli: że to nie ich, tylko mój interes – mówił z kolei wójt.

Barylski podkreślił, że inwestycja razem z usunięciem słupów podrożyłaby trzykrotnie. Zamiast ponad 300 tys. zł

mogłyby kosztować 1 mln zł. – A wówczas nie wiadomo, czy w ogóle chodnik by powstał – mówił.

Kolejnym zastrzeżeniem zgłaszanym przez mieszkańców jest to, że ich zdaniem źle przemyślano instalację odwadniającą. Według nich rury kładzione są zbyt płytko, a przez to woda będzie stała na posesjach. Wójt stwierdził jednak, że przepusty powinny rozwiązać problem. – Oczywiście z czasem może okazać się, że to nie bę-

dzie wystarczające i wówczas będzie trzeba polepszyć całą instalację, ale teraz mamy nadzieję, że to wystarczy – mówił z kolei Żyto.

Do tej pory w miejscu, gdzie ma być położony chodnik, biegł rów, do którego woda miała spływać. Był jednak za wąski i za płytki, by spełniać swoje zadanie, więc woda i tak spływała na posesje.

Wychodząc ze spotkania, mieszkańcy wydawali się być usatysfakcjonowani. jr

Gmina Łyszkowice | Radni przyjęli budżet na 2012 rok

Dwie duże inwestycje w budżecie gminnym

Jednogłośnie i bez uwag radni gminy Łyszkowice przyjęli na ostatniej sesji, która odbyła się w środę, 28 grudnia, projekt budżetu gminy na 2012 rok.

W tym roku samorząd zamierza wykonać dwie duże inwestycje: wybudować za ponad 2,2 mln złotych kanalizację sanitarną w Zakulinie, Kuczkanie i Łagowie oraz wybudować drogę asfaltową od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 704 w stronę miejscowości Kalenice Góry.

Na pierwszą z tych inwestycji w tegorocznym budżecie zaplanowano 2.256.217 złotych. Gmina otrzymała dofinansowanie inwestycji z programu In-

frastruktura i Środowisko. Przetarg na wyłonienie wykonawcy został rozstrzygnięty w wakacje ubiegłego – 2011 roku. Wybrana została oferta najtańsza, a przedstawiło ją konsorcjum dwóch firm MB-System Macieja Bienieckiego ze Szpetala Górnego oraz Zakład Instalacji Sanitarnych i C.O. Budownictwo Ogólne z Włocławka. Niedługo później podpisana została umowa na wykonawstwo.

Jesienią ubiegłego roku rozpoczęły się przygotowania do budowy. W części kanalizacja ma być grawitacyjna, a odcinkami ciśnieniowa z przepompowniami zasilanymi elektrycznie. Łącznie odcinek kanalizacji grawitacyjnej będzie miał długość około 3,6 km, a tłocznej – około 4,4 km. Roboty przy budowie

kanalizacji mają zakończyć się w sierpniu 2012 roku.

Kolejna inwestycja, na którą gmina Łyszkowice zarezerwowała w budżecie na 2012 rok wydatek rzędu 300 tys. złotych, to budowa drogi w okolicach Kalenic. Wykonany ma zostać odcinek od skrzyżowania z drogą wojewódzką numer 704 do kolonii Kalenice Góry. Obecnie prowadzi tam droga gruntowa. Do wykonania jest niecały kilometr asfaltu.

Łączne dochody gminy w 2012 roku mają wynosić 15.672.215 złotych, a wydatki 17.122.215 złotych. Różnica pomiędzy wydatkami a dochodami w wysokości 1,45 mln złotych zostanie pokryta z zaangażowanych kredytów i pożyczek. mak

Domaniewice

Gmina sprzedaje swoje nieruchomości

– Chciałbym prosić państwa o wyrażenie zgody na sprzedaż działki w Skaratkach, której właścicielem jest gmina Domaniewice – mówił 28 grudnia, tuż przed podjęciem uchwały, wójt gminy Paweł Kwiatkowski. Radni jednogłośnie przegłosowali uchwałę, wyrażając zgodę na sprzedaż tej nieruchomości.

Zabudowana nieruchomość, na której znajduje się drewniany budynek, o powierzchni 16 arów znajduje się przy drodze gminnej łączącej Domaniewice z wsią Skarátky pod Rogóżno. Póki co nie jest znana jeszcze cena działki, ponieważ zlecona została wycena. – Zaraz po wycenie będziemy ogłaszali przetarg – dodał wójt Kwiatkowski. Działka ta nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. am

RZUT OKIEM | SŁODYCZE DLA WÓJTA



Kosz słodczy dostał od radnych wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński podczas sesji Rady Gminy 30 grudnia. Prezent imieninowy wręczyli mu widocznym od lewej: Anna Miszczak, Ireneusz Gralak i Henryka Kierzkowska. td

Album o 100-leciu
kina w Łowiczu
ujrzał światło dzienne, str. 24



Z sali sądowej

Łowicz | Ewa D. raz za razem na wokandzie

Oszukiwała wiele razy, już siedzi, a w Łowiczu ruszył kolejny proces

W Sądzie Rejonowym w Łowiczu toczy się proces przeciwko Ewie D. mieszkance Brzezin, ostatnio przez kilka lat przebywającej na terenie Łowicza, oskarżonej o to, że wraz z kilkoma innymi osobami chciała wyłudzić od łowickich banków 2 kredyty na łączną wartość blisko 25 tysięcy złotych. To kolejny proces przeciwko Ewie D., która ma na swoim koncie kilka wyroków i odsiadyuje karę więzienia w Łodzi.

Ewa D. znana jest przede wszystkim z badań kręgosłupa, które to przeprowadzała na terenie całej Polski pod nazwą topografia kręgosłupa – badań, które przez wielu uznawane były za zwykłe oszustwo. Pisałmy o tej sprawie kilkanaście miesięcy temu na łamach NL.

Ewa D. dokonywała badań w wielu miastach w Polsce, co jakiś czas zmieniając nazwy prowadzonych przez siebie firm. W czasie gdy ujawniliśmy sprawę, prowadziła firmę Reh-Med, a z nią udało nam się porozmawiać w wynajmowanym przez nią mieszkaniu na os. Starzyńskiego w Łowiczu.

– Interferencja to nałożenie dwóch fal świetlnych, które zostają odbite na plecach pacjenta. Badanie tą metodą polega na nałożeniu takich fal na siebie. Fale odbijają się od pleców i wracają do aparatury, gdzie są przetwarzane. Z tego powstaje obraz pleców pacjenta. Mamy w ten sposób wychwycone wszystkie odchylenia od normy. To znakomita metoda, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży, która szybko i skutecznie wykrywa choroby kręgosłupa – mówiła wtedy Ewa D.

Taką metodę negowali jednak lekarze specjaliści. – To jest jeden wielki szwindel, oszustwo i naciąganie ludzi na kasę. Można coś takiego oczywiście zrobić, tylko po co? Chyba tylko, żeby zobaczyć jak wygląda nasz kręgosłup, bo wszelkie opisy są tu zbędne, a żadne ćwiczenia tu nie pomogą. To jest do niczego i nikomu niepotrzebny obraz kręgosłupa. Takie badania to zwykła kpina – mówił nam wtedy Piotr Nowicki, ortopeda ze szpitala powiatowego w Kutnie. Ewa D. za badanie brała ok. 20 złotych, a w wielu przypadkach jej pacjenci nie otrzymywali nawet wyników badań, które miały do nich dochodzić pocztą lub być odbierane indywidualnie.

Skazywana już 8 razy, na razie

7 listopada minionego roku Ewa D. została zatrzymana przez policję i zamknięta w Zakładzie Karnym dla Kobiet w Łodzi, gdzie odsiady-

je wyrok łączny za kilkanaście przestępstw – wyłudzeń i oszustw. Ma tam odsiedzieć wyrok 3 lat pozbawienia wolności. To kumulacja kilku wcześniejszych wyroków.

W ciągu kilku ostatnich lat poczynszy od roku 2005, zdążyła być bowiem skazana już co najmniej 8 razy, najczęściej z art. 286 § 1 kk. (oszustwo), przez sądy w Malborku, Tomaszowie Mazowieckim, Starogardzie Gdańskim, Gostyninie i Wyszku. Ostatecznie po kumulacji wszystkich wyroków Ewa D. została skazana na 3 lata pozbawienia wolności i osadzona w łódzkim więzieniu.

W Łowiczu Ewa D. nie była bynajmniej osobą anonimową. Udzielała się min. w Łowickim Stowarzyszeniu Przyjaciół Zwierząt. – Pracując w stowarzyszeniu wywiązywała się zawsze ze swoich obowiązków. Lubiła zwierzęta i dbała o nie. Poza działalnością nie wiem co robiła, choć coś tam się słyszało, że badania jakieś przeprowadza – opowiada prezes stowarzyszenia Grażyna Wołynik. Kontakt z nią urwał się jakieś dwa, trzy miesiące temu, przestała odbierać telefony, wyprowadziła się z mieszkania w Łowiczu. Nikt jednak nie wie co się z nią dzieje – dodaje.

Kolejny raz przed sądem

A dzieje się tyle, że Ewa D. stoi po raz kolejny przed sądem, dowiedziona z Zakładu Karnego w Łodzi. Jest oskarżona o to, że wraz z 4 innymi osobami, w grudniu 2010 roku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc w posiadaniu fałszywego dokumentu dotyczącego zatrudnienia i osiąganych dochodów przez jej współnika, próbowali wyłudzić kredyt w łowickich placówkach bankowych. Najpierw ta sztuka nie udała im się w Agencji Finansowej FHU Mokado, gdzie Ewa D. wraz z współnikami chciała zaciągnąć kredyt na kwotę 9 tys. zł, a potem w FUH Mewa, gdzie chcieli wyłudzić 15 tys. zł.

W czasie rozprawy, 10 stycznia, Ewa D. nie przyznała się do winy. Nie chciała składać wyjaśnień, skorzystała za to z prawa do zadawania pytań

świadkom. W posiedzeniu nie wzięły udziału, mimo wezwania, występujące w roli świadków osoby, które pojawiają się w materiale dowodowym jako uczestnicy próby wyłudzenia kredytów: Stanisław G. Małgorzata Z. i Anna K. Przybył jedynie dowieszony z Zakładu Karnego w Sieradzu Daniel K.

Sąd wysłuchał jego zeznań, podobnie jak zeznań dwóch pracownic agencji pośredniczących w udzielaniu kredytów: Mokado z ul. Browarnej i Mewa z Nowego Rynku Moniki Ś. oraz Renaty K. Z zeznań świadków wynika, że dwie osoby starające się o kredyty bankowe trzykrotnie posługiwały się w nich zaświadczeniem o dochodach, na których znajdowały się pieczętki firmy PH Ender Plus Ewy D, mimo, że osoby te nie były przez nią zatrudnione. Najpierw Daniel K. pojawił się samotnie z chęcią wyłudzenia 9 tys. zł. w agencji Mokado. Renata K. odprawiła go z kwitkiem, bo nie wzbudził w niej zaufania, oprócz tego był pod wpływem alkoholu.



Osoby starające się o kredyty bankowe trzykrotnie posługiwały się zaświadczeniem o dochodach, na których znajdowały się pieczętki firmy PH Ender Plus Ewy D, mimo, że osoby te nie były przez nią zatrudnione.

Poprosiła, by wziął kredyt na swoje nazwisko

Daniel K. zeznał zaś, że w grudniu 2010 roku Ewa D. zadzwoniła do niego i poprosiła, by podał jej swoje dane, po czym poprosiła o spotkanie. W jej mieszkaniu, do którego po-



Ewa D. była miłośniczką kotów. Na zdjęciu podczas Dnia Czworonoga, 8 października ubiegłego roku, na Błoniach w Łowiczu. Krótko potem, wprost z sali sądowej, zabrano ją do więzienia.

jechał wspólnie z konkubiną Anną K. mieli oni usłyszeć, że jest w trudnej sytuacji finansowej, poprosiła więc mężczyznę by wziął dla niej na swoje nazwisko kredyt. Chodziło o 10 tys. zł. Nie chciał się zgodzić, ale ostatecznie uległ, a Ewa D. namówiła Annę K. do wypełnienia podstemplowanego pieczętkami blankiet zaświadczenia potwierdzającego zatrudnienie w jej firmie. Oskarżona miała dyktować treść.

Potem mężczyzna miał od niej usłyszeć, że ma pójść do agencji na Browarnej i na Nowym Rynku i spróbować dostać kredyt. Poszedł na Browarną, tam kredytu nie otrzymał. Ewa D. miała do niego później dzwonić z pretensjami, że tego nie załatwił. Nad postępowaniem oskarżonej wobec niego świadek się nie zastanawiał, uważał, że jej pomaga, choć nie wykluczył, że miał coś dostać w zamian za pomoc.

Później do tej samej agencji Mokado przyszli Stanisław G. wspólnie z Ewą D. Mężczyzna przedstawił zaświadczenie o zarobkach oraz dowód osobisty, chciał otrzymać kredyt w wysokości 15 tys. zł. Renata K. jednak skojarzyła firmę, która wystawiła zaświadcze-

nie, z wizytą Daniela K. Wydało się jej to podejrzane, dlatego także Stanisława G. odprawiła z kwitkiem, obiecując, że jeśli będzie miała dla niego ofertę to na pewno się z nim skontaktuje. Ewa D. dzwoniła potem do agencji przynajmniej raz, by dowiedzieć się, czy taka propozycja już jest.

Renata K. podjęła się weryfikacji danych o firmie PH Ender Plus i osobie właścicielki.

W Urzędzie Miejskim w Brzezinach powiedziano jej, że firma jest zarejestrowana, ale poradzono by poszukała na jej temat informacji w internecie i dzięki temu dowiedziała się, że firma ma długi, a jej właścicielka ma problemy z prawem.

Drzwi zamknięto, przyszła policja

Kilka dni później Stanisław G. udał się do kolejnej agencji – Mewa na Nowym Rynku. Jak zeznała jej pracownica Monika Ś. przedstawił jej zaświadczenie o zarobkach i dowód. Pracownicy obu agencji dobrze się jednak znają i przekazują sobie informacje na temat niepewnych klientów. Tak było i tym razem. Pracownica, pełna podejrzeń, wezwała policję, zamknęła drzwi i uniemożliwiono parze wyjście. Z zeznań

obu kobiet wynika, że starającym się o kredyt był Stanisław G., natomiast Ewa D. występowała wyłącznie w roli osoby towarzyszącej, która mało się odzywała.

Z odczytanych przez sąd zeznań oskarżonej z postępowania przygotowawczego wynika, że na tym etapie nie przyznawała się ona do winy. Stwierdziła zaś, że Stanisław G., Małgorzata Z., Anna K. i Daniel K. są osobami jej znanymi, z którymi łączyły ją bliskie kontakty.

Stwierdziła także, że zarówno blankiety dotyczące dochodów jak i pieczętki firmy trzymała zazwyczaj w domu i nie było problemu z dostaniem się do nich. W zeznaniach znalazły się stwierdzenia przeczące temu, jakoby stemplowała blankiety, wypełniała je, namawiała Stanisława G. by posługując się nimi udał się po kredyt. Jej obecność w agencji była według niej spowodowana jedynie chęcią towarzyszenia mu i pomocy w razie niejasności przy decyzji kredytowej. Twierdziła, że Stanisławowi G. i Małgorzacie Z. potrzebny był kredyt ponieważ chcieli wynająć dom w Mysłakowie.

Proces trwa.

td, tb

Kultura



Mieszkańcy Karolewa porządkują niemiecki cmentarz. str. 18-19

Powiat łowicki | Z obrad Rady Powiatu

Rada Muzeum powołana

7 osób liczy Rada Muzeum w Łowiczu, powołana przez Radę Powiatu Łowickiego na grudniowej sesji. Choć jest to organ doradczy, którego rolą jest opiniowanie planu pracy placówki oraz sprawozdań merytorycznych, to dyskusja o jej składzie osobowym ocierała się o politykę.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Kadencja Rady Muzeum rozpoczęła się w tym roku i trwać będzie 4 lata. W skład rady weszli: Bolesław Heichman – jako przewodniczący Rady Powiatu, Krzysztof Kaliński, jako przedstawiciel Łowicza, Halina Anyszka – przedstawiciel gminy Zduny, Tadeusz Żaczek z Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Marek Wojtylak z łowickiego archiwum,

Barbara Rzczycka ze Stowarzyszenia Muzealników Polskich, oddział mazowiecki oraz Zbigniew Skuza ze Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce.

Zarząd Powiatu Łowickiego zaproponował radzie 8-osobowy skład tegoż gremium, poza wymienionymi osobami miał w niej pracować również wicestarosta Marcin Kosiorek. Jego kandydatura spotkała się z oporem ze strony radnych opozycyjnych. Michał Śliwiński pytał, kto zaproponował Marcina Kosiorka do Rady Muzeum. Pytał też, czy powiatu nie mógł-

by, poza Bolesławem Heichmanem, reprezentować ktoś inny.

Starosta Janusz Michalak odpowiedział, że zarząd nie dyskutował nad nazwiskiem obecnego wicestarosty, tym bardziej że Marcin Kosiorek pracował już w radzie poprzedniej kadencji.

Radni mieli jednak wątpliwości, czy powoływać wicestarostę do nowych organów do czasu wyjaśnienia sprawy z kampanii wyborczej, w której, w godzinach nauki szkolnej, korzystał z pomocy niepełnoletnich uczennic do roznoszenia jego ulotek, gdy kandydował do Sejmu. Padło więc pytanie, czy uchwała musi zostać przegłosowana cała, czy można głosować nad każdym nazwiskiem członka Rady Muzeum. Sekretarz powiatu Magdalena Pietrzak wyjaśniła, że radni mogą zaproponować zmiany w składzie rady, ale uchwałę muszą głoso-

wać w całości. Radny Krzysztof Janicki zaproponował, aby zamiast Marcina Kosiorka do organu doradczego muzeum wszedł Zbigniew Kuczyński – ten odmówił. Ostatecznie większość głosów przyjęło wniosek o powołanie Rady Muzeum bez Marcina Kosiorka. Przegłosowano go 12 głosami za, przy 7 przeciwi i 2 wstrzymujących się.

Poprzedni skład rady był 9-osobowy. Z obecnego składu pracowali w niej Bolesław Heichman, Halina Anyszka, Marek Wojtylak, Krzysztof Kaliński i Zbigniew Skuza. Nowymi osobami w składzie są zatem Tadeusz Żaczek i Barbara Rzczycka. Rada Muzeum jest ciałem doradczym i opiniotwórczym. Opinie wypracowane przez radę nie są dla placówki wiążące, ale z pewnością mają one wpływ na funkcjonowanie muzeum. ■

Łowicz | Towarzystwo Przyjaciół Nauk Premiera VIII tomu Roczników Łowickich

Pod koniec stycznia lub na początku lutego światło dzienne ma ujrzeć VIII tom Roczników Łowickich

Zdaniem prezesa Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Tadeusza Żaczka głównego wydawcy roczników, VIII tom nie będzie dotyczył jednej tematyki, jak to było w roku ubiegłym (VII tom roczników poruszał tematy związane z okresem II wojny światowej – przyp. red.)

– Tematyka jest różna, z przewagą tematów historycznych,

znajdują się tu także materiały naukowe o różnej tematyce. Roczniki związane są jednak z Łowiczem i okolicami, choć autorzy pochodzą z różnych części naszego kraju – mówi Tadeusz Żaczek.

– Zaproszeni będą także autorzy artykułów i każdy z nich będzie miał czas opowiedzieć coś o sobie czy o danym materiale – dodaje Tadeusz Żaczek.

Przypomnijmy, że redaktorem naczelnym roczników jest łowicki historyk Marek Wojtylak. Roczniki są już gotowe, ale wydawca ma jeszcze sprawdzić wydruk próbny, jaki przygotowała drukarnia ze Skierzwieca. ■

Gmina Kiernozia Zapisy na aerobik

Od 18 stycznia rozpoczynają się zajęcia aerobiku. Można się jeszcze na nie zapisać w GOK w Kiernozie. Ćwiczenia dla pań odbywać się będą w każdą środę o godz. 17.50 w sali gimnastycznej SP w Kiernozie, tuż po zajęciach tańca breakdance. Trwać będą zegarową godzinę. Zajęcia poprowadzi instruktorka aerobiku Ewa Rutkowska. Godzina ćwiczeń będzie kosztować 7 zł. jr

Popów | Uczniowie gimnazjum zapraszają Dla najstarszych mieszkańców gminy

Spotkanie dla seniorów z gminy Łowicz organizuje, jak co roku, gimnazjum w Popowie.

Odbędzie się ono w czwartek, 19 stycznia, po godz. 16. Seniorów przywiezie na

spotkanie szkolny autobus. W ubiegłym roku na uroczystości było ponad 260 osób. Teraz ma być podobnie.

Na seniorów czekać będzie słodki poczęstunek przygotowany przez gimnazjalistów. Uczniowie przedstawiają również jasełka, które miały premierę 22 grudnia. Wszystko po

to, by ich babcie i dziadkowie, a także pozostali starsi mieszkańcy gminy Łowicz, czuli się dobrze podczas spotkania. Na Dniu Seniora będą obecni również mieszkańcy Łowicza, ul. Sochaczewskiej i Warszawskiej, a także Łaguszewa, których wnuki uczęszczają do gimnazjum w Popowie. jr

Łowicz | Zagraniczni goście Lwowskie jasełka

Jutro, 13 stycznia, 35-osobowa grupa uczniów polskiej szkoły im. Karoliny Lanckorońskiej w Nowym Rozdole koła Lwowa oraz członków Towarzystwa „Wiekie Serce” zaprezentuje w Łowiczu zapowiadane przed tygodniem na łamach NŁ lwowskie przedstawienie jasełek.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się o godz. 11 w II Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Łowiczu i w Szkole Policealnej. Drugie, dla mieszkańców Łowicza, zaplanowano na godz. 18.00

w sali barokowej łowickiego muzeum. Każdy z występów potrwa ponad godzinę. Pomiędzy przedstawieniami aktorzy zwiedzą z przewodnikiem Łowicz. Aktorzy ze Lwowa, w związku z licznymi występami w kraju, zwłaszcza na Mazowszu, spędzą w naszym mieście tylko jutrzejszy dzień. Nie wystąpią też, tak jak wcześniej zapowiadano, w Zespole Szkół w Błędowie. Uczniowie będą zbierać na potrzeby polskiej szkoły, głównie na wynagrodzenia dla nauczycieli i dożywianie dzieci w szkole. am

REKLAMA

LARYNGOLOG
docent
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64, 608-239-777

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ
Specjalista Kardiochirurg
dr med.
MIROSLAW BITNER
Adiunkt Kliniki Kardiochirurgii
AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE:
środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ,
os. Noakowskiego 3/39
ZAPISY: tel. 46/837-25-61

DIETA nie wymaga cudów
ODCHUDZANIE
to praktyka
ARS MEDICA
Łowicz, ul. Podrzeczna 22,
tel. (46) 837 38 32
doradztwo dietetyczne i trening żywieniowy
dr Anna Maćczyńska
lekarz chorób wewnętrznych specjalista
medycyny rodzinnej dietetyk dyplomowany
w każdą środę od 18.15 ZAPISY
w rejestracji przychodni lub telefonicznie

PRAKTYKA PRYWATNA REHABILITANT
specjalista rehabilitacji II stopnia
wykładowca na Wydziale
Rehabilitacji AWF Warszawa
mgr Tomasz Iwański
20-letnie doświadczenie
w prywatnych i publicznych
Klinikach i szpitalach warszawskich
PROFESJONALNY SPRZĘT
do fizykoterapii i kinezyterapii
NOWOCZESNE METODY REHABILITACYJNE
(PNF, terapia manualna, kinesiotaping, SET)
INDYWIDUALNA TERAPIA
1 pacjent - 1 terapeuta
tel. 513 18 70 29
Łowicz, ul. K.K. Baczyńskiego 11-13

Specjalista
ginekolog - położnik
- cytolog
RUŚMIERCZYK KRYSZTOF
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO
-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA
w tym USG
oraz leczenie na miejscu
(nadżerki - bezbolesne
i trwałe wyleczenie)
Łowicz
ul. Krakowska 21/2
czynny codziennie
godz. 15.00-20.00
tel. kom. 601-254-571
- BEZ ZAPISÓW

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52
ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-12.00
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOGIA
CHOROBY WEWNĘTRZNE
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 796-241-579

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
www.arsmedica.lowicz.pl
ARS MEDICA
Łowicz, ul. Podrzeczna 22
tel. 46 837-38-32
dr MAŁGORZATA GAJEK
Specjalista chorób wewnętrznych
Asystent Oddziału Nefrologii
Szpitala w Skierniewicach
PRZYJMUJE PACJENTÓW W ZAKRESIE:
▪ choroby nerek i dróg moczowych
CZWARTKI OD 16⁰⁰

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., czw. 16.30-19.30
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET
GINEKOLOGICZNO
-POŁOŻNICZY
www.twojginekolog.pl
dr n. med.
Wojciech Kazimierak
Łowicz, Plac Koński Targ 7
poniedziałki 18.00-20.30
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 609 93-93-93
USG w gabinecie

Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bułak
Głowno ul. Zaczysze 6
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie żylaków
▪ owrzodzeń żylnych
▪ pajęczek naczyńnych
▪ skleroterapia ▪ rajstopy przeciwżylakowe
▪ wizyty domowe

SPECJALISTYCZNY GABINET
CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10-12, 16-18
▪ Badanie profilaktyczne,
okresowe i wstępne pracowników,
uczniów, studentów
▪ Badania kierowców
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 603-709-329, (46) 837-68-79

GABINET
ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawep (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

Łowicz Pieńkowski o melodramacie

20 stycznia o godz. 11.00 w Łowickim Ośrodku Kultury odbędzie się czwarty już wykład z cyklu X Muza. Wykładowca Akademii Filmu i Telewizji w Warszawie Grzegorz Pieńkowski opowie o melodramacie, gatunku filmowym o sensacyjnej fabule, zwykle miłosnej. Przypomni ekranowe piękności i amantów ekranów, wśród nich postaci Asty Nielsen, Poli Negri, Rudolfa Valentino i Lillian Gish. Filmoznawca opowie także o Catherine Hepburn, Spence-rze Tracy, Grecie Garbo i Clarku Gable. Projekt jest skierowany do członków Uniwersytetu III Wieku oraz Klubu Seniora w Łowiczu, ale w prelekcji może uczestniczyć każdy. **am**

Łowicz Spotkanie z Jolantą Koziorowską

Spotkanie z Jolantą Koziorowską odbędzie się jeszcze dzisiaj, 12 stycznia, w sali Urzędu Stanu Cywilnego w Łowickim Domu Kultury. Jolanta Koziorowska to etnograf, afrykanistka, autorka książki „Afryka – obyczaje i kultura”. Koziorowska opowie o kobietach Czarnej Afryki. Spotkanie organizuje łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Wstęp jest wolny. Początek o godzinie 16. **td**

REKLAMA

**ORTODONCJA
KONSULTACJE**

lek. stom. **Paweł Włodkowski**
w gabinecie dr Martyniaka
KONSULTACJE W ŁOWICZU
13 stycznia 2012 r.

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12, 501-707-969
602-243-836 w godz. 13-16

Łowicz | Centrum Edukacji Muzycznej

Koncerty uczniów Staszewskiego

Podczas dwóch koncertów, które odbyły się w sali barokowej łowickiego muzeum 8 stycznia, wystąpiło ponad 100 wykonawców – uczniów Centrum Edukacji Muzycznej w Łowiczu, kierowanego przez Stefana Staszewskiego. Oprócz artystów wśród publiczności zasiadały całe rodziny, przez co sala podczas obu koncertów wypełniona była po brzegi.

W niedzielę można było usłyszeć kolędy i pastorałki polskie, angielskie, amerykańskie i niemieckie. Utwory wykonywane były na fortepianie, gitarze akustycznej i elektrycznej, a także na skrzypcach. Najbardziej bogatym pod względem ilości instrumentów był występ Martyny Kuś, która zaśpiewała Jingle, Bell Rock, a której akompaniowali: na gitarze elektrycznej Mariusz Jasiak, Bohdan Fudała na kontrabasie, Wiktor Lewański na gitarze i Artur Bruc na cajo-nie – drewnianym instrumen-



Na koniec części pierwszej koncertu wystąpili bracia Antoni i Julian Potoccy, razem z niewidoczną na zdjęciu absolwentką Centrum Edukacji Muzycznej – Martą Kosiorek.

cie perkusyjnym pochodzącym z Afryki. Wykonawcy występowali solo, w duetach i trio, a nawet w liczniejszym składzie sięgającym 5 osób.

Uczniowie, którzy wystąpili podczas niedzielnych koncertów, mieli od 6 do 17 lat. Najmłodszy grał i śpiewał przed publicznością w czasie pierwszego koncertu, który rozpoczął się o godz. 10.30, starsi wystąpili podczas II koncertu o godz. 12.

Niestety w czasie koncertów, o czym mówił zresztą między innymi Stefan Staszewski, wystąpiły problemy z nagłośnieniem. Przez to osoby siedzące dalej od sceny nie słyszały dobrze wykonywanych utworów. Problemy z nagłośnieniem potęgowały też treść młodych artystów, zwłaszcza tych, którzy nie zdążyli się jeszcze obyć ze sceną. Mimo to większość wykonawców sprawiała wrażenie zadowolonych ze swoich występów.

Na koniec Staszewski zaprosił wszystkich na koncert z okazji Dnia Kobiet, który odbędzie się również w muzeum, 11 marca, także w wykonaniu uczniów CEM. **jr**

Łowicz | „Łowiczanka” wydała ciekawy reprint

Bo lubimy sięgać do lokalnej przeszłości

Od nowego roku w Zakładzie Graficznym Łowiczanka przy ul. Podrzecznej można dostać pięknie wydany reprint zeszytu monograficznego dwutygodnika Ziemia z 1913 r., poświęconego regionowi łowickiemu.

Pierwsze wydanie tego opracowania ukazało się w podwójnym numerze (15-16/1913r.) dwutygodnika Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego Ziemia. Opatrzony tytułem Księżacy i Księstwo Łowickie, zawiera artykuły znanych badaczy regionu.

Dlaczego właścicielka „Łowiczanki” Agnieszka Krajew-

ska postanowiła wydać ten reprint? Bo jak stwierdziła – w naszym mieście jest zainteresowanie lokalną przeszłością. – Dzięki temu, że byłam w posiadaniu oryginału tego wydania, mogłam je przedrukować. Na razie w 20 egzemplarzach, ale jak będzie zainteresowanie, to będziemy dodrukowywać – mówi wydawczyni.

A warto po niego sięgnąć, by przeczytać powstałe przed prawie stu laty artykuły dotyczące naszego regionu, pisane ręką nie tylko lokalnych regionalistów, jak Romuald Oczykowski czy Aniela Chmielińska, lecz

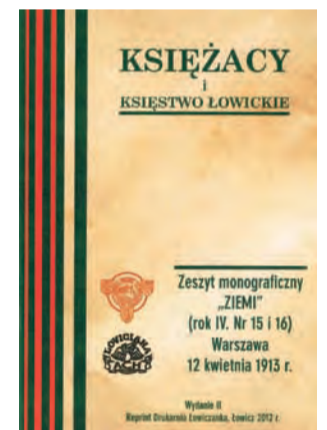
także wybitnych postaci świata nauki, jak dr Ignacy Baranowski, historyk i bibliotekoznawca, Marian Wawrzeniński, archeolog, badacz kultury dawnych Słowian, czy prof. Kazimierz Moszyński, etnograf i sławista. Poruszana przez nich tematyka jest różnorodna: od opisanie krajobrazu doliny Bzury, spisania dziejów Księżaków czy opisanie pomników w ówczesnej kolegiacie łowickiej po chociażby bardzo ciekawe opracowanie dotyczące wierzeń ludu łowickiego.

Najobszerniejsze opracowania w tym zeszycie należą

do Romualda Oczykowskiego, który spisał w pigułce historię Łowicza oraz do Aniela Chmielińskiej, która przedstawiła życie na wsi w Księstwie Łowickim.

Warto dodać, że Ziemia Łowicka jako pierwsza doczekała się takiego wydawnictwa, a zawdzięczała to współtwórcy PTK Aleksandrowi Janowskiemu, który miał szczególny sentyment dla Łowicza i społeczności Księżaków.

Oryginał wydania właścicielka Łowiczanki uzyskała od Andrzeja Chmielińskiego, pracownika muzeum, bibliofila i miłośnika historii Łowicza. Zeszyt monograficzny dostępny jest na razie tylko w Zakładzie Graficznym Łowiczanka, jed-



Oryginalne odwzorowanie okładki Ziemi z 1913 r.

nak być może już wkrótce będzie dostępny w łowickich księgarniach. **kp**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA UROLOG Andrzej Mendus
- poniedziałki w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

NEUROLOG Małgorzata Warchałowska
- środy w godz. 17-19, tel. 601-345-750

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 -19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska**
- co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, EKG, HOLTER - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

REKLAMA

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA ŁOWICZ ul. Kaliska 6

DIAGNOZA	TERAPIA
- trudności szkolne	- pedagogiczna
- adhd	- psychologiczna
- integracja	- psychoterapia rodzinna
- sensomotoryczna	- EEG biofeedback
- logopedyczna	- logopedyczna
- badania kierowców	

WANDA JUSTYŃSKA 604 248 376, AGATA TARKOWSKA 503 475 976

S-DENT ul. Mickiewicza 6 (od Warszawskiej naprzeciwko Brzezińskiej)
STOMATOLOGIA STRYKÓW tel. 42 279 67 21 796 964 165

▪ Kompleksowa opieka stomatologiczna dorosłych i dzieci ▪ RTG zębów

czynne: codziennie 8.30-19.00
soboty 8.30-14.30

USŁUGI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ

NZOZ HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe i przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja ▪ protetyka ▪ implantologia
- licówki pełnoceramiczne ▪ chirurgia stomatologiczna

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. (42) 710 76 47
e-mail: hollydent@poczta.fm tel. kom. 697 107 647

PRYWATNY Gabinet stomatologiczny

MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62
RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45

Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19, śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)

Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

Pozostałe dni tygodnia przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym: **696-736-880**

Piotr Szczepaniak

GABINET STOMATOLOGICZNY
Łowicz os. Dąbrowskiego blok 21 m. 11

Zabiegi w zakresie: Przyjęcia:

- stomatologii zachowawczej
- estetycznej ▪ endodoncji
- chirurgii stomatologicznej
- protetyki

wtorki, czwartki
godz. 10⁰⁰-18⁰⁰

Tel. 531-610-660

Zbadaj swój słuch. Bezpłatnie!

Masz aparat i jesteś niezadowolony. Pomożemy!

Możliwość wypożyczenia aparatów

APARATY SŁUCHOWE Dofinansowanie NFZ i PCPR

inż. **Marek Smulik**
ul. 3 Maja 15, Łowicz
tel. 509 700 433

poniedziałek: 10.00-14.00;
środa: 10.00-14.00

emiton audio optic

Lowicz | Pierwsza publikacja o łowickich kinach ujrzała światło dzienne

Od Eosu, przez Corso, Polonię, po Bzurę i Fenix

Gdzie powstał pierwszy kinematograf, jak wyglądał repertuar kin łowickich od roku 1912 do 1937 oraz jaka była największa cykliczna impreza powojennego Łowicza – odpowiedzi na te i wiele innych pytań dotyczących historii łowickich kin można znaleźć w nowej publikacji. 3 stycznia w Łowickim Ośrodku Kultury odbyła się promocja albumu monograficznego autorstwa Macieja Malangiewicza i Jacka Rutkowskiego pt. 100 lat kina w Łowiczu. Zainaugurowała ona obchody jubileuszu 100-lecia kina w Łowiczu.

ANETA MARAT

aneta.marat@lowiczanie.info

Spotkanie promocyjne, które zorganizowano w sali kina Fenix, rozpoczęło się od pokazu multimedialnego o historii kina na świecie. Podczas niego przypomniano, jak na przełomie lat zmieniało się kino i jakie nowe możliwości pojawiały się w tworzeniu obrazu i dźwięku filmu. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się, że za moment powstania kinematografu i kina w szerokim znaczeniu przyjęło się uważać datę pierwszej publicznej projekcji filmowej, która odbyła się 28 grudnia 1895 roku. Pierwszy pokaz odbył się w salonie indyjskim w podziemiach kawiarni Grand Cafe w Paryżu. W pierwszej projekcji wzięły udział 33 osoby, ale już następnego dnia 120-osobowa sala nie mogła pomieścić wszystkich chętnych. Po trzech tygodniach, kinematograf oglądało już regularnie 2500 widzów dziennie.

– Zaczęło się od czarno-białych obrazów i kina niemego. Następnie ekrany zdominowały filmy dźwiękowe i kolorowe obrazy, a teraz nadeszła era globalnej cyfryzacji i techniki 3D – mówił podczas prezentacji Maciej Malangiewicz.

Podczas promocji albumu autorzy przedstawili historię osmiu łowickich kin, które działały na terenie Łowicza, i dziękali gościom swoją publikacją.

Jak książka powstawała

– Kino jest moją pasją już od piątego roku życia. Jestem nim po dziś dzień zafascynowany, dlatego kiedy w 2009 roku pan Marek Wojtylak natrafił na datę powstania pierwszego kina w Łowiczu, pomyślałem, że

warto byłoby coś więcej o tym napisać. Na początku miał być to tylko artykuł, skończyło się na książce – mówi Malangiewicz.

W 2010 roku napisał on wniosek do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i otrzymał dofinansowanie na realizację projektu. Zaprosił do współpracy grafika, rysownika satyrycznego, kolekcjonera i twórcę Muzeum Guzików w Łowiczu Jacka Rutkowskiego.

Praca nad książką trwała rok. Maciej Malangiewicz zajął się głównie kwerendą w łowickim muzeum i archiwum, Jacek Rutkowski natomiast rozmawiał z ludźmi, którzy byli pracownikami łowickich kin.

Jak mówią obaj panowie, nie było łatwo. Przez 9 miesięcy kontaktowali się oni głównie drogą mailową, dopiero kiedy każdy z nich miał zebrany materiał, spotkali się i wspólnie opracowali materiał.

Album został wydany w sztywnej oprawie formatu A4 na papierze kredowym. Projekt okładki i opracowanie wykonał Jacek Rutkowski. Jest to kolaż 3 zdjęć: sali kina Bzura z 1952 roku, Piotra Sztajnerta i kina Fenix. Album można zakupić w ŁOK za 35 zł.

To ludzie tworzą kino

– Poszukiwania doprowadziły nas do wielu osób i rodzin z kinem związanych. Trzeba przecież pamiętać, iż kino to nie tylko ekran i fotele. Kino to bardzo skomplikowana maszyna, nad którą pracują ludzie, nie widać ich, ale widać efekty ich pracy – mówi Jacek Rutkowski.

Jedną z osób, która związana była z łowickim kinem, jest Klemens Janusz Wróblewski. W albumie znajdziemy opis jego przygody z kinem Polonia, w którym pracował w 1948 roku. „Mój rozkład dnia wyglądał



Grażyna Malangiewicz złożyła jako pierwsza gratulacje autorom publikacji Maciejowi Malangiewiczowi i Jackowi Rutkowskiemu.

w tym czasie następująco: rano na rowerze do szkoły, po lekcjach do domu na obiad, który przygotowywała babcia, na rower i do pracy w kinie, żeby się nie spóźnić” – pisze w albumie.

Wróblewski pracował w kinie w kabinie kinooperatorskiej. Do jego obowiązków należało uruchamianie adaptera i nadawanie muzyki z płyt przed seansem i w czasie przerwy.

Klemens Wróblewski wspomina do dziś historię pożaru w kinie. Po zakończeniu wyświetlania filmu na jednym z projektorów końcówka taśmy łatwopalnej zsunęła się ze szpulki i upadła na gorącą lutownicę, w wyniku czego buchnął ogień. Tylko dzięki przytomności umysłu głównego kinooperatora pana Piotra Sztajnerta nie doszło do wielkiego pożaru. Chwylił on bowiem palącą się szpulę i wyrzucił za metalowe drzwi kabiny. Następnie uruchomił gaśnicę. Nikt z widzów nie zo-

rientował się, że w kinie był pożar. Film wyświetlono do końca. Piotr Sztajnert bardzo długo jednak leczył swoje poparzenia.

To historia miasta

Album to nie tylko historia kin, ale to również przeplatająca się w tle historia miasta. W publikacji znalazło się bardzo dużo zdjęć archiwalnych, wycinków z gazet i dokumentów. Autorzy zamieścili także listy mieszkańców przesłane do redakcji Łowiczanie. W jednym z nich czytamy, że „nasz piękny teatr Eos zbudowany wcale okazał się, okazuje się, że wewnątrz ubożuchny jest do najwyższego stopnia”.

Czytając książkę, dowiemy się, że pierwsze w Łowiczu kino Eos powstało w 1912 roku przy ulicy Podrzecznej 24 w budynku teatru o tej samej nazwie. Działalność kina przerwała pierwsza wojna światowa. Projekcje wznowiono dopiero w 1917 r.

i trwały nieprzerwanie do 1939 r. W 1904 roku w Eosie gościł Henryk Sienkiewicz.

W lutym 1920 roku w dawnym gmachu poddominikańskim przy ul. Podrzecznej powstało Kino Wojskowe, z którego na początku korzystali tylko żołnierze. Dopiero w 1921 r. wojsko udostępniło projekcje mieszkańcom Łowicza. Działo ono do 1934 r.

W latach 1921-1923 w budynku Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy ul. Piotrkowskiej 25 (obecnie ul. Stanisławska) działało trzecie w mieście kino – Spójnia. Jego właścicielem był Wiktor Grabowski. Kino zamknięto w 1922 roku w wyniku awarii aparatury projekcyjnej. Jego uruchomienia podjął się rok później Kazimierz Dobrzyński. Niestety do dziś nie zachowały się dokumenty i wzmianki dotyczące funkcjonowania tego kina w następnym okresie.

Najmniej miejsca w albumie poświęcono kinu Zorza, które zostało uruchomione 14 stycznia 1933 r. w tym samym miejscu co kino Spójnia. Krótka działalność tego kina była spowodowana brakiem aparatury dźwiękowej.

Na początku 1935 r. powstało kino Corso, założone przez Kazimierza Świerczyńskiego i Wacława Czajkowskiego. Panowie wydierali salę widowiskową wzniesioną rok wcześniej gmachu Domu Ludowego przy ul. Pijarskiej. Jednym z pierwszych pracowników kina był Piotr Sztajnert. Corso funkcjonowało regularnie i stanowiło silną konkurencję dla kinematografu Eos aż do wybuchu II wojny światowej.

Kres działalności łowickich kin położyła wojna, podczas której skonfiskowano sprzęt. Wkrótce jednak władze okupacyjne uruchomiły Corso na potrzeby niemieckiego wojska, z czasem udostępniając je ludności polskiej. Repertuar kina podlegał ścisłej cenzurze. Kinematografia stała się narzędziem do propagowania chwały niemieckiej armii oraz krzewienia idei faszystowskich. W związku z sytuacją na froncie działalność kina zakończyła się z końcem 1944 r. Niemcy, wycofując się z Łowicza, zaminowali budynek Domu Ludowego, ale eksplozji zapobiegł pracujący tam Piotr Pakulski.

W 1945 r. dawne kino Corso pod nową nazwą Polonia wraz całym budynkiem zostało upaństwowione. Jego kierownikiem został Kazimierz Świerczyński. Pierwsze powojenne projekcje odbywały się bezpłatnie. Wyświetlano wojenne filmy radzieckie, ale zdarzały się również filmy amerykańskie.

W 1953 r. Polonia zmieniła nazwę na kino Bzura. Jedną z największych cyklicznych imprez filmowych powojennego Łowicza były Dni Filmu Radzieckiego. Od 1993 roku administrację nad budynkiem kina Bzura przejął Łowicki Ośrodek Kultury. 18 grudnia 2003 r. odbył się w kinie Bzura, w ślad za utratą budynku przez miasto, ostatni pokaz filmowy, po którym zamknięto placówkę.

W 2004 roku ŁOK przeniesiony został na ul. Podrzecznej. Stworzył tam namiastkę kina, instalując mały aparat projekcyjny. Dzięki dofinansowaniu z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w Warszawie oraz ze środków samorządu w 2006 r. jak z popiołów – stąd nazwa – powstało kino Fenix. ■

REKLAMA

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny
masaż kręgosłupa
reh. Łukasz Kawczyński
Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
Tel. 691-705-314
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa
▪ bóle szyi ▪ bóle głowy
▪ przepuklina kręzkowa
kręgosłupa

Robert Kwiatkowski
DERMATOLOG
Przyjmuje: piątek od godz. 16⁰⁰
Łowicz, os. Dąbrowskiego
blok 21 m. 11
tel. 601-235-303
▪ Dermatologia ▪ Laseroterapia
(zmiany naczyniowe, przebarwienia,
fotoodmładzanie, depilacja)

gabinet stomatologiczny
Łowicz, ul. Pijarska 3
Adam Janusz Rogowski-Tylman
Zabiegi w zakresie: ▪ stomatologii zachowawczej ▪ estetycznej
(wybielanie zębów) ▪ endodoncji ▪ chirurgii stomatologicznej
▪ periodontologii oraz protetyki (uzupełnienia stałe i ruchome,
mosty, korony, licówki) ▪ RTG cyfrowe
Zapisy od godz. 13-stej: tel. kom. 781-982-012
Przyjęcia: od pon. do pt., godz. 11⁰⁰-19⁰⁰
LECZENIE W ZNIECZULENIU

KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG
STOMATOLOGICZNA
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
(na terenie szpitala)
WYKONUJEMY USŁUGI W RAMACH NFZ
rejestracja pod nr telefonu: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
▪ protetyka ▪ ortodoncja ▪ RTG
▪ leczenie
bez wiertła (OZON)

Urszula Maciagowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
▪ umowa z NFZ ▪ wizyty
po uzgodnieniu telefonicznym

MEDYCYN
ESTETYCZNA
LEK.MED.
Michał Rogowski-Tylman
▪ BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE
▪ MEZOTERAPIA
▪ PEELINGI MEDYCZNE
GABINET:
ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
kontakt: 512-088-404

Nowy sklep
OBUWIE
TEGIE
ZDROWOTNE
Główno, Zgierska 5
Czynne: pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

GABINET
„ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ
I REFLEKSOTERAPII
▪ zwalczymy ból pleców, głowy,
rwy kulszowej, barków, korzonków
▪ nastawiamy kręgosłup
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

PORADNIA
GASTROLOGICZNA
BEZPŁATNIE (na podstawie umowy z NFZ)
MediCenter, Łowicz, ul. 3 Maja 15, tel. 46/837-85-46



Ewa Smerecka, instruktor wokalny Koderek, wygłosiła kilka słów wstępu na początku koncertu w katedrze.

Łowicz | Katedra

Koncert zamiast kazania

Kolędy i pastorałki w wykonaniu Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego Koderki można było usłyszeć w łowickiej katedrze 8 stycznia podczas, jak i po mszy św., odprawionej o godz. 10.30.

Pierwsza część koncertu odbyła się już po odczyta-

niu Ewangelii, zamiast kazania. Kościół wypełniony był po brzegi wiernymi, którzy przyszedli posłuchać kolęd w wykonaniu Koderek. Pastorałki i kolędy zaśpiewane głośno i radośnie wprowadziły wszystkich zgromadzonych ponownie w czas Bożego Narodzenia.

Utworki wykonane podczas niedzielnego koncertu pochodzą z albumu zespołu, który zostały wydane przez Łowicki Ośrodek Kultury jesienią 2010 r. Kilka z nich jest autorstwa łowickiego bp. Józefa Zawitkowskiego, który napisał je specjalnie dla Koderek. jr

Świąteczne koncerty | Masovia śpiewała i grała kolędy

W dwóch kościołach przy pełnej widowni

Zespół Folklorystyczny Masovia wystąpił w ostatni weekend na dwóch świątecznych koncertach w kościołach, tuż po zakończeniu mszy świętych: 6 stycznia w kościele parafialnym w Bobrownikach, a 8 stycznia w kościele pijarskim w Łowiczu.

Program obu koncertów był podobny. Kierownik zespołu Stanisław Wielec zaprosił w tym roku do współpracy Eligiusza Pietruchę, który w przerwach pomiędzy utworami, posługując się cytatami z Chłopów Władysława Reymonta dotyczącymi Wigilii u Boryny, barwnie opisywał zwyczaje bożonarodzeniowe na łowickiej wsi.

Zespół, przy akompaniamencie kapeli ludowej, zaśpiewał najpopularniejsze kolędy i pastorałki. Jako soliści wystąpili Aleksandra Kapusta, Ania Kapusta i Natalia Kędzióra. W sumie program trwał około godziny. – Cieszy mnie to, że kościoły, w których występowałam, były pełne wiernych, że tak wiele osób chciało nas posłuchać – powiedział nam Stanisław Wielec. Zespół jest otwarty na zaproszenia na kolejne koncerty. tb



Występ w kościele w Bobrownikach – chórzystki z Masovi, w środku występującej w czasie koncertu w roli konferansjera Eligiusz Pietrucha.

Łowicz | Klub Pracownia

Ciężkie granie Wielkiej Orkiestry

Zespoły Gearbox, Full Flavour i Ametria wystąpiły wieczorem 8 stycznia w łowickim klubie Pracownia, by wspomóc XX edycję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Między koncertami, które rozpoczęły się o godz. 17, prowadzono licytację orkiestrowych kubków, koszulek, książki Jurka Owsiaaka, płyty jubileuszowej z Przystanku Woodstock, koszulek z autografami członków kapel, a także zaproszeń na wycieczkę do Sejmu przekazanych przez posła z na-

szego okręgu wyborczego Michała Pacholskiego z Ruchu Paliokota.

Podczas koncertów wśród publiczności znalazło się kilkoro wolontariuszy Wielkiej Orkiestry, na koncerty przyszli jednak głównie miłośnicy grania ciężkiej muzyki. Full Flavour to warszawska grupa grająca

od kilku lat progresywny rock, Ametria to również zespół pochodzący z Warszawy, grający nu metal od 1993 r., a Gearbox to łowicka grupa, również grająca metalowe dźwięki.

W czasie licytacji za największą kwotę – 100 zł – zostały sprzedane 2 koszulki z autografami, które wylicytowała Edyta Frosztega. jr

Patryk Cola Gumkowski z Ametria.



REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KIERNOZIA
o przystąpieniu do sporządzania Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kiernozia

Na podstawie art. 11 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, ze zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy w Kiernozie uchwały nr X/61/11 z dnia 14 grudnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kiernozia.

- Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące studium.
- Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy w Kiernozie, 99-412 Kiernozia, ul. Sobocka 1A, (pokój nr 11) w terminie do dnia 13.02.2012.
- Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 ze zm.)

zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w tym sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko.

- Przedmiotem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kiernozia.
- Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy w Kiernozie.
- W związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i postępowania w tej sprawie w terminie do dnia 13.02.2012.
- Wnioski można składać w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy w Kiernozie, 99-412 Kiernozia, ul. Sobocka 1A, albo w formie elektronicznej na adres urazdgminy@kiernozia.pl. W temacie wniosku należy wpisać „Prognoza OOS – studium”.
- Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Kiernozia.
- W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

PRODUCENT

OKIEN I DRZWI
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar!
montaż • transport • serwis

okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34, 607-267-277, 502-670-409

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu ul. Starzyńskiego 1

zawiadamia, że posiada do wynajęcia DWA LOKALE UŻYTKOWE:

1. lokal użytkowy o powierzchni 109,20 mkw. położony w Łowiczu ul. Mostowa
2. lokal użytkowy o powierzchni 277,25 mkw. położony w Łowiczu Os. Kostka bud. 20.

Warunki wynajmu do uzgodnienia z Zarządem ŁSM.
Telefon kontaktowy 46 837-38-76.

WYNAJME LOKAL
na działalność handlową
tel. 608-341-946

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zdunach

SPRZEDA SAMOCHÓD LUBLIN
rok prod. 1995
oraz
DZIAŁKĘ
wraz z naniesieniami w miejscowości Strugienice.
Informacje można uzyskać w biurze GS „SCh” Zduny 46A lub pod numerem tel. 46 838 74 78.

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” Sp. z o.o.
Łowicz ul. Armii Krajowej 1

POSZUKUJE SPECJALISTY DS. HANDLU

WYMAGANIA:

- 5 staż doświadczenie w pracy na stanowisku handlowca w branży spożywczej
- wskazana znajomość języka angielskiego
- prawo jazdy kat. B

Oferty prosimy składać w sekretariacie Spółki Łowicz ul. Armii Krajowej 1 do dnia 30.01.2012 r.

BIURO kredytowe
oferujemy:

- kredyty konsolidacyjne nawet do 5-ciu miesięcy opóźnienia w ratach spłat
- kredyty gotówkowe
- kredyty hipoteczne
- kredyty dla prowadzących działalność
- kredyty dla rolników

CHWILÓWKI RÓŻNEGO RODZAJU
PRZYJDŹ NA MIEJSCE LUB ZADZWOŃ

Zduńska 15 Łowicz
504-515-182, 46/837-04-97

Biuro Rachunkowe FAKT
mgr Marzena Osóbka

- księga przychodów i rozchodów
- ryczałt
- księgi rachunkowe
- rozliczenia z ZUS, US
- plac i dokumentacja pracownicza

Łowicz, ul. Stanisławska 23
tel. 510-212-677, 46/830-22-53

optima
pożyczki do domu

Szybka pożyczka
Wygodnie i bez BIK

Zadzwoń!
801 800 400 • 42 298 82 41
www.optimasa.pl

Łowicz | Sala kinowa pękała w szwach w święto Trzech Króli

Kolędy i pastorałki w aranżacji Michała Janochy

Sporo ponad 200 osób przyszło wieczorem 6 stycznia do sali kina Fenix w Łowiczu, by posłuchać koncertu w reżyserii i aranżacji młodego kompozytora, łowiczana Michała Janochy. Wspólnie z innymi muzykami z Łowicza, Łodzi, Warszawy i Sochaczewa przedstawił on swoją autorską interpretację znanych kolęd i pastorałek.

– Od dawna przymierzalem się do stworzenia tych kompozycji – mówił Janocha po koncercie. – Kolędy należą do naszej polskiej tradycji muzycznej, dlatego warto do nich sięgać, poszukując nowych interpretacji, mimo, że stworzono już ich wiele.

Próby do koncertu trwały 3 tygodnie. Wykonawcy, w większości znani z oratorium Pieśni Jerozolimskich, poradzili sobie z opanowaniem nowego repertuaru w błyskawicznym tempie. 6 stycznia gościnnie wystąpił z nimi również zaprzyjaźniony zespół Kwartet, który zagrał podczas piątkowego koncertu amerykańskie piosenki bożonarodzeniowe.

– Zgodziłem się wystąpić w czasie tego koncertu, choć miałem dużą treść – przyznaje Grzegorz Janocha, ojciec kompozytora i nauczyciel matematyki w pijarskim LO – Teraz mogę śmiało powiedzieć, że było warto. Nie miałem zresztą większych problemów, żeby podporządkować się wizji kompozytora, sko-

ro była słuszna. Z 12 prezentowanych utworów, 8 to aranżacje Janochy. Były wśród nich zarówno nastrojowe kompozycje takie jak Lulajże Jezuniu, z solową partią skrzypiec, czy Mizerna Cicha w wykonaniu Norberta Bruca, jak i ludowe utwory z góralsko-łowickimi dźwiękami takie jak Północ już była oraz Gore gwiazda Jezusowi. Nastrój prezentowanych utworów podczas półtoragodzinnego koncertu utworów zmieniał się nieustannie. Dzięki temu młodymu kompozytorowi udało się uchwycić wszystko to, co wiąże się z Bożym Narodzeniem: niepewność oczekiwania, ciemność nocy, zimno rozgwieżdżonego nieba i ciepło małej stajenki, w której rodzi się Jezus.



Grzegorz Janocha śpiewał Lulajże Jezuniu.



Artur Siejka gra na kontrabasie.



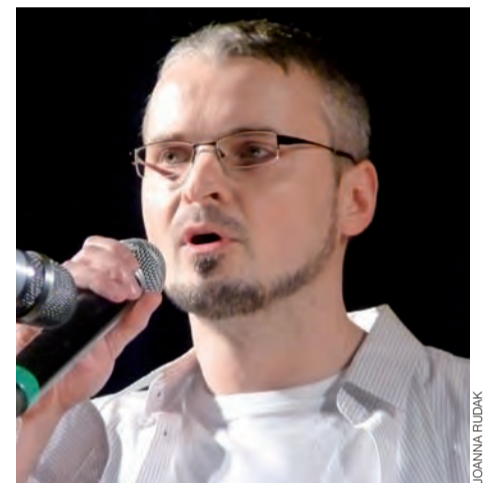
Na flecie grała Eliza Kędzierska.



Śpiewają w duecie: Joanna Sierota i Marta Kosiorek.



Pierwszy utwór wykonał Michał Janocha.



Kolędę Mizerna cicha zaśpiewał Norbert Bruc.

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. Nr 193, poz. 1194 z 2008 r. – tekst jednolity z późn. zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. Nr 98, poz. 1071 z 2000 r. – tekst jednolity z późn. zm.)

zawiadamia się, że w dniu 22 listopada 2011 r. na wniosek: Burmistrza Miasta Łowicza zostało wszczęte postępowanie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Przebudowa mostu drogowego na rzece Bzurze w ciągu ulicy Mostowej w Łowiczu wraz z budową tymczasowej kładki dla pieszych, budową kanalizacji deszczowej, budową sieci teletechnicznej i oświetlenia ulicznego” w Łowiczu, obręb Śródmieście i obręb Korabka.

- Planowana inwestycja, po podziale, będzie przebiegać na działkach ewidencyjnych nr 2418/1, 2417, 2097/1, 2097/2, 2021/1, 2021/3, 2021/2, 2098/1, 2098/2, 2090/3, 2100/2 w obrębie Śródmieście i nr 1413/2, 1391/10, 1406, 1409/1, 8140 /przejdzie przez rzekę Bzurę przebudowywanym mostem/ w obrębie Korabka.
- W związku z powyższym informuję, że w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i uzyskać wyjaśnienia w siedzibie Starostwa Powiatowego – Wydział Architektoniczno-Budowlany, Łowicz ul. Stanisławskiego 30a, pokój nr 14, tel. 46/830-00-83, 46/837-56-78.

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

organizuje:

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

ROZPOCZĘCIE KURSU

12 stycznia
godz. 15.00

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem firmy,

prowadzi rekrutację na stanowisko:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY KSZTAŁTOWNIKI SPECJALNE

Od kandydatów oczekujemy:

- znajomości języka angielskiego w stopniu dobrym,
- znajomości języka niemieckiego w stopniu dobrym,
- wykształcenia min. średniego,
- komunikatywności,
- dobrej organizacji pracy własnej,
- gotowości do podróży służbowych.

W zamian oferujemy:

- pracę w szybko rozwijającej się firmie,
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej,
- wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: akawka@mfo.pl

Burmistrz Głowna informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, oraz na stronie internetowej miasta Głowno www.glowno.pl w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu, w zakładce „Przetargi”, kategoria: „ogłoszone” – zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym

I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Głowno, położonej w Głownie przy ul. Kolejowej 7,

oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie G-6 jako działka nr 1/3 o powierzchni 2882 m², uregulowanej w księdze wieczystej nr LD1G/00069913/2.

- Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Głowna przedmiotowa nieruchomość znajduje się na terenach przeznaczonych pod zabudowę o funkcji usług, handlu oraz magazynowo-skladowej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 24 stycznia 2012r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Dworskiej 4 (siedziba Urzędu Stanu Cywilnego).
- Termin wpłaty wadium upływa z dniem 18 stycznia 2012r.
- Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (0-42) 719-11-42

USŁUGI krawieckie

- szycie odzieży na miarę
- przeróbki i naprawy

PPHU EMI-Style Justyna Pacek
Łowicz, ul. Młyńska 5
tel. 502-056-577

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, przeszkłone, metalowe,
DUŻY WYBÓR,
NISKIE CENY, RATY.

PIĄTEK,
tel. kom. 602-617-895

OLEJ napędowy

z dostawą do odbiorcy

CENY HURTOWE

tel. 600-626-789
(46) 839-22-09

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z doświadczeniem

NA TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY

Wymagane:

- prawo jazdy kat. CE
- świadectwo kwalifikacyjne

tel. 695 167 437

Gimnazjum zaprosiło szóstoklasistów na lekcje. str. 9



Polskie harcerki z palestyńskimi dziećmi w czasie defilady w Jerozolimie. Pierwsza z lewej Iwona Waśkiewicz z ZHP w Głownie.



Skauci z Palestyny grają na kobzach na cześć polskich harcerzy. Takie powitanie zrobiło duże wrażenie na harcerzach Chorągwi Łódzkiej ZHP.

ZHP Głowno | Po wyprawie do Ziemi Świętej

Boże Narodzenie nad Jeziorem Galilejskim

W dniach 22 – 29 grudnia 2011 r. 5 harcerzy z Głowna zwiedzało Izrael i Ziemię Świętą. W ostatnim numerze Wieści pisaliśmy o Wigilii w Betlejem. Teraz przedstawimy dalszą relację głowieńskich instruktorów hufca ZHP z pobytu w Palestynie i Izraelu.

W czasie pierwszego i drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia zobaczyli oni Nazaret, Jezioro Galilejskie, Kafarnaum, Tyberiadę i Jerycho. Następnie zwiedzali Yad Vashem, Morze Martwe i Pustynię Judzką. W ostatnich dniach wycieczki spotkali się ze skautami z Palestyny, zwiedzali także Drogi Krzyżową i Ścianę Placzu w Jerozolimie. Poniżej zamieszczamy relacje z pozostałych dni podróży nadesłane nam przez harcerzy.

W Galilei i nad Jordanem

Na Jezioro Galilejskie wypłynęliśmy łodzią. Jej właściciel powitał nas hymnem Polski i zawiesił naszą flagę na maszcie. Kiedy wypłynęliśmy na środek jeziora, ksiądz Robert odczytał tekst z Pisma Świętego i zaśpiewaliśmy Barkę. Kafarnaum w czasach Jezusa była to znaczna osada rybacka, leżąca na trakcie Via Maris – Drogi Morskiej, czyli szlaku prowadzącego z Egiptu przez Damaszek do Mezopotamii. Znajdował się tu mały garnizon wojskowy i urząd celny. W Kafarnaum mieszkał św. Piotr i w jego domu często przebywał Jezus. Miasto zasłynęło dokonaniem przez Jezusa cudami. Wielu ludziom Chrystus przywrócił tutaj zdrowie i siły. Miasto nie dotrwało do naszych czasów, gdyż uległo kompletnemu zniszczeniu w VII w. przez silne trzęsienie ziemi. Następnie zwiedzaliśmy Tyberiadę, gdzie mieliśmy

przerwę na obejrzenie miejsca nad Jordanem, gdzie chrzczone właśnie pielgrzymów z Ukrainy. Na koniec drugiego dnia świąt odbyliśmy podróż do Jerycha, które istniało już 8.000 lat przed Chrystusem. Jest ono największą oazą Wschodu i leży najniżej na całej kuli ziemskiej, gdyż około 250 m p.p.m. Nad miastem wznosi się Góra Kuszenia. Jezus, po czterdziestu dniach postu spędzonego na Pustyni Judzkiej, był tu kuszony przez szatana. Do znajdującego się tam klasztoru ortodoksyjnych mnichów greckich dojechaliśmy wagonikami kolejki linowej. Z daleka klasztor ten wygląda jak wisząca nad przepaścią długa galeria. Wspinały dzień zakończyliśmy przejazdem przez Betanię do Jerozolimy.

Yad Vashem, Morze Martwe, Pustynia Judzka

Przedpołudnie rozpoczęliśmy od odwiedzenia symbolicznej Menory przed parlamentem zwanym Kneset. Wizyta w Yad Vashem, Światowym Centrum Holokaustu, dostarczyła nam wzruszeń i łez. Ogromne wrażenie zrobiło na nas muzeum zamordowanych dzieci, które ufundowali rodzice jednego z nich. Pasaż okalający to miejsce poświęcone Januszowi Korczakowi, który razem z dziećmi poszedł na śmierć.

Po tej smutnej wizycie wyruszyliśmy nad Morze Martwe,



Opowiadali o tym, jak trudno żyje się młodym ludziom w Autonomii Palestyńskiej.

które położone jest w głębokim zapadlisku, między surowymi zboczami Pustyni Judzkiej i masywem Gór Moab w Jordanii. Jest to najgłębsze na stałym lądzie zagłębienie w skorupie ziemskiej. Brzegi tego morza leżą 400 m p.p.m., a największa jego głębokość wynosi 433 m, czyli dno morskie sięga w tym miejscu 833 m poniżej poziomu Morza Śródziemnego. To Morze po hebrajsku zwane jest Yam Ha Melah – Morze Słone, po arabsku zaś Bahr Lut – Morze Lota. Ma powierzchnię ok. 920 km², szerokość – 18 km, a długość – 65 km. Jego północna część jest głęboka (ok. 400 m), a południowa płytka – około 6 m.

Poziom wody systematycznie opada o około 1 m rocznie, co związane jest z jednej strony z bardzo silnym parowaniem – 300 upalnych, bezchmurnych dni w roku, a z drugiej strony z pozbawieniem dopływu ponad 600 mln m³ wody rocznie, pochodzącej z rzek Jordan i Yarmuk. Wodę tę dla celów irygacyjnych pobierają zarówno Izrael, jak i Jordania.



Komendantka głowieńskiego hufca ZHP Katarzyna Krawczyk w czasie rozmowy z palestyńskim skautem.

Odwiedziliśmy także znajdujące się przy brzegu sklepy z kosmetykami z minerałów, kafejki i restauracje. Nie zabrakło również kąpieli i leżakowania na plaży Morza Martwego, która, niestety, była płatna. Słona woda unosiła nas na powierzchni, co dla wszystkich było uciechą. Człowiek w tej wodzie nie tonie. Można, leżąc na plecach, czytać sobie książkę. Nad wodą unosi się wyraźnie widoczna, mglista warstwa powietrza zawie-

rajająca, oprócz pary wodnej duże ilości bromu. Silne parowanie sprawia, że zasolenie w tym morzu osiąga ok. 30%. Ta woda, w porównaniu z przeciętną wodą morską, zawiera 20 razy więcej bromu, 15 razy więcej magnezu i 10 razy jodu. W tym niezwykłym środowisku żyje jedynie 11 gatunków bakterii.

Ze względu na depresję terenu powietrze nad Morzem Martwym bogatsze jest również w tlen – zawiera go

o 15% więcej niż na poziomie Morza Śródziemnego. Jest to najbogatszy w tlen obszar na Ziemi.

Spotkanie ze skautami z Palestyny

Harcerska wyprawa do Ziemi Świętej miała także w programie spotkanie w Betlejem z palestyńskimi skautami. Ubrani w mundury, na zaproszenie właściciela biura podróży Saleh Abu Omara, dotarliśmy 28 grudnia do Betlejem, na spotkanie z władzami miasta oraz przedstawicielami miejscowej organizacji skautowej. Byliśmy bardzo zaskoczeni, kiedy zobaczyliśmy, że specjalnie, aby nas powitać, zablokowano ulicę. Około 50 umundurowanych skautów z kobzami zaprosiło nas do wspólnej defilady. Nasza 40-osobowa delegacja Chorągwi Łódzkiej ZHP wraz z palestyńskimi dziećmi stanęła w szyku defiladowym. Następnie razem przemaszzerowaliśmy przez miasto.

Ludzie wiwatowali i klaskali. W domu jednego z tutejszych skautów czekali na nas zaproszeni goście: burmistrz, radni, lekarze studiujący w Łodzi oraz szefowie skautów. Każdy z nich przemówił i wręczył nam pamiątki. Później odbyło się to co najciekawsze, czyli wspólne tańce, zabawy i symboliczna wymiana chust.

Spotkanie było bardzo ważne dla strony palestyńskiej. Młodzi ludzie chcieli opowiedzieć o tym, jak żyją. Pokazywali nam slajdy ze swoich obozów skautowych. Opowiadali również o tym, jak trudno żyje się młodym ludziom w Autonomii Palestyńskiej. Dla nich wielką wartością była możliwość opowiedzenia Europejczykom o ich trudnej historii.

Kultura



**Maturzyści
ćwiczą poloneza
przed studniówką. str. 9**

Dmosin | Mniej pieniędzy na kulturę

Mrożanie odczuwają kryzys

O 22 tys. zł mniej przeznaczy w tym roku gmina Dmosin na kwestie związane z kulturą i ochroną dziedzictwa narodowego. O 7,5 tys. zł niższe niż w 2011 roku będą środki zarezerwowane na realizację zadania publicznego z zakresu wspierania amatorskiego ruchu artystycznego. Niewiele brakowało, a pieniędzy nie byłoby w ogóle.

**JAKUB
LENART**

jakub.lenart@lowiczanie.info

Na obradach XI sesji Rady Gminy w Dmosinie, która odbyła się 30 grudnia 2011 roku, jako goście pojawili się członkowie zespołu Mrożanie. Specjalnie dla radnych zaśpiewali kolędę, najpierw jednak odczytując i wręczając na ręce wójta Danuty Supery petycję, w której oprócz przedstawienia swoich osiągnięć, podziękowania za dotychczasowe wsparcie, wyrazili przede wszystkim swoje zaniepokojenie informacjami, jakoby gmina nie zamierzała przeznaczyć w budżecie pieniędzy na funkcjonowanie podobnych im zespołów, tłumacząc to kryzysem i priorytetową w 2012 roku rolę sportu.

Niewiele brakowało, a obawy Mrożan byłyby mocno uzasadnione. Jeszcze niedawno wydawało się bowiem, że zespół w ogóle nie otrzyma w tym roku finansowego wsparcia. Wszystko za sprawą ograni-

czeń, jakich musiały dokonywać władze gminy z powodu gorszej sytuacji finansowej.

Spore cięcia w projekcie budżetu na 2012 rok dotknęły właśnie sferę kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. W zeszłym roku przekazano ogólnie na kulturę (m.in. działalność Gminnej Biblioteki Publicznej i świetlic) 311 tys. zł. Mrożanie otrzymali w drodze konkursu 15 tys. zł. W nowym roku na kulturę zaplanowano tylko 279 tys. zł.

Na temat cięć dyskutowano burzliwie podczas posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia Oświaty, Kultury, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego 14 grudnia. Owocem dyskusji była decyzja o wpisaniu do budżetu autopoprawki dotyczącej przyznania jednak 7,5 tys. zł na konkurs na zadanie publiczne z dziedziny kultury, które dotychczas było prawie jednoznaczne z przekazaniem pieniędzy Mrożanom (drugi z folklorystycznych zespołów w gminie – Dmosin – jako działający przy szkole, otrzymuje pieniądze z działu oświaty).



Członkowie zespołu Mrożanie odczytali petycję w swojej sprawie.

Jedyna w radzie opozycyjna radna, Maria Sadzewicz-Nowak, założycielka zespołu i od lat jego opiekunka, nie kryła zaniepokojenia i zawodu z powodu tego, że gmina w niesprawiedliwy, jej zdaniem, sposób traktuje różne grupy zainteresowań. Na znak protestu przeciwko takiemu stanowi rzeczy radna Sadzewicz-Nowak, jako jedyna, postanowiła wstrzymać się od głosowania w sprawie przyjęcia budżetu na bieżący rok.

Pieniądzy coraz mniej

Jeszcze kilka lat temu Mrożanie w ramach konkursu dostawały rocznie 30 tys. zł, później 20, potem 15, by w roku 2012 dojść do zaledwie 7,5 tys. – Od 2004 r. przekazaliśmy łącznie dla zespołu 240 tys. zł – odpowiada wójt Supera. – Mamy jednak kryzys, trudna sytuacja finansowa dotyczy wszystkich i wszyscy dostają mniej.

Wójt odpiera też zarzuty radnej Sadzewicz-Nowak o nierówne traktowanie kultury i

sportu. Dotacja na kulturę fizyczną, podobnie jak przed rokiem, wynosi bowiem 20 tys. zł. – Zainwestowaliśmy dużo w boiska, m.in. Oriłka, nie chcemy tego zmarnować – tłumaczy wójt. – Proszę przyjechać na niego latem i zobaczyć, ile gra tam osób. Nasz klub, Błękitni, awansował zaś do A-klasy, a to wiąże się ze wzrostem kosztów. Gdybyśmy odmówili mu dotacji, w zasadzie by umarł.

Wójt Supera zapewnia, że o żadnym nierównym traktowa-

niu nie ma mowy, a dokonanie cięć w takich, a nie innych dziedzinach, było poprzedzone dyskusjami i zawsze jest trudną, niepopularną decyzją, jednak budżet, jak sama mówi, nie jest z gumy.

Trudna sytuacja finansowa gminy będzie miała jednak odzwierciedlenie w działalności Mrożan. Pozbawieni połowy pieniędzy, które w większości przeznaczone było na pensje dla 4-osobowej kapeli, 2 instruktorem (śpiewu i muzyki) oraz choreografa, stają teraz przed nie lada wyzwaniem.

Stoi przed nim także radna Maria Sadzewicz-Nowak, która musi gdzieś znaleźć brakujące pieniądze dla zespołu. – Muszę podejść do tego na spokojnie – mówi. – Na pewno będę szukać partnerów i sponsorów, którzy wspomogliby zespół finansowo.

Za dwa lata, kiedy gotowy powinien być skansen w Nagawkach, w którego budowę także zaangażowana jest radna Sadzewicz-Nowak, zespół powinien wyjść na finansową prostą. Do tego czasu potrzeba mu będzie jednak pomoc. ■

Stanowisko p. Marii Sadzewicz-Nowak w tej sprawie publikujemy na stronie sąsiedniej.

Działający przy Stowarzyszeniu Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej zespół Mrożanie został założony w 1977 roku. Do dziś należy do czołówek polskich zespołów folklorystycznych. Wielokrotnie doceniany i nagradzany także za występy krajowe i zagraniczne (m.in. dwa pierwsze miejsca w World Dance Grand Prix Barcelona 2010). Prezentuje oryginalny program oparty na elementach kultury polskiej i słowiańskiej (jako jedyny gra na tradycyjnych rosyjskich łyżkach).

REKLAMA

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

NA NAJEM GARAŻY

położonych na terenie miasta Łowicza, przy ul.:

1. A. Krajowej 43 A-B o pow. uż. 29,40 m²
stawka minimalna – 6,00 zł/m² (bez podatku VAT).

2. Kostka 9 o pow. uż. 16,80 m²
stawka minimalna – 6,00 zł/m² (bez podatku VAT)

- Oferty zgodne z regulaminem przetargowym powinny być złożone w zaklejonej kopercie, oznaczonej hasłem:
 - „Garaż - A. Krajowej A-B”
 - „Garaż - Kostka 9”
 najpóźniej w dniu przetargu, tj. 19.01.2012 r. do godz. 11-tej w sekretariacie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5.
- Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 19.01.2012 r. w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5 o godz.:
 - Garaż - A. Krajowej A-B - 12.00.
 - Garaż - Kostka 9 - 12.30.
- Wadium w wysokości 200,00 zł (od 1 oferty) należy wpłacić na konto bankowe Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu ul. Nowa 5 w Kredyt Bank S.A. Filia Nr 5 w Łowiczu Nr 46 1500 1689 1216 8005 2968 0000 najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11-tej przy czym, za chwilę faktycznego przekazania wadium uznaje się chwilę uznania konta ogłaszającego, a nie zaś chwilę obciążenia rachunku oferenta.
- Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy.
- Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem przetargowym, który znajduje się na tablicy ogłoszeń w ZGM w Łowiczu, ul. Nowa 5.
- Bliższe informacje dotyczące projektu umowy najmu garażu, można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Nowa 5.
- Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu zastrzega sobie w szczególnych wypadkach możliwość odstąpienia od przetargu, lub podania, że przetarg nie dał rozstrzygnięcia bez określenia przyczyn.
- Garaże można oglądać w dniu 17.01.2012 r. w godz. 11.00 do 11.30.

**OLEJ
OPAŁOWY
ekoterm plus**

**OLEJ
NAPĘDOWY**

z dostawą
do odbiorcy

▪ jakość ▪ solidność
▪ terminowość

Węże wydawcze
40m-50m

46/837-14-50
46/837-13-58
509-481-799

„KOPER”
SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18
99-400 Łowicz



**NAWOZY
HYDRO**

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

**WYPOŻYCZALNIA
NARZĘDZI**
w Centrum Budowlanym
Łowicz, ul. Łęczycka 64
tel. 501-074-060

- rębak – rozdrabniacz do gałęzi
- zsypano do gruzu do 10 m wysokości
- nagrzewnice elektryczne
- nagrzewnice gazowe
- nagrzewnice olejowe
- młoty wyburzeniowe
- agregaty prądowłórcze
- wiele innych

**SKŁAD
PHU LIDER**

Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze
- nawozy hydro
 - ogrodnicze
 - rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

**ZAKUPY
NA RATY**
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

**SKUP
ZŁOMU**

najwyższe ceny - gotówka od ręki
ŁOWICZ ul. Blich 2
pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-14.00
503-137-918
stalowego i metali kolorowych

**BRYKIET
KOMINKOWY**

**SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK**

- nawozy inne
- węgiel
- miął • koks
- groszek EKO

**NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY**

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

Węgiel kamienny,
brunatny, miął,
ekogroszek.
Nawozy azotowe i NPK.
Suche wysłodki.

Nowe Zduny 84
tel. 46/839-10-15
Chąsno II 43
tel. 46/839-28-72

Dmosin | Radna zarzuca pani wójt nierówne traktowanie mieszkańców

Tylko Mrożanom nie chciano dać

Jako radna Rady Gminy Dmosin pragnę podać do publicznej wiadomości bardzo istotne fakty, które miały miejsce na sesji Rady Gminy Dmosin 30 grudnia 2011 r., a o których nie wspomniano dotychczas na łamach „Wieści z Głowna i Strykowa”.

W artykule pt. „Budżet gminy Dmosin uchwalony” (nr 1/2012 „Wieści”) autor podał nieprawdziwą informację o powodach mojego protestu przeciw kształtowi tegorocznego budżetu gminy. Nie protestowałam przeciw zmniejszeniu kwoty na działalność zespołu Mrożanie, tylko przeciw nierównemu traktowaniu przez władze gminy różnych grup zainteresowań, wprowadzaniu podziałów na gorszych i lepszych oraz próbom wyeliminowania z życia gminy niektórych grup społecznych i ich pasji. W pracach nad budżetem najpierw zapomniano w ogóle o środkach na działalność i pasję amatorskich zespołów artystycznych i dopiero po burzliwej dyskusji na Komisji Ochrony Zdrowia Oświaty, Kultury, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego 14 grudnia postawiono wniosek o przeznaczenie na ten cel funduszy.

O autopoprawce do budżetu przygotowanej w odpowiedzi na ten wniosek przez wójta

dowiedziałam się tuż przed sesją, tzn. 30 grudnia. Przykro mi było, że środki wygosparowane na konkurs w zakresie kultury w kwocie 7,5 tys. zł zabrano świetlicom wiejskim. A przecież, gdyby od początku pamiętano o społecznikach – artystach amatorach i potraktowano ich zgodnie z konstytucyjną zasadą równości, nie trzeba by było komukolwiek zabierać środków. Zaniepokojeni całą sytuacją członkowie Zespołu Pieśni i Tańca Mrożanie pojawili się na sesji, na której odczytali i złożyli na ręce pani wójt Danuty Supery petycję nst. treści (podajemy ze skrótami – redakcja):

„Szanowna Pani Wójt, Szanowni Państwo Radni, Sołtysi i zebrani goście (...)

Jako synowie i córki tej Ziemi, tej gminy, ośmielamy się prosić Państwa o wsparcie i pomoc w rozwijaniu tej naszej pasji, w promowaniu naszej gminy i regionu siłami zespołu „Mrożanie”. Swymi dotychczasowymi prezentacjami – nie tylko na

forum naszej gminy, ale także regionu łódzkiego, jak również poza granicami naszego kraju wielokrotnie już dowodziliśmy i nadal chcemy to móc czynić, że kultura ludowa i tradycje narodowe naszej Ojczyzny są skarbem bezcennym – ich przeliczyć na pieniądze się nie da i należy je pielęgnować.

Nasz zespół prezentuje bogaty i zróżnicowany program artystyczny oparty na folklorze polskim i słowiańskim. Jako jedyna grupa w Polsce gra na drewnianych rosyjskich łyżkach. Występujemy nie tylko przed lokalną publicznością, ale również uświetniamy swoimi koncertami wiele imprez kulturalnych, okolicznościowych, kultywujących zwyczaj i tradycje ludowe w całej Polsce. (...) O ogromnym dla nas wyróżnieniem był udział w Dance Grand Prix Italia w kwietniu 2010 roku w Barcelonie. Mrożanie znaleźli się wówczas wśród 60 zespołów z całego świata, byli jedynym zespołem z Polski. (...) W roku ubiegłym korzystaliśmy z finansowego wspar-

cia gminy Dmosin w wysokości 15 tys. zł, za które jesteśmy bardzo wdzięczni. Pieniądze te wykorzystaliśmy na podnoszenie swoich kwalifikacji.

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy doniesienia, jakoby w roku 2012 gmina Dmosin nie przeznaczyła na funkcjonowanie zespołów podobnych do naszego ani złotówki. Nie zamierza ponoć ogłaszać w tej materii konkursu, w drodze którego organizacje i stowarzyszenia, takie jak nasze, mogłyby ubiegać się o finansowe wsparcie z budżetu gminy. Powodem takiego stanu rzeczy jest ponoć kryzys determinujący do oszczędzania oraz to, że priorytetowym zadaniem ma być w naszej gminie działalność sportowa.

Pragniemy jednak zwrócić Państwa uwagę na to, że również jesteśmy mieszkańcami tej gminy i przywołując konstytucyjną zasadę równości, apelujemy do Was o nie faworyzowanie wybranych tylko grup społecznych, wybranych stowarzyszeń oraz wybranych talentów i zainteresowań.

Prosimy o nieodbieranie takim zespołom jak nasz szansy ubiegania się o gminne pieniądze. Kwota kilkunastu tysięcy



Pani wójt nie wspomniała o innych grupach społecznych, na które przez te wszystkie lata gmina również przekazywała środki i w jakiej wysokości.

w skali kilkumilionowego budżetu gminy to z pewnością kropla, a dla naszego zespołu to być albo nie być. (...)”

W ustnej odpowiedzi na tę petycję zespołu pani wójt na sesji wytknęła młodym ludziom, że przez 7 lat gmina przekazała na działalność Mrożan 240 tys. zł. Należy jednak zaznaczyć, że w tej sumie, oprócz funduszy na działalność artystyczną, przez 4 lata były uwzględniane środki na ogrzewanie budynku świetlicy w Nagawakach, energię elektryczną itp. Pani wójt niestety nie wspomniała o innych grupach społecznych, na

które przez te wszystkie lata gmina również przekazywała środki i w jakiej wysokości, co nie pozwoliło zebranym uzyskać pełnego obrazu „równości” traktowania różnych grup społecznych w naszej gminie (sportowców, strażaków, innych zespołów, kół gospodyń).

Na koniec chciałabym podziękować moim koleżankom i kolegom zarówno z Komisji, jak i Rady, którzy wsparli moje stanowisko, ponieważ dzięki nim ktoś się zreflektował i spróbował naprawić błąd. Cieszę się, że kiedy trzeba, moja Komisja potrafi działać ponad podziałami. Równocześnie wyrażam wielkie ubolewanie w stosunku do osób, które przygotowywały projekt budżetu, że zapomnieli w nim o grupie społecznej, która swoją pasją i miłością do folkloru kultywuje lokalną tradycję oraz promuje gminę Dmosin w kraju i za granicą. Mam nadzieję, że już nigdy w naszej gminie żadna grupa społeczna nie zostanie potraktowana z tak rażąco niesprawiedliwością.

Maria Sadzewicz-Nowak
Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół
Ziemi Dmosińskiej w Nagawakach
Radna Rady Gminy Dmosin

Stryków | Profilaktyka trzeźwego życia

Na alkoholizm i narkomanie tyle samo co w ubiegłym roku

dokończenie ze str. 8

Gmina Stryków ma zamiar kontynuować realizowane w latach poprzednich działania m.in. zwiększenie dostępności terapii i rehabilitacji, ciągłą edukację dzieci i młodzieży, wspomaganie działań instytucji, organizacji i stowarzyszeń funkcjonujących na rzecz osób uzależnionych i ich rodzin.

Konsultacja indywidualna, terapia odwykowa, zajęcia terapeutyczne dla uzależnionych i ich rodzin oraz pomoc psychologiczna i prowadzenie Punktu Konsultacyjnego kosztować

będą, tak jak w latach poprzednich, najwięcej – bo razem 48,4 tys. zł. Przypomnijmy, że Punkt Konsultacyjny dla osób uzależnionych i członków ich rodzin działa w Strykowie we wtorki i czwartki w godz. 13–18 i w środy w godz. 12–18. Psycholog przyjmuje raz w miesiącu: w poniedziałek lub piątek w godz. od 10 do 17. W godzinach pracy punktu funkcjonuje telefon dla osób z problemem uzależnień i przemocy w rodzinie: 791-81-53.

Działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych ma zamknąć się w kwocie 17,5 tys. zł. Na profilaktyczną działalność informacyjno-edukacyjną w szkołach oraz szkolenia dla pracowników socjalnych, policji, nauczycieli czy członków komisji w programie zapisano 31,1 tys. zł. Na wsparcie finansowe dla organizacji zajmujących się zagospodarowaniem czasu wolnego dzieci i młodzieży przeznaczono – 20 tys. zł. Na cykliczną, roczną imprezę organizowaną przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Walki z Kalcem, skierowaną do dzieci nie-

pełnosprawnych wywodzących się ze środowisk zagrożonych alkoholizmem – zarezerwowano 3 tys. zł. Systematyczny kontakt z Oddziałem Odwykowym Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu, w tym leczenie pacjentów z terenu gminy Stryków czy doposażanie w materiały niezbędne do zajęć terapeutycznych pochłonie 4,8 tys. zł. Wyjazd lokalnej grupy AA do Lichenia i Częstochowy oraz zorganizowanie Dni Trzeźwości w gminie Stryków ma się zamknąć w limicie 3 tys. zł, a dofinansowanie kosztów pobytu rodzin dysfunkcyjnych na terapeutycznym obozie rodzinnym – kwotą 4 tys. zł. Na program przeciwdziałania narkomanii, realizowany według podobnych zasad jak ten związany z alkoholizmem, przeznaczono 10 tys. zł. IJS

Stryków | Dom Kultury

Jasełka w wykonaniu uczniów

15 stycznia o godz. 16 w Domu Kultury w Strykowie uczniowie SP nr 2 wystawią przedstawienie jasełkowe. Mali artyści skorzystają z większej niż w szkole sceny, zaś rodzice, rodzeństwo i dziad-

kwie będą mieli więcej miejsca na widowni. Wstęp jest wolny. Szkoła zaprasza na występ wszystkich mieszkańców, którzy w tym roku nie mieli jeszcze okazji obejrzeć jasełek. IJS

Domaniewice

Przeгляд Kołęd w weekend

Kilkanaście osób weźmie udział w IX Regionalnym Przeglądzie Kołęd organizowanym przez GOK w Domaniewicach. Od jutra, 13 stycznia, rozpoczynają się przesłuchania. Jako pierwsi kołedy zaśpiewają uczniowie z klas 0-III i IV-VI.

W sobotę, 14 stycznia, wystąpią gimnazjaliści oraz uczniowie szkół średnich i młodzież do 22 lat. Koncert finałowy zaplanowano na niedzielę, 15 stycznia, na godz. 15, wtedy też zostaną ogłoszone wyniki i zaśpiewają zwycięzcy. Wstęp wolny. am

Głowno | Wspierali WOŚP już od 4 stycznia

Bal dla Wielkiej Orkiestry

Już od 4 stycznia na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy działały dwie głowieńskie „Jedynki”: Miejskie Przedzszkole oraz Szkoła Podstawowa im. Józefa Piłsudskiego wraz z Hufcem ZHP im. Kornela Makuszyńskiego. Dzięki inicjatywie dyrekcji obu placówek w specjalnie na te okazje udekorowanej sali weselnej Korab zorganizowany został Mini Bal WOŚP.

Na imprezie pojawiło się wielu gości. Jej otwarcia dokonał burmistrz Grzegorz Janeczek, szefowa głowieńskiego sztabu WOŚP, a na co dzień komendant Hufca ZHP w Głownie Katarzyna Krawczyk oraz dyrektorzy obu placówek: Izabella Kotecka (MPI) oraz Adam Kubiak i Iwona Pełka (SPI). Na sali obecne

były też oczywiście dzieci wraz z rodzicami oraz harcerze.

Przygotowanych atrakcji było naprawdę dużo. Oprócz puszczania w niebo czerwonych baloników odbywało się wiele zabaw. Czas najmłodszym umiłałi wodzirej Maciej Duda wraz z komikiem Jackiem, demonstrujący najróżniejsze sztuczki duet kuglarski Kot-Zagalski czy też klaun. Specjalnie dla dzieci otworzony został też minisałonek kosmetyczny oraz minizakład fryzjerski, prowadzone przez rodziców.

Przez cały jego czas prowadzona była wśród rodziców zbiórka pieniędzy, z której dochody przeznaczono na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

opr. kl



Puszczaniem ogromnych baniek mydlanych zabawia dzieci duet Kot-Zagalski.

Niesułków

Zaproszenie na wieczór kołęd

Dom Kultury w Niesułkowie zaprasza w najbliższą niedzielę, 15 stycznia, na wieczór kołęd. Koncert rozpocznie się o godz. 16.30. Na scenie wystąpią wszyscy lokalni artyści oraz zaproszeni goście. Będą to: Nowostawianie, Byszewianki, Lipkowie, grupa teatralna Niesułki, chór i orkiestra kościoła mariawickiego w Lipce, Jakub Pawlak, Maciej i Magdalena Matuszewscy, Emilka Jędrzejczak, Benjamin Eliaszuk, a także KGW Ciołek i KGW Niesułków Kolonia. Wstęp wolny. Ilość i różnorodność wykonawców sprawi, że będzie można usłyszeć kołedy w różnych odsłonach – klasycznej i nowoczesnej, śpiewanej i granej. IJS

Sport

Szurkowski u strykowianina
czyli Zjednoczeni po kolarstwu. str. 40.

Kolarstwo | Sylwetki

Od Mistrzostwa Polski do Tour de France

W kolejnym wydaniu Wieści kontynuujemy nasz przegląd po sylwetkach kolarzy LUKS „Dwójki” Stryków.

W poprzednim numerze zaczęliśmy całą serię od lidera strykowskiego zespołu Dominika Chmielewskiego, którego sukcesy, jak sam mówi, zawdzięczane są także w dużej mierze jego kolegom z zespołu. Tym razem pod lupę wzięliśmy najbardziej zapracowanego na trasie kolarza „Dwójki”, zawodnika o dużej sile i niezwykłej wytrzymałości. Damian Mikołajczyk pokazał w poprzednim sezonie, że wcale nie musi być gorszy od Chmielewskiego pod względem osiągniętych sukcesów.

■ Znamy już początki Twojego klubowego kolegi Dominika, mógłbyś przybliżyć nam swój przypadek, kiedy ta cała przygoda z kolarstwem się u Ciebie zaczęła?

Podobnie jak u Dominika był to rok 2007, w jeden z grudniowych dni Pan Andrzej Pożarlik

zachęcał w szkole do uprawiania kolarstwa. Zdecydowałem się przyjść na pierwszy trening, a trener Mirosław Pożarlik jeszcze utwierdził mnie w tym, że kolarstwo to jest to, w czym mogę być dobry. Tamten nabór był chyba jednym z najbardziej udanych w historii klubu, bo udało się stworzyć drużynę, która jak się okazało mogła później osiągać spore sukcesy i na szczęście w której dane mi było się ścigać.

■ Jak możesz ocenić siebie od tamtego momentu?

Początki były bardzo trudne, ale podobała mi się cała atmosfera wokół drużyny. Trener i osoby w klubie wciąż mnie przekonywali, że będzie coraz lepiej i muszę ciężko pracować. Ja robiłem swoje i czekałem aż przyjdzie moja kolej. Moja ogólna kondycja wzrosła zdecydowanie, a praca nad sylwetką pozwoliła osiągnąć naprawdę bardzo widoczną poprawę.

■ Poprzedni sezon był bardzo udany w Twoim wykonaniu, pokazałeś, że możesz rywalizować z najlepszymi. Jak to wygląda z Twojej perspektywy?

Rzeczywiście, miniony rok był jak do tej pory najlepszy w moim wykonaniu. Moja forma utrzymywała się na równym poziomie przez cały sezon i na szczęście obyło się bez poważniejszych kontuzji. Udało mi się osiągnąć kilka sukcesów, które dały mi pozytywnego kopa i pozwoliły jeszcze bardziej uwierzyć w siebie. Ogólnie sezon oceniam na 7 w skali do 10, bo zawsze można przecież coś poprawić.

■ Wspomniałeś o sukcesach, możesz przybliżyć czytelnikom najważniejsze triumfy w poprzednim roku?

Na pewno był nim złoty medal zdobyty w Mistrzostwa Makroregionu Centralnego w jeździe parami na czas, który zdobyłem wraz z Dominikiem Chmielewskim, a także srebro w jeździe drużynowej na torze w Łodzi. Mam również satysfakcję, ale i niedosyt z czwartego i piątego miejsca na Mistrzostwach na szosie. Udana była również dla mnie końcówka poprzedniego roku, gdy w świetnym stylu udało mi się wygrać w wyścigu na Zakończenie Sezonu w Koźlu, a także zdobyć trzecie miejsce



Damian Mikołajczyk udowodnił w poprzednim sezonie, że jest bardzo wartościowym zawodnikiem LUKS „Dwójki” Stryków.

w sprincie olimpijskim na Pucharze Nadziei Olimpijskich w Pruszkowie, gdzie stanąłem na podium wraz z Sebastianem Baranowskim i Dominikiem Chmielewskim.

■ Przed Tobą rok 2012 i dalsza rywalizacja w kolarstwie

peletonie. Masz jakieś marzenia związane z tą dyscypliną?

W tym roku moim wielkim marzeniem jest zdobycie wraz z kolegami Mistrzostwa Polski na torze w sprincie olimpijskim. Zdaje sobie sprawę, że będzie to niezwykle ciężkie zadanie, ale przecież kto nie

ma odwagi do marzeń, ten nie ma siły do walki. W przyszłości marzę również wystartować w największym kolarskim wyścigu na świecie – Tour de France, a moim idolem jest posiadający niezwykle chart ducha Norweg – Edvald Boasson Hagen.

Rozmawiał Wojciech Pożarlik

Głowno | Turniej Samorządowy

Rywalizowali na rzecz WOŚP

W sobotę, 7 stycznia w Miejskiej Hali Widowiskowo – Sportowej w Głownie odbył się Turniej Samorządowy w ramach XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Punktualnie o godzinie 11 zawody ruszyły, a uczestnicy zmagali się dokładnie w pięciu konkurencjach.



Hala w Głownie gościła już wiele imprez. Tym razem rywalizowano na rzecz WOŚP.

Pierwszą z nich było drużynowe przeciągnięcie liny. Każda drużyna rywalizowała z wszystkimi pozostałymi, a zwycięzcą okazała się ta, która wygrała najwięcej pojedynków. Druga konkurencja to znane chyba wszystkim wyścigi rzędów. Drużyny startowały jednocześnie w takiej samej liczbie uczestników po torze przeszkód, każdy zawodnik oddzielnie po pokonaniu dystansu przekazuje prawo startu kolejnej osobie. Ta drużyna, która zrobi to najszybciej wygrywa.

W trzeciej konkurencji uczestnicy musieli wziąć kije w dłoni i spróbować swoich sił w unihokeja. Każdy z zawodników drużyny z odległości 7 metrów miał do wykonania 3 strzały, a wygrywali ci, którzy zdobyli najwięcej bramek. Czwartą konkurencją były rzuty do kosza z różnych pozy-

cji. Podobnie jak w rywalizacji unihokeja, także teraz każdy zawodnik miał trzy rzuty, z tymże wykonywał je z różnych pozycji, z które w przypadku celnego rzutu otrzymywał różną ilość punktów. Z odległości 2,5 m był to 1 pkt., 4,5 m – 2 pkt i 6,5 m – 3 pkt. Każdy zawodnik mógł więc zdobyć maksymalnie 6 oczek, a wygrywali ci, którzy zdobyli ich najwięcej.

Ostatnią konkurencją tego dnia było drużynowe skoki na skakankę. Dwaj zawodnicy z jednej drużyny mieli za zadanie kotować skakankę, a pozostali ustawieni jeden za drugim, skaczą przez skakankę na czas. Wygrywa ta drużyna, która najdłużej przeskakowała nad skakanką, do wykonania każdy zespół miał maksymalnie trzy próby. Kolejność końcowa ustalona została po

zsumowaniu wszystkich wyników z każdej konkurencji. Każda z nich punktowana była następująco: 1m. – 5 pkt., 2m. – 4 pkt., 3m. – 3 pkt., 4m. – 2 pkt. i 5m. – 1 pkt.

Po zakończeniu turnieju rzędów, w hali odbył się także Mini Turniej Piłki Nożnej. Zgłoszone drużyny w liczbie maksymalnie 5 – osobowej rywalizowały każdy z każdym, a mecze rozgrywane w jednej połowie trwającej 8 min.

Z samorządów biorących udział w zawodach swą obecność potwierdziły na 100%: Miasto Głowno, Gmina Głowno, Stryków oraz Dmosin, ale ta liczba z pewnością będzie większa. O szczegółach zawodów, przebiegu i przede wszystkim końcowych wynikach poinformujemy w następnym numerze Wieści.

wp

Stryków | WOŚP

Orkiestra na sportowo

Druga niedziela stycznia już od 20 lat kojarzy nam się z wielkim wydarzeniem na terenie Polski i różnych zakątków świata, wydarzeniem na rzecz najbardziej potrzebujących dzieci, czyli Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dowodzonej od początku przez Jurka Owsiaka. Na aukcjach internetowych, a także w miejscach gdzie gra Orkiestra licytowane są przeróżne przedmioty: od złotych orkiestrowych serduszek, przez gadżety gospodarstwa domowego, a także rzeczy związane ze sportem. W tym roku w Strykowie także nie zabrakło sportowego akcentu na koncercie WOŚP.

Zacznijmy może od motoryzacji. Większości Polaków znany jest chyba aktor Tomasz Karolak, a pewnie dużej też liczbie serial 39 i pół, który nie tak

dawno był emitowany na ekranach telewizji. Ci, którzy bacznie przyglądali się akcji serialu z pewnością pamiętają jakim pojazdem poruszał się główny bohater. Był to Fiat 125 p – nazywany żartobliwie Kazik, z charakterystycznymi płomieniami na masce. Auto nie ma może wielkiej mocy, ale prezentuje się wspaniale. Cena wywoławcza to 2000 zł, niestety w Strykowie nie znalazł się chętny na taki zakup...może za rok.

Od kilku lat na strykowskiej scenie nie brakuje rzeczy związanych z piłką nożną, która ma chyba najwięcej rzeczy przekazanych na licytację. W tym roku wsparli ją również piłkarze Łódzkiego Klubu Sportowego. Łodzianie już kilkakrotnie przekazywali do Strykowa różne gadżety, a także w tym



Na strykowskim Finale WOŚP nie mogło zabraknąć także akcentu sportowego. Na jednej z aukcji licytowano oryginalną koszulkę meczową ŁKS-u Łódź z podpisami piłkarzy.

roku nie zapomnieli od dzieciach. Oryginalna meczowa koszulka, w której piłkarze ŁKS-u weszli do Ekstraklasy, wraz z podpisami wszystkich piłkarzy została kupiona przez mieszkańca Strykowa za sumę 120 zł.

Na aukcjach nie zabrakło również akcentu kolarskiego. Właściciel firmy Danielo – Daniel Chądzyński, na co dzień współpracujący z LUKS „Dwójka” Stryków przekazał na WOŚP oryginalną kolarską koszulkę, wyprodukowaną z najwyższej jakości materiałów, takich w którym ścigają się także zawodowcy. Koszulka została sprzedana za równo 100 zł, po cenie wywoławczej 20 zł.

Oprócz licytowanych rzeczy w Strykowie każdy chętny mógł również wziąć udział w konkursach sportowych, które od początku niezmiennie przygotowują strykowscy strażacy. 8 stycznia były więc także zawody sportowe. Za symboliczne wrzucenie do puszek można było wziąć udział i rywalizować o nagrody. Do wyciskania sztangi zgłosiło się duża liczba ponad 30 zawodników, a zwyciężył strykowianin Tomasz Mirowski, który ciężar 105 kg podniósł aż dziesięciokrotnie. Za zwycięstwo w konkursie wysportowany mieszkaniec Strykowa otrzymał... 10 kg ryżu, aby nie zabrakło mu jedzenia w trakcie ćwiczeń, a także gadżety promocyjne z Gminy Stryków.

WOŚP gra już kilkanaście lat i miło, że w akcję włączają się także sportowcy. Oby za rok takich akcentów było jeszcze więcej.

wp

Tenis stołowy | Ranking indywidualny III ligi

Tylko Przemysław Przybyłek tuż za pierwszą dziesiątką

Po dziewięciu rozegranych kolejkach Przemysławowi Przybyłkowi nie udało się znaleźć w pierwszej dziesiątce rankingu indywidualnego zawodników uczestniczących w rozgrywkach III ligi.

Zawodnik TTKF Expandora Głowno wystąpił w 24 spotkaniach i wygrał 15. Niestety dziewięć potyczek głównianin przegrał, co spowodowało, że uplasował się na pierwszym miejscu drugiej dziesiątki z pięćdziesięciu graczy sklasyfikowanych w rankingu. Przybyłek miał nieco pecha, bo dziesiąty w zestawieniu Zbigniew Łuczak, reprezentujący MTS Piranie (szóste miejsce w tabeli) także z 15 zwycięstwami, ale z jedną porażką mniej został sklasyfikowany na dziesiątej pozycji. Do pierwszej trójki głównianinowi brakuje już sporo, bo strata ośmiu zwycięstw do drugiego w klasyfikacji Sławomira Sobieszka (Drewnomik) i pierwszego w zestawieniu Ro-

berta Rejze (Aristo Jeans) wydaje się być dość duża i niezwykle trudna do odrobienia, tym bardziej, że lider rankingu na dwadzieścia cztery swoje występy wygrał wszystkie mecze!

Pozostali gracze TTKF Expandora Głowno uplasowali się na dalszych pozycjach. Na miejscu 28 z wygranymi ośmioma meczami został sklasyfikowany najmłodszy w ekipie Expandora Marcin Kapusta. Tenista Expandora na swój dorobek zapracował w 25 spotkaniach. Żeby znaleźć się w gronie pierwszych dwudziestu sklasyfikowanych trzecioliigowych graczy Marcinowi Kapuście zabrakło zaledwie trzech punktów. Najbardziej doświadczony i rutynowany gracz TTKF-u Zbigniew Rojek został sklasyfikowany na odległym 34. miejscu. Głównianin w 23 meczach wygrał zaledwie sześć spotkań, co nie jest wynikiem imponującym, ale ścisk w dolnych rejonach klasyfikacji jest doprawdy duży i dwa, czy trzy wygrane mogą wywindować zawodnika o kilka miejsc w górę tabeli. Na trzydziestej szóstej pozycji uplasował się Paweł Rojek, który jeśli chodzi o procentowy wskaźnik skuteczno-

ści, jest jak dotąd najlepszym zawodnikiem Expandora. Zawodnik TTKF-u grał w pierwszej rundzie rozgrywek raczej z doskoku, bowiem uczestniczył zaledwie w dziewięciu spotkaniach, z których wygrał pięć.

Zatem wydaje się, że gdyby Paweł Rojek mógł wystąpić w większej ilości spotkań na pewno jego dorobek punktowy byłby znacznie bardziej imponujący. W tabeli indywidualnych osiągnięć trzecioliigowych zawodników prowadzi co prawda Robert Rejze, ale z taką samą ilością wygranych spotkań na drugiej pozycji plasuje się Sławomir Sobieszek, który rozegrał 27 spotkań i trzy z nich przegrał. Na trzeciej pozycji z zaledwie jednym straconym punktem uplasował się Przemysław Szczepaniak (Korad). Drugim zawodnikiem, który jak dotąd nie przegrał meczu jest Tymoteusz Milas (Aristo Jeans), który rozegrał 21 spotkań i wszystkie wygrał. Zaledwie jedną porażkę zanotował Paweł Wycech (Deko Star), ale zawodnik Deko Star wystąpił w zaledwie trzynastu pojedynkach, stąd dopiero szesnaste miejsce tego tenisisty w rankingu. Po jednej przegra-

nej zanotowali także Łukasz Kiciak (Aristo Jeans) i Krzysztof Kwiatkowski (Raven Club). Ten pierwszy rozegrał zaledwie dwa mecze i został sklasyfikowany z jednym punktem na 43 pozycji, z kolei gracz Raven Club rozegrał tylko to jedno przegrane spotkanie i tym samym z zerowym kontem punktowym został sklasyfikowany na trzecim od końca miejscu. ak

1. Rejze R. Aristo Jeans	24	0	72-6
2. Sobieszek S. Drewnomik	24	3	76-26
3. Szczepaniak P. Korad	23	4	74-25
4. Milas T. Aristo Jeans	21	0	63-12
5. Adamczyk Jarostaw Korad	21	3	65-22
6. Właderyn Paweł Tauron	20	7	63-34
7. Przygoda AndrzejJedyndka	18	9	58-37
8. Domański Marian MPK	16	7	51-28
9. Tarkowski Jacek Piranie	16	9	54-39
10. Łuczak Zbigniew Piranie	15	8	55-38
11. Przybyłek P. Expandor	15	9	49-36
12. Wawrzyński Zb. Raven C.	14	9	51-39
13. Stanowski A. Raven Club	14	13	59-51
14. Gajewski M. Drewnomik	13	8	49-37
15. Markowski M.J Pokemony	13	11	45-47
16. Wycech Paweł Deco-Star	12	1	37-10
17. Barański Michał Tauron	12	6	43-29
18. Skowroński Marek MPK	11	7	41-27
19. Sienkiewicz Kauron	11	7	41-30
20. Jeziorski Zbigniew Piranie	11	10	38-37
28. Kapusta Marcin Expandor	8	17	43-59
34. Rojek Zbigniew Expandor	6	17	25-58
36. Rojek Paweł Expandor	5	4	20-16

Halowa piłka nożna | Powiat Zgierski Powalczą o mistrzostwo

W najbliższą niedzielę 15 stycznia o godzinie 9:00 w hali MOSiR w Zgierzu (ul. Wschodnia 2) odbędzie się dwunasty już halowy turniej o Puchar Starosty Powiatu Zgierskiego w piłce nożnej.

Dwukrotnie pod rząd mistrzami powiatu w latach 2008 i 2009 zostawali piłkarze czwartoligowych Zjednoczonych Stryków. Strykowie także w ubiegłorocznym turnieju stawiani byli w gronie faworytów. Jednak tym razem podopieczni trenera Tomasza Szczęśniaka ostatecznie musieli zadowolić się czwartą lokatą, co w porównaniu z mistrzostwami z roku 2010 było pewną prolongatą ostatecznego wyniku, jaki osiągnęli gracze ze Strykowa.

Natomiast gracze piątoligowej Stali Głowno ostatecznie zostali sklasyfikowani na szóstej pozycji. Podopieczni trenera Tomasza Szczęśniaka trafili do silniejszej grupy II. W swoim pierwszym spotkaniu strykowianie dość łatwo pokonali drugi zespół Boruty 2:0. Później Zjednoczeni odnieśli drugie zwycięstwo, tym razem gromiąc LKS Rosanów 4:0. W trzecim spotkaniu grupowym strykowianie po zaciętym boju ulegli późniejszemu triumfatorowi rozgrywek Włókniarzowi Zgierz 0:1. W ostatnim meczu tej fazy podopieczni

Trenera Tomasza Szczęśniaka podzielił się punktami z Kolejarzem Łódź, remisując 1:1. Zjednoczeni uplasowali się na drugim miejscu w grupie i pozostało im walczyć o trzecie miejsce w turnieju. Z kolei podopieczni trenera Marka Pawłaka wyjątkowo razili nieskutecznością, zdobywając w fazie grupowej zaledwie jedną bramkę. Głównianie zremisowali dwa pierwsze mecze z Polonią Andrzejów i Orłem Parzęczew 0:0. Trzecie spotkanie w grupie Stal wygrała 1:0 z Zamkiem Skotniki. Na zakończenie fazy grupowej gracze z Głowna ulegli finaliście turnieju Borucie Zgierz 0:2, po własnych, niewymuszonych błędach.

Ostatecznie podopieczni trenera Marka Pawłaka musieli zadowolić się piątą lokatą, którą niestety przegrali. Głównianie ulegli bowiem Kolejarzowi Łódź 0:1. W małym finale spotkały się piątoligowy Orzeł Parzęczew i zespół IV ligi Zjednoczeni Stryków. Po emocjonującym widowisku podopieczni trenera Tomasza Szczęśniaka ulegli niżej notowanym rywalom 1:2. Bramkę na dla Strykowa zdobył, jak się później okazało król strzelców całego turnieju Szczepan Bartosik. W meczu o Mistrzostwo Powiatu Zgierskiego piłkarze Włókniarza Zgierz pokonali MKP 2:1. ak



FutbolNEWS.pl
TWÓJ PORTAL O PIŁCE NOŻNEJ

WOKÓŁ EURO

WOKÓŁ EURO

HASAC
WRACA
NUMERK ONE

PZPN

IRENEUSZ JELEN: Nikt z Polonii Warszawa się ze mną nie kontaktował. Zresztą nawet nie brałem pod uwagę jakiegokolwiek zmiany klubu. Nie po to podpisałem kontrakt z mistrzem Francji, aby tak szybko się poddać.

Chociaż Chamilly jest drużyną zaledwie z szóstej ligi, to cieszą nie tylko bramki, lecz przede wszystkim gra. Wysrapilem 90 minut, a siłę nie zabrakło. Czuję, że dochodzę do formy!

► BEYNA - PAN WE FRANCJI, A MÓWIŁO SIĘ, ŻE ZMA WROCI DO POLSKI PODPISZE KONTRAKT Z POLONIA WARSZAWA.
Nikt z Polonii się ze mną nie kontaktował. Zresztą nawet nie brałem pod uwagę jakiegokolwiek zmiany klubu. Nie po to podpisałem kontrakt z mistrzem Francji, aby tak szybko się poddać.

► NIE DAWNO MÓWIŁO SIĘ, ŻE TO PAN JEST NUMEREM 1 POLSKICH SNAJPERÓW.
Miałem wtedy świetny okres w Auserre. Strzelałem jak na zawołanie, zosraliśmy wicemistrzami Francji, a potem awansowaliśmy do Ligi Mistrzów. Piękne czasy! Mam nadzieję, że już niedługo znów dojdę do wysokiej formy i Lille będzie miało ze mnie pociechę.

► JUŻ MAŁO W WERKEND ZDOBYŁ PAN DWIE BRAMKI W SPOTKANIU 1/32 FINAŁU PUCHARU FRANCJI Z US CHANTILLY, WYGRANYM AŻ 6:0.

► PRZEZ MIESIĄC NA PEWNO BĘDZIE PAN GRAŁ W PIERWSZEJ LIGI. JEDENASTO, HO SÓW WYCECHAŁ Z KADRY SENEGALU NA PUCHAR NARODÓW AFRYKI.
Rzeczywiście, czuję, że będzie dobrze, bo solidnie przepracowałem okres zimowy, sporo też trenowałem sam, omijały mnie kontuzje. Jeśli wyjdzie mi początek rundy wiosennej, to później również powinno być dobrze.

► MA PAN KONTRAKT Z FRANCJAKIEM SMUDA?
Ostatni raz zagrałem w kadzie niemal rok temu, w lutym, gdy to pokonałem Norwegię. Potem nie byłem powoływany, bo miałem na przeszkodzie szarawy uraz, później nie miałem klubu, a pieniądze nie grałem zbyt wiele. Zatem nie dźwwię się, że selekcjoner wolał stawiać na innych.

► WIERZY PAN W WYJAZD NA EURO 2012?
Oczywiście! Jestem przekonany, że jeśli dojdę do formy, to trener Smuda o mnie nie zapomni.

ROZMAWIAŁ PAWEŁ DRAŻE

Biało-czerwonych NIE STAĆ NA ROZRZUTNOŚĆ

FRANCISZEK SMUDA
(selekcjoner reprezentacji Polski):
Nigdy nie zrezygnowałem z Irka Jelenia. Jeśli włośna część tej będzie grał w Lille, strze- lar gole, to na pewno znów go sprawdzę w narodowym zespole.

STEFAN WILKES
(ekspert ligi francuskiej):
Teraz przez miesiąc to Polak będzie napastnikiem numer 1 i jeśli strzeli kilka goli, to możliwe, że będzie występował już do końca sezonu.

IRENEUSZ JELEN
(były napastnik reprezentacji Polski):
Imponuje jego szybkość, umiejętność dryblingu i dochodzenia do sytuacji strzeleckich. Nie możemy sobie pozwolić na przegrywanie z zawodnikami tej klasy.

FutbolNEWS

Futbol

Podnoszenie ciężarów | Podsumowanie sezonu 2011

Kolejny postęp atletów LUKS Agronomu

Zawodniczki i zawodnicy LUKS Agronomu Bratoszewice w minionym 2011 roku odnieśli kilka znaczących sukcesów.

Podopieczni trenera Bogdana Szejna wystartowali niemal we wszystkich zawodach rangi wojewódzkiej, także rangi mistrzostw Polski młodzieżowców. Klub z Bratoszewic był także organizatorem kilku turniejów dla najmłodszych adeptów podnoszenia ciężarów. Atleci LUKS Agronomu Bratoszewice bardzo dobrze weszli w nowy sezon 2011.

Podczas zawodów w Wieloboju Ciężarowym dla kadetów do lat 14, które odbyły się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach (wystartowało 30 zawodniczek i zawodników z pięciu klubów województwa łódzkiego) Daria Cechowska i Bernard Hyszewski uplasowali się na miejscach na podium w swoich kategoriach wiekowych. Daria Cechowska w kategorii kadetek do lat 14 z wynikiem 18,2 pkt. (oceniało technikę rwania i podrzutu oraz skok obunóż, rzut piłką ciężką i podciąganie na drążku) wywalczyła drugą lokatę. Pierwsze miejsce i zło-

ty medal zdobyła Zuzanna Pawlak (LUKS Sprawni Petrykozy), która uzyskała 21 punktów. Zatem bratoszewiczance zabrały niespełna trzech punktów, by zdystansować rywalkę. Trzecie miejsce przypadło Kamili Błażek (LUKS Sprawni), która uzbierała 17 punktów. W kategorii kadetów do lat 12 świetnie radził sobie Bernard Hyszewski.

Podopieczny trenera Bogdana Szejna wywalczył 20,9 pkt. i zaledwie 1,3 punktu zabrał bratoszewiczanie, by zdystansować Adriana Holwega (LUKS Sprawni) i zająć drugą lokatę. Pierwsze miejsce wywalczył Sebastian Holweg (LUKS Sprawni), który był poza zasięgiem rywali, zdobywając 32,9 pkt. W kategorii kadetów do lat 14 zwyciężył Krystian Madej (LUKS Sprawni), który uzyskał 33 pkt.

Druga lokata przypadła Robertowi Hancowi (LUKS Sprawni), a brązowy medal zdobył Rafał Cichosz (Włókniarz Konstantynów). W kategorii kadetek do lat dwunastu na wysokiej czwartej pozycji została sklasyfikowana Andżelika Skrzypczyńska (LUKS Agronom Bratoszewice). Podopieczna trenera Szejna o krok, a właściwie o jeden punkt była gorsza od trzeciej w klasyfikacji w tej kategorii Weroniki Kowal-

skiej (LUKS Galkówek). Pierwsze miejsce przypadło Karolinie Rosińskiej (LUKS Sprawni Petrykozy), która zdobyła 29,8 pkt, wyprzedzając Sylwię Oleśkiewicz (LUKS Dobryszce). W klasyfikacji klubowej zawodnikom Agronomu Bratoszewice zabrało zaledwie 4,5 punktu, by zdystansować ekipę LKS –u Galkówek. Pierwsze miejsce wywalczyli faworyci z Petrykoz, którzy wyprzedzili drugą w klasyfikacji drużynę LKS-u Dobryszce o ponad 90 punktów!

Kolejnym dowodem na czynione postępy przez atletów Agronomu był ich występ podczas eliminacji do XVII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i w zawodach rozgrywanych w ramach Mistrzostw Okręgu Łódzkiego. Świetnie spisała się Beata Dudek.

Zawodniczka Agronomu podczas turnieju eliminacyjnego strefowego, będącego kwalifikacją do XVII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, które równoznaczne są z mistrzostwami Polski juniorów młodszych, w kategorii powyżej 75 kilogramów podniosła w dwuboju 90 kilogramów i pewnie zajęła drugie miejsce. W tej kategorii zwyciężyła Katarzyna Ordzińska (Gryf Bujny), która uzyskała 131 kilogramów. Bratoszewiczanka wyprzedziła trzecią w

rankingu Milenę Wawrzyniak o czternaście kilogramów. Zatem już po raz drugi Beata Dudek wystąpi w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Przypomnijmy, że przed rokiem bratoszewiczanka została sklasyfikowana na 10 miejscu. Michał Miłosz i Jacek Kantorski świetnie spisali się podczas mistrzostw Okręgu Łódzkiego. W kategorii juniorów do lat 20 obaj zawodnicy LUKS-u Agronomu Bratoszewice wywalczyli medale.

Ten cenniejszy zdobył Jacek Kantorski, który w wadze powyżej 105 kilogramów zajął pierwsze miejsce. Michał Miłosz z kolei w kategorii 77 kilogramów został sklasyfikowany na trzeciej pozycji. Oprócz zawodów indywidualnych zawodnicy LUKS Agronomu Bratoszewice wystąpili także na pomostach w Radomsku, gdzie rywalizowali w drużynowej Lidze Wojewódzkiej. Podopieczni trenera Szejna zajęli piąte miejsce.

Drużyna w składzie: Patryk Wilman, Beata Dudek, Michał Miłosz oraz Jacek Kantorski wspólnie uzbierali 890 punktów. Jednak trzeba zaznaczyć, że troje zawodników Agronomu poprawiło swoje rekordy życiowe. Beata Dudek, Michał Miłosz i Jacek Kantorski mogą się pochwalić swoimi nowy-

mi rekordami. Pierwsze miejsce wywalczyli zawodnicy LKS –u Dobryszce, którzy zdobyli 1187 punktów. Na drugim miejscu zostali sklasyfikowani atleci UMLKS Radomsko z 1139 punktami, a trzecią lokatę wywalczyli zawodnicy Gryfu Bujny, którzy zdobyli 1072 punkty. Bratoszewiczanie zabrało 140 punktów, by zdystansować czwartą w kolejności drużynę Włókniarza Konstantynów Łódzki. W maju 2011 roku w Siedlcach odbyły się Mistrzostwa Polski Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych juniorek i juniorów do lat 20.

W tych prestiżowych zawodach wziął udział zawodnik LUKS Agronomu Bratoszewice Jacek Kantorski. Podopieczny trenera Bogdana Szejna rywalizował w kategorii powyżej 105 kilogramów. Uczeń maturnej klasy Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach świetnie radził sobie na pomoście Siedlcach. Bratoszewiczanie w dwuboju uzyskał 211 kilogramów i wywalczył brązowy medal mistrzostw Polski. Pierwsze miejsce i złoty krążek wywalczył Szymon Drwał (Lechia Sędziszów), który uzyskał 297 kilogramów. Drugi w klasyfikacji najcięższych atletów Mariusz Wysocki (Mazovia Ciechanów) w dwuboju uzyskał rezultat

o zaledwie kilogram mniej od Drwala. Zatem walka o złoty medal była niezwykle emocjonująca. Z kolei w Ciechanowie odbyła się XVII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w podnoszeniu ciężarów. W tej prestiżowej imprezie, która była jednoczynną z Mistrzostwami Polski młodzików, wzięła udział Beata Dudek (LUKS Agronom Bratoszewice).

Podopieczna trenera Bogdana Szejna bardzo dobrze zaprezentowała się turnieju eliminacyjnym, stąd udział uczennicy Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach na zawodach olimpijskich. Bratoszewiczanka ostatecznie zajęła wysokie czwarte miejsce. W kategorii powyżej 75 kilogramów, gdzie rywalizowało dziewięć najlepszych w Polsce zawodniczek, bratoszewiczance w dwuboju udało się uzyskać 95 kilogramów, co zapewniło zawodniczkę Agronomu wysokie czwarte miejsce w silnie obsadzonej kategorii wagowej.

Bratoszewiczanka wyprzedziła piątą w rankingu Annę Golon o cztery kilogramy. Z kolei Dudek zabrała do brązowego medalu 40 kilogramów, bo Katarzyna Orodzińska (Gryf Bujny) podniosła w dwuboju 135 kilogramów. Ciąg dalszy w następnym numerze. ak



WOKÓŁ EURO WOKÓŁ EURO

FutbolNEWS.pl
TWÓJ PORTAL O PIŁCE NOŻNEJ

Kalendarium
EURO 2012

2 STYCZNIK

Rozpoczyna się czyszczenie siatki oraz czyszczenie stadionu mistrzostwa Euro w Wroclawiu, który będzie jedną z aren Euro 2012. Mecz na 22 800 metrów kwadratowych, czyli powiększanie równą prawie czterem 60-metrowym meczom.

3 STYCZNIK

Ukrainscy hinaliści chcą w nietypowy sposób uczcić zbliżające się mistrzostwa Euro w piłę nożną – zamierzają zorganizować mecz na najwyższej górze świata, Mount Everest (8850 m n.p.m.).

4 STYCZNIK

Klęskę w meczu z Portugalią przetrwał w 2011 roku rekordową w historii liczącą przeszło 30 godziną oprawianą zmasną odiający do Moskwy, Andriej Rudin – osiemnastoniedzielnym podłożym, który skorzystał ze stołecznego portu lotniczego.

5 STYCZNIK

Prom Scandinavia, który na co dzień kursuje między Gdańskiem a szwedzkim Ymashamm, podczas meczu mistrzostw Euro przoszone w polskim porcie i będzie nocem dla kibiców.

6 STYCZNIK

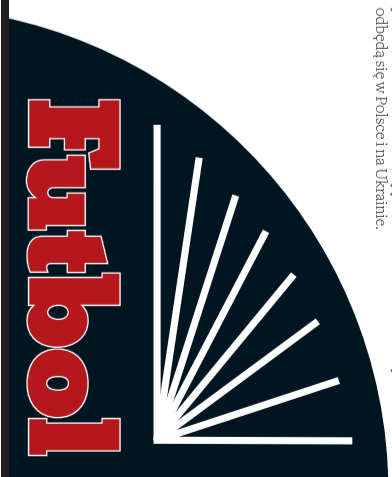
Kadra Francuska Sminudy przed Euro 2012 rozegra cztery sparingi – z Portugalią, Łowrą, Słowacją i Andorą. Głównym etapem przygotowań będzie dwutygodniowe zgrupowanie w austriackim Lienz.

7 STYCZNIK

Według Centrum Informacyjnego „Ukraina 2012” to oddanie do użytku dwóch stadionów, w Kijowie i Lwowie, było najważniejszym wydarzeniem minionego roku podczas przygotowań do Euro 2012.

8 STYCZNIK

Norwegia oraz Belgia będą ostatnimi gośćmi reprezentacji Anglii przed mistrzostwami Euro, które od czerwca do 1 lipca odbędą się w Ukrainie.



Gołębiarstwo | Wywiad z Jarosławem Kwiatkowskim

Utrzymać wysoki poziom

Jarosław Kwiatkowski – pasjonat i wielki miłośnik gołębi. Od kilkunastu lat wraz ze swoją hodowlą bierze udział w zawodach, w których strykowskie gołębie często nie mają sobie równych.

■ Skąd wzięło się u Pana zainteresowanie gołębiami?

Można powiedzieć, że miałem z nimi styczność już od najmłodszych lat, kiedy mój dziadek i wujek zajmowali się hodowlą gołębi w celach hobbyistycznych. Mój związek z tymi ptakami rozpoczął się w 1996 roku, z tym że ja zajmowałem się tym już pod względem sportowym.

■ Jak wygląda dzień hodowcy gołębi od świtu do zmierzchu?

To zależy również kiedy. Aktualnie wygląda to tak, że wstaje przed pracą, już o 5 rano i wypuszczam gołębie na trening. Oddzielnie samce i oddzielnie samice, które lata-



Jarosław Kwiatkowski trzyma na ręku swojego wiernego towarzysza, kilkunastoletniego gołębia o imieniu Białolot.

ją tak długo jak im się podoba, a zwykle jest to około godziny.

Po takich lotach gołębie wracają do gołębnika i są karmione, po czym zamykam je i zostają tam aż do wieczora. Około godziny 18 następuje powtórzenie czynności z rana.

■ Wrómy teraz do wyścigów, które w zasadzie przeciętnemu mieszkańcowi nie są znane w ogóle, gdyby mógł Pan przybliżyć na czym one polegają.

Zacznę może od tego, jak to wygląda pod względem struk-

turalnym. Podstawową jednostką w Polskim Związku Gołębi Poczтовых jest Oddział. Ten z kolei składa się z sekcji. Zawody odbywają się dla każdego z oddziałów. Ja należę do Oddziału Stryków, który w swoich strukturach

zrzesza sekcje Głowno, Łowicz i Stryków.

Zawody podzielone są na loty gołębi dorosłych i loty gołębi młodych. Dorosłe to takie powyżej 1 r.ż. i mają swój sezon od maja do lipca. Młode z kolei to gołębie urodzone w roku startowym, ścigające się od sierpnia do września. Loty odbywają się co tydzień, w weekendy.

Początkowo są to odległości najmniejsze około 100 km, a z tygodnia na tydzień one się zwiększają i na ukoronowanie sezonu wynoszą nawet 800 km.

Przed lotem każdy z gołębi ma zamontowaną obręczkę elektroniczną. Każdy hodowca posiada specjalny zegar elektroniczny dzięki czemu gołębie z chipem, przechodząc przez tzw. anteny, mają rejestrowane czasy przylotu, z dokładnością, co do jednej sekundy. Gołębnik każdego hodowcy ma swój pomiar współrzędnych geograficznych dzięki czemu można, co do metra ustalić odległość dzielącą miejsce wypuszczenia gołębi i gołębnika.

Po każdym locie zbierane są wszystkie wyniki i przy pomocy odpowiedniego programu ustala się kolejność gołębi

na liście konkursowej i pozycję każdego hodowcy w końcowym rankingu zawodów.

■ Czy pamięta Pan swój pierwszy wyścig?

Było to już w 1997 roku, a więc można powiedzieć, że zaraz po tym jak zacząłem się zajmować gołębiami. Już wtedy udało mi się osiągnąć jakieś małe sukcesy, więc to tylko zachęciło mnie do dalszej pracy.

■ A jaki największy sukces odniósł Pan do tej pory w wyścigach?

W 2009 roku udało mi się zostać Mistrzem Oddziału Stryków, a ostatnio w 2011 zostałem V-ce Mistrzem Okręgu i Regionu Łódź w Lotach Narodowych. Były to bardzo prestiżowe zawody, składające się z dwóch lotów, a brało w nich udział około 2000 gołębi z Okręgu Łódź i ponad 20 tysięcy gołębi z Polski.

■ Przed Panem kolejny sezon, jakieś marzenia związane z lotami gołębi?

Chciałbym przede wszystkim dalej należeć do czołówki i osiągać takie sukcesy jak do tej pory.

Rozmawiał
Wojciech Pożarlik

Piłka nożna | V liga

Drużyna Stali Głowno odkryła karty

Trener V-ligowej drużyny Stali Głowno – Marek Pawlak przekazał do wiadomości publicznej oficjalny plan przygotowań jego zespołu do rundy wiosennej sezonu 2011/2012.

Na pierwszy trening podopieczni trenera Marka Pawlaka udadzą się już 12 stycznia. Głownianie do końca miesiąca będą trenować cztery razy w tygodniu, korzystając z zależności od rodzaju treningu i pogody z miejskiego Orlika, Hali Widowiskowo-Sportowej oraz głównej płyty boiska.

Od lutego trener Stali zwiększy intensywność i liczbę jednostek treningowych i piłkarze Głowna przez 10-dniowy okres będą trenować codziennie, wliczając w to także rozegrane sparingi.

Przechodząc do meczów kontrolnych zacząć trzeba od zbliżającego się wielkimi krokami Turnieju Halowego w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Zgierzu, w którym Stal zdecydowała się wziąć udział, a odbędzie się on już w najbliższy weekend. Na kolejny mecz sparingowy głow-

nianie poczekać do 28 stycznia, ale przeciwnik z którym przyjdzie im się zmierzyć wciąż jest ustalany. Prawdopodobnie będzie to GKS Bedno lub Młoda Ekstraklasa ŁKS-u Łódź.

Podobnie ma się sprawa z dwoma kolejnymi sparingami, które Stal rozegra 4 i 12 lutego. Tam rywale także są umawiani, a na dniach ma dać oficjalne potwierdzenie Boruta Zgierz. 19 lutego w Rosanowie głownianie podejmą tamtejszy LKS. Trzy dni później na Stal czeka trudny rywal, występujący klasę wyżej Zjednoczeni Stryków. 25 lutego podopieczni trenera Marka Pawlaka wyjadą do Łowicza na sparing z drugą drużyną Pelikana. Pod koniec marca rozpocznie się liga, ale za nim głownianie wystartują w rozgrywkach, zagrają jeszcze w trzech kontrolnych spotkaniach. Najpierw, 3 marca podejmą Astrę Zdu-



Piłkarze Stali Głowno (żółte stroje) znajdują już plan przygotowań do rundy wiosennej, która mamy nadzieję będzie lepsza niż jesień.

ny, a tydzień później zmierzą się w Skierniewicach z tamtejszą Unią. Ostatni sparing przed rundą wiosenną Stal rozegra 18 marca, a jej przeciwnikiem będą prawdopodobnie występujący w A-klasie, piłkarze rezerw Zjednoczonych Stryków. Pierwszy mecz rundy rewanżowej podopieczni trenera Pawlaka zagrają na wyjeździe, kiedy 24 marca podejmą LKS Różyce. Trener Pawlak zapytany także o aktywność Stali w zimowym okienku transferowym dał do zrozumienia, że nikt z jego drużyny nie odejdzie, a jeśli ktoś dołączy do Głowna, to będzie to młodzieżowiec.

OKRES PRZYGOTOWAWCZY:

28.01.2012r. – przeciwnik nieznanym (ME ŁKS Łódź?), 04.02.2012r. – przeciwnik nieznanym (Boruta Zgierz?), 19.02.2012r. – LKS Rosanów – Stal, 22.02.2012r. – Zjednoczeni Stryków – Stal Głowno (?), 25.02.2012r. – Pelikan II Łowicz – Stal Głowno, 03.03.2012r. – Stal Głowno – Astra Zduny, 10.03.2012r. – Unia Skierniewice – Stal Głowno, 18.03.2012r. – Stal Głowno – Zjednoczeni II Stryków (?)

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.
Edycja wspólna z tygodnikiem
„Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza
„Nowy Łowiczanie” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzyglód-Waligórska,
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: wieści@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzyglód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Elżbieta Woldan-Romanowicz, Jakub Lenart,
Piotr Wojski, Andrzej Kusy (sport).
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nade-

ślanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania
śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy: przyjmujemy
telefonicznie i faxem: 42 710-82-55 w Głownie;
tel./fax 46 837-37-51, 830-34-08 w Łowiczu,
e-mailem (reklama@lowicznanin.info) lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30

lub w Łowiczu: ul. Piłarska 3a, pn., wt. i pt.
7.30-18.00, śr. i czw. 7.30-16.00, sb. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w naszym biurze ogłoszeń, w punktach
wymienionych na stronie 27, a także przez stronę
internetową www.lowicznanin.info

Skład tekstu własny.

ISSN 1641-6260. Index 363634 (dot. RUCH)

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa
2.630 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 12.100 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Zjednoczeni | 35-lecie klubu

Ryszard Szurkowski u strykowianina, czyli Zjednoczeni po kolarsku

Po przybliżeniu początków historii Zjednoczonych Stryków kontynuujemy cykl opowiadań o najważniejszych wydarzeniach w dziejach zasłużonego dla miasta klubu.

W tym numerze Wieści dość nietypowo zajmiemy się kolarską stroną Zjednoczonych. Dlaczego nietypowo? Obecnie w Strykowie każdy kto myśli kolarstwo, mówi LUKS „Dwójka”. Mało kto jednak wie, że ta piękna dyscyplina swoje początki miała oprócz Startu, także w Zjednoczonych, co właśnie chcemy Państwu nieco przybliżyć.

W latach 60-tych kiedy jeszcze nie było Zjednoczonych, kolarstwo istniało przy Kole Sportowym Start, mieszającym się przy SP Strykowianka. Późniejsze lata i utworzenie klubu, o którym wspominaliśmy w poprzednim artykule, sprawiły przejście od Startu wszystkich sekcji, w tym kolarskiej, która istniała od 1984 do 1989 roku. Pierwszym trenerem strykowskich kolarzy był wtedy...trener obecnych – Mirosław Pożarlik, a w skład zespołu wchodził m.in.: Mariusz Miśkiewicz, Andrzej Karbowski, Malinowski, Pietrasiak i Zbigniew Ciołek. Po 1989 roku sekcja kolarska w Zjednoczonych zawiesiła swoją działalność, która reaktywowana została w 1998 roku już pod skrzydłami LUKS „Dwójki” Stryków.

Lata 80. to oprócz startów kolarzy Zjednoczonych także wielkie wyścigi organizowane na terenie Gminy. W roku latach 1984-86 w Strykowie i okolicach odbywał się jeden z największych w Polsce, Wyścig Po Ziemi Łódzkiej, a jego inicjatorem był Bogdan Plusa – były kolarz Włókniarza Łódź, wicemistrz Łodzi w jeździe na 100 km.

Na zawody zjeżdżali się najlepsi kolarze z całej Polski, a wystarczy podać takie nazwiska jak: Szurkowski, Młynik, Mierzejewski czy Baranowski. Tzw. pętla kapitanowa była bardzo trudna do pokonania, ze względu na częste silne wiatry, które rozrywały peleton. Wyścigi cieszyły się bardzo dużą popularnością wśród kibiców, można powiedzieć, że w Strykowie było to święto.

W 1986 roku ogólnokrajowe gazety ogłosiły Stryków stolicą polskiego kolarstwa, bo w mieście przebywali najlepsi z najlepszych. Jednemu z takich wyścigów towarzyszy bardzo ciekawa anegdota. Otóż przed startem wszystkie ekipy meldowały się w biurze zawodów, które mieściło się na stadionie Zjednoczonych.



Pionierzy strykowskiego kolarstwa, zawodnicy Startu w roku 1966. Siódma osoba z lewej to Mirosław Pożarlik, późniejszy trener kolarzy w Zjednoczonych i obecny trener „Dwójki”.

Później drużyny miały jechać na obiad do restauracji. Wśród kibiców zapanowała jednak konsternacja, ponieważ czołowa drużyna w Polsce, wrocławski Dolmel, w składzie którego jeździł jeden z najwybitniejszych polskich kolarzy Ryszard Szurkowski, nie udała się na obiad do restauracji, lecz do... domu strykowianina Henryka Kuropatwy. Kibice byli ogromnie zdziwieni, jak to możliwe, że Szurkowski

zawitał właśnie tutaj. Okazało się, że Pan Kuropatwa w przeszłości miał bliższy kontakt z ojcem kolarza, a gdy dowiedział się, że ten będzie ścigał się w Strykowie to zaprosił go do siebie.

Szurkowski do dzisiaj wspomina Stryków bardzo ciepło, pamięta również jak otrzymał w naszym mieście...drewniane auto, ufundowane przez jednego ze sponsorów wyścigu, Strykowiankę. Gwiaz-

dą strykowskich zawodów był także Tadeusz Młynik. Sławny kolarz i medalista olimpijski często po obiedzie spotykał się z kibicami i w elokwentny sposób opowiadał o kolarstwie i sprawach z nim związanych.

Nad prawidłowym przebiegiem wyścigu czuwali działacze Zjednoczonych, którzy wcześniej przygotowywali także transparenty na czas ścigania. Start i meta mieściły się przy stadionie. **wp**



PIĄTEK, 13 STYCZNIA
■ godz. 19:00, sala w Łodzi, mecz tenisa stołowego o mistrzostwo III ligi Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów MZS Pokemony – TKKF Expandor Głowno.

SOBOTA, 14 STYCZNIA
■ godz. 9:30, hala OSiR w Łowiczu, Amatorskie Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz dziesiątej kolejki TKKF BS Głowno – UKS Korabka II Łowicz.

■ godz. 9:30, hala OSiR w Łowiczu, Otwarte Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz dziesiątej kolejki Gimnazjum Miejskie Głowno – Rawka Bolimów.

■ godz. 11:00, hala OSiR w Łowiczu, Otwarte Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz BKS Bratoszewice – Retki.

NIEDZIELA, 15 STYCZNIA
■ godz. 10:00, hala MOSiR w Zgierzu, turniej halowej piłki nożnej seniorów o mistrzostwo powiatu zgierskiego z udziałem Zjednoczonych Stryków i Stali Głowno.

PONIEDZIAŁEK, 16 STYCZNIA
■ godz. 18:00, sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Koźlu, mecz o mistrzostwo III ligi ŁTSAiW LUKS Koźle – Wodociągi.

WTOREK, 17 STYCZNIA
■ godz. 19:00, sala w Łodzi, mecz o mistrzostwo III ligi LTSAiW Jedynka Łódź – TKKF Expandor Głowno.

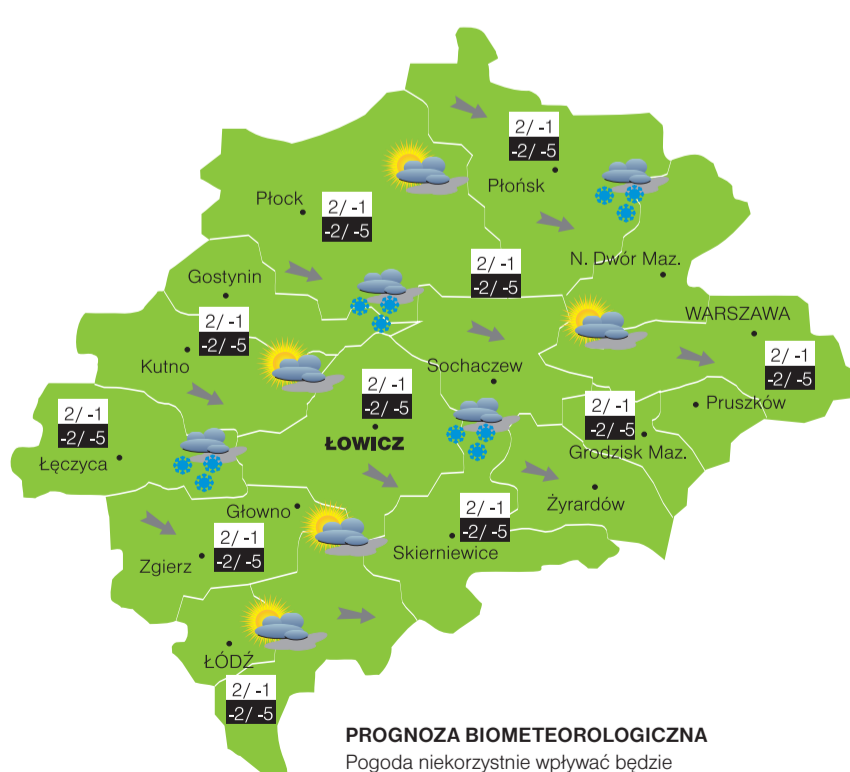
PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁOWNA | 12.01.2012 – 18.01.2012

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Początkowo skraj wyż, od piątku niżej, a w weekend ponownie rozbudowywać się będzie wyż. Napływać wilgotna i nadal ciepła jak na styczeń masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK: Pochmurno, okresami z opadami deszczu lub mżawki, nadal ciepło jak na styczeń. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w czasie opadów słaba. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany, okresami silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 6 st. C. Temp. min w nocy: 0 st. C do - 1 st. C.

PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA: Zachmurzenie duże z rozpodziewaniem, przelotne opady śniegu oraz coraz mroźniej. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana do słabej. Wiatr zachodni i północno-zachodni, umiarkowany, okresami silny. Temp. max w dzień: do + 2 st. C do - 1 st. C. Temp. min w nocy: - 2 st. C do - 5 st. C.

PONIEDZIAŁEK - ŚRODA: Zachmurzenie duże z rozpodziewaniem, przelotne opady śniegu, mroźno! Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: - 2 st. C do + 1 st. C. Temp. min w nocy: - 3 st. C do - 5 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA
Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Karate shorin Ryu | Sezon 2011 Udane starty karateków

Łódzkie Centrum Okinawa Karate i Kobudo BUSHI, do którego należy także sekcja strykowskich karateków kierowane przez sensei Dariusza Jędrzejczaka 5 dan uczestniczyło w 2011 roku w wielu zawodach wysokiej rangi. Podopieczni sensei Dariusza Jędrzejczaka zaprezentowali swoje walory podczas Noworocznego Turnieju Karate, który odbył się w Łodzi.

Nie zabrakło zawodników ze Strykowa także w Lublinie, gdzie odbył się Akademicki Puchar Polski oraz na matych w hali w Świeciu, gdzie zawodnicy Łódzkiego Centrum również rywalizowali o medale mistrzostw Polski. Ponadto strykowscy karatecy wzięli udział również w Mistrzostwach Letniej Akademii Karate w Jarosławcu oraz walczyli o Puchar Ziemi Mieleskiej. W tych wszystkich zawodach karatecy Łódzkiego Centrum zdobyli aż 22 złote medale. Oprócz krązków z najcen-

niejszego kruszca podopieczni sensei Dariusza Jędrzejczaka wywalczyli także 27 srebrnych i 22 brązowe medale oraz cztery puchary. Dla sekcji strykowskiej w 2011 roku pozycje medalowe wywalczyli: Artur Jędrzejczak, Agata Kazimierzczak, Kalina Kazimierzczak i Antoni Kaczmarek.

W chwili obecnej Łódzkie Centrum Okinawa Shorin-ryu Karate przygotowuje się do Mistrzostw Polski w Łodzi, których jest organizatorem wraz z Polską Unią Shorin-ryu Karate Kobudo i Fundacją Karate Shurei No Mon. Zawody rangi Mistrzostw Polski odbędą się w marcu. **ak**

